ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

26 lipca - 1 sierpnia 2021 r. | nr 30 (757/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Zarząd Województwa na prostej drodze do zmniejszenia dostępności opieki szpitalnej w Lublinie?

Powrót szpitalnej Godzilli

Coś w tym jest, że jeśli poprzednia ekipa rządząca, choćby – w ocenie obecnej - najgorsza i najbardziej nieudolna akurat jeden błąd popełniła szczególnie wielki, to właśnie on zostanie odkryty i powielony przez najbardziej nawet krytycznych następców i to do wtóru okrzyków: „Och, cóż za odkrywcza idea, jakiż dziw, że nikt się o nią wcześniej nie rozbił!". PiSowski Zarząd Województwa zamierza właśnie powtórzyć najmocniej krytykowany i na szczęście najbardziej nieudany projekt koalicji PO-PSL - stworzenie szpitalnej Godzilli z połączenia Szpitala im. Wyszyńskiego i Szpitala Jana Bożego.

Str. 3

Klucze odebrane, można się wprowadzać

Nowy dom dla 84 rodzin

W ubiegłym tygodniu uroczyście oddano do użytku dwa nowe bloki wybudowane przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom" na miejskich działkach przy ul. Składowej na „starych" Bronowicach. Zamieszkają w nich 84 rodziny, w tym 40. z listy oczekujących na lokale komunalne i z domów przeznaczonych do wywłaszczenia w związku z planowanymi przez miasto inwestycjami drogowymi.

Str. 9

- Czy akcja ograniczania bezdomności zwierząt nie mija się z celem? – zastanawia się Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie

Sterylizacja pełna jęków... zawodu

Tegoroczna akcja sterylizacji psów i kotów, która rozpoczęła się w ubiegły poniedziałek, 19 lipca, wzbudziła falę telefonów od Czytelników Nowego Tygodnia. Lublinianie nie dowierzają, że zabiegi warte ok. 400 tys. zł „rozeszły się" w ciągu jednego dnia. Ratusz potwierdza ogromne zainteresowanie akcją i zapowiada wkrótce rozstrzygnięcie kolejnych przetargów na takie zabiegi.

Str. 3

ŚWIDNIK. Temat zamknięty, pediatria zostaje, choć...

Pacjentów jak na lekarstwo

Rodzice mogą odetchnąć z ulgą. Oddział pediatryczny pozostanie w świdnickim szpitalu. Dyrekcja placówki nie kryje jednak, że w dobie pandemii i po zmianie sposobu finansowania takich oddziałów przez NFZ, jego utrzymanie jest nie lada wyzwaniem.

Str. 5

Carnaval Sztukmistrzów i... co dalej ze zdrowiem?

Nowy cyrk ponad pandemią

14. letni karnawał sztuki cyrkowej w Lublinie zapewnił lublinianom i gościom imprezy z całego świata niezatarte wspomnienia. Króluje w nich zachwyt i radość nad sztuką nowego cyrku. Ale i wrażenia smakowe z rozłożonych na Błoniach 12 foodtrucków oferujących fastfood.

Str. 2

Demokracja bardziej na miejscu

Chcą pozbawić placu prezydenta Kaczyńskiego

Młodzieżówka Nowoczesnej i lubelska radna Maja Zaborowska, szefowa partii .Nowoczesna w województwie lubelskim, chcą zmiany nazwy placu Lecha Kaczyńskiego w Lublinie na plac Demokracji. W ubiegły czwartek do Rady Miasta Lublin trafiła petycja w tej sprawie.

Str. 9

ŚWIDNIK. Wnioski (prawie) gotowe

Chrapka na „Polski Ład"

Do końca lipca trwa nabór wniosków do Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład". Miasto Świdnik zamierza ubiegać się o dofinansowanie na budowę Multifunkcyjnego Centrum Rozwoju. O wsparcie wystąpi również Powiat Świdnicki, ale tego na jakie inwestycje, póki co starosta nie zdradza.

Str. 9

ŚWIDNIK. Woda lepsza, ryzyko awarii mniejsze

Magistrala wodociągowa gotowa

Dobiegła końca modernizacja magistrali wodociągowej dostarczającej wodę do Świdnika.
Prace kosztowały około 13 mln zł, z czego ponad 6 mln to pozyskane unijne wsparcie. Jak podkreśla Jerzy Irsak, prezes spółki Pegimek, ta inwestycja zapewni bezpieczne dostawy wody dla mieszkańców Świdnika na najbliższe kilkadziesiąt lat.

Str. 13

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

REKLAMA

SKUP ZŁOMU STALOWEGO na ZADĘBIU
ZAWSZE NAJWYŻSZE CENY
TYLKO U NAS OD 1,30 ZŁ/KG
LUBLIN - KASPROWICZA 12 TEL. 81 524 40 47 , 518 290 828

Carnaval Sztukmistrzów …i co dalej ze zdrowiem?

Nowy cyrk ponad pandemią

14. letni karnawał sztuki cyrkowej w Lublinie zapewnił lublinianom i gościom imprezy z całego świata niezatarte wspomnienia. Króluje w nich zachwyt i radość nad sztuką nowego cyrku. Ale i wrażenia smakowe z rozłożonych na Błoniach 12 foodtrucków oferujących fastfood.

Wydarzenia festiwalu trwały równolegle na kilku arenach festiwalu. To place: przed Centrum Kultury, Litewski, Łokietka i Po Farze. Ten ostatni przez wszystkie cztery dni okupowali artyści polskiej ekipy na Carnaval. Tu popisywał się krakowski iluzjonista i aktor o pseudonimie Człowiek Siano. Zabawiał on widzów na równi autopromocyjnym krasomówstwem jak sztuczkami, wciągając do frywolnego chwilami show wiele osób.

- Będę więcej robić niż gadać – zdeklarował Krzysztof Kostera wchodzący po nim na tę scenę. Dotrzymując słowa od początku rozpętał istny festiwal żonglowania: 5 piłeczkami i 5 maczugami „pieszo". A jeżdżąc na 2-metrowym monocyklu robił to samo 3 maczugami w ogniu. Dał popis żonglowania drabiną budowlaną, na której tańczył, skakał i znów żonglował – tym razem 3 prawdziwymi siekierami! To urodzony cyrkowiec, który zebrał za swój popis mnóstwo braw. W pokazach na tym terenie wystąpili również komik-iluzjonista Pan Ząbek, Mr and Mrs Frantic i inni angażując do spektaklu mnóstwo przypadkowych widzów. W pysznej zabawie na fundamentach średniowiecznej fary (św. Michała) bardzo przeszkadzała… inwazja latających mrówek. Jakieś fatum?

Zagraniczni artyści Carnavalu

Na placu przed Centrum Kultury zabawną opowieść przedstawiał przez 4 wieczory Mateo Galbusera - włoski komik i aktor. Jego spektakl łączył absurd i komedię uliczną - bez słów. Jako sfrustrowany urzędnik w weekendy oddaje się wędkarstwu. To pozwala mu odnaleźć sens istnienia. I oto wsłuchany w radio, które towarzyszy mu przy wędce, ulega wyobraźni, a ta wciela go w kolejne postaci życia publicznego, m.in. sławnego tenisistę. W interakcji z kilkoma osobami z widowni Mateo odgrywał i inne wesołe role dając show pełne klaunady i absurdalnego poczucia humoru - nie unikając erotycznych aluzji.

Znakomite popisy stricte cyrkowe dawał jego rodak Juriy Longhi. W programie „Bubble Street Cirkus" pokazał żonglerkę 6 piłeczkami, 6 maczugami, i nawet „czym popadnie" - przy entuzjazmie widowni i spontanicznym budowaniu z nią relacji. To mistrz balansu ciałem na linie – nie jakiejś napiętej taśmie. Juriy chodził po niej w przód i w tył, obracał się, żonglował maczugami. Ba, nawet stąpał wewnątrz a la' rowerowego koła, bez szprych. Spacery zakończyła ekwilibrystyka na ustawionej na tym wiszącym sznurze… drabinie. Po niej artysta wspinał się czyniąc nadludzki balans ciałem, by wreszcie żonglować maczugami u szczytu tej konstrukcji. Pełne technicznej wirtuozerii popisy niemłodych już artystów z Włoch, ich pewność siebie i mistrzostwo, mogły być symbolem tej edycji Carnavalu.

Prawdziwy cyrk pod namiotem?

Nie do końca. Występ, który zobaczyli wybrańcy z wejściówkami może i mieścił się w sztuce cyrkowej, acz mógł odbyć się na każdej scenie. Ona - niska i przyciężka przy swym wzroście, On - chudy, 2-metrowy drągal to duet Les GüMs z Francji, bohaterowie spektaklu „StOïk" – jak na cyrkowców „zgrabni inaczej". I do perfekcji pożytkują swoje cechy fizyczne. Przypominając dawną dwójkę aktorów Pat i Pataszon chodzą w stylu Ministerstwa Głupich Kroków z Monty Pythona, są niewolnikami dziwnych procedur ruchowych. Tych dwoje mimów popisuje się takim mnóstwem gagów, że dostają aplauz publiczności na stojąco.

14. letni karnawał sztuki cyrkowej w Lublinie przyciągnął tłumy turystów i mieszkańców

Drugie przedstawienie pod namiotem to „Der Lauf" (bieg życia) grupy Vélocimanes Associés z Belgii. Trzech mimów udowadnia, jak nieprzewidywalne jest życie. Czynią to w serii bezużytecznych eksperymentów, którym zawsze towarzyszy niepewność - jak się zakończą? Na pewno stertą potłuczonego szkła, co było naturalnym skutkiem ich fanaberii. I nie musieli zapraszać publiczności do udziału w spektaklu – dość szybko włączyła się sama poprzez okładanie aktora tysiącami gumowych piłek udostępnionych widowni.

Zdziwienie. Tylko w cyrkowym namiocie można było odczuć, że festiwal trwa w warunkach epidemii. Tu próbowano przestrzegać zasłanianie ust i nosa, podczas gdy na całym terenie imprezy trudno było spotkać kogoś w masce na twarzy. Na barierkach przypięto dwie małe butelki dezynfektora. Czy to środki adekwatne do skali rosnącego zagrożenia „deltą"?

Cyrkowy kampus na błoniach stanowił teren otwarty, gdzie mogły zabawić tysiące ludzi. Nikt ich nie liczył - dowiaduję się u ochrony. Był tu również Festiwal Food Trucków – „nowy cyrk" jedzenia z rozłożonych 12 stoisk oferujących fast-food. Wspólnota posiłków, 'no limit, no distance' – upewniam się w grupie balangujących czarnoskórych studentów. Podobnie jest w pobliskim Żongler Bar, gdzie pełny wyszynk. A za konsoletą didżej w dredach na tle srebrnych czaszek. Rastaman? Musiały więc być gromadne tańce reggae. I były.

Cóż, Carnaval odbył się zgodnie aktualnymi przepisami – wynika z konsultacji u organizatorów imprezy z Warsztatów Kultury w Lublinie.

Tradycyjnie w ramach Carnavalu odbył się też Urban Highline Festiwal, czyli sztuka chodzenia po taśmach na dużej wysokości. Było to udziałem ponad 150 highlinerów z kraju i zagranicy. **Marek Rybołowicz**

Nadciąga z zachodu

Czwarta fala przesądzona

– W tej chwili nie zadajemy sobie pytania, czy będziemy mieć do czynienia z czwartą falą Covid-19, ale kiedy i jaka będzie jej intensywność – stwierdził minister zdrowia Adam Niedzielski podczas czwartkowej konferencji prasowej, wskazując, że jej kulminacja w Polsce może nastąpić pod koniec wakacji.

W Wielkiej Brytanii w ubiegłym tygodniu notowano średnio 40 tys. zakażeń dziennie (ich liczba zaczęła spadać od 17 lipca, kiedy odnotowano blisko 54 tys. infekcji), w Hiszpanii ponad 30 tys., we Francji ponad 20 tys. a we Włoszech ponad 5 tys., ale w tych krajach pandemia ma tendencję wzrostową. W porównaniu do tych danych wzrost zakażeń SARS-CoV-2 w Polsce w liczbach wciąż nie wydaje się groźny, bo w ubiegłym tygodniu średnia dziennych infekcji niewiele przekraczała 100, to procentowo tydzień do tygodnia jest to wzrost o 20 proc. – Sytuacja epidemiczna zmienia się, mamy wzrosty, to jest najwłaściwszy moment na szczepienia – apelował podczas konferencji minister Niedzielski, wskazując na Wielką Brytanię, gdzie liczba dziennych zakażeń zbliża się do tych notowanych podczas trzeciej fali, ale nie przekłada się to na obciążenie systemu opieki zdrowotnej z jakim mieliśmy do czynienia podczas wiosennego szczytu zakażeń i zachorowań na Covid-19. - Istotą szczepienia i jego największą wartością jest to, że ono chroni przed ciężkim przebiegiem i zgonem – mówił Niedzielski. – Jeżeli mamy wysoki poziom zaszczepienia, to być może zanotujemy kilka tysięcy zakażeń, mówię tutaj o czarnym scenariuszu, ale ona nie będzie wtedy stanowiła zagrożenia dla systemu szpitalnego, ale przede wszystkim realnego zagrożenia dla zdrowia publicznego – stwierdził.

Tymczasem w kraju liczba szczepień wykonanych w ubiegłym tygodniu spadła poniżej 1 mln. Liczba w pełni zaszczepionych Polaków wzrosła do niecałych 17 mln, a jedną dawką do 18 mln. Rząd zapowiada więc kolejne zachęty, jak nagrody dla lekarzy rodzinnych, którzy skutecznie zachęcą do zaszczepienia się jak najwięcej swoich pacjentów, czy kilkutysięczne dotacje dla kół gospodyń wiejskich, na zorganizowanie akcji promujących szczepienia. Ale oprócz marchewki resort zdrowia wspomina również o „kiju", czyli np. wprowadzeniu po 30 września odpłatności za szczepionkę i lokalnie wprowadzanych restrykcjach w zależności od liczby w pełni zaszczepionych i ozdrowieńców. Czy te zapowiedzi przekonają do szczepień niezaszczepionych? **RD**

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 882 146 (o 722), zgonów do 75 250 (o 27), wyleczonych do 2 653 279 (o 295), a wykonanych szczepień do 33 739 742 (o 951 339). W województwie lubelskim przybyło 35 zakażonych (od początku 126 914), a 4 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 478). W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 118, w Niemczech - 1578, Włoszech - 5 138, Francji - 21 493, Hiszpanii - 31 171, a w W. Brytanii - 31 285! Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 193,88 mln. Ponad 4,15 mln osób z Covid-19 zmarło, a 127,52 mln wyzdrowiało.

Dane na niedzielę, 25 lipca.

Policja szuka świadków zuchwałej kradzieży

W biały dzień wywieźli volkswagena

Policja poszukuje złodziei, którzy w biały dzień z parkingu wywieźli volkswagena transportera.

– Do zdarzenia doszło 10 lipca w Lublinie przy ulicy Droga Męczenników Majdanka (niestrzeżony parking starego Polmozbytu). Samochód marko Volkswagen Transporter został zabrany na lawetę. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie osoba, która wykonywała holowanie mogła nieświadomie uczestniczyć w przestępstwie wykonując usługę. Osoby, które moją wiedzę w tej sprawie lub były świadkami zdarzenia prosimy o kontakt pod numerem telefonu 47 811 41 64. Informację można przekazać anonimowo – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

(l)

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

9.07.2021 r. Robert Pruszkowski, 49 lat
13.07.2021 r. Krzysztof Pętal, 49 lat
13.07.2021 r. Jan Romaniuk, 82 lata
13.07.2021 r. Wacław Misiurek, 69 lat
15.07.2021 r. Mirosława Ćwik, 88 lat
15.07.2021 r. Zdzisław Tracz, 73 lata
16.07.2021 r. Halina Czerniakiewicz, 82 lata
16.07.2021 r. Halina Chrapka z d. Chmielewska, 85 lat
16.07.2021 r. Zofia Kurtycz, 89 lat
16.07.2021 r. Leokadia Irena Łaszkiewicz z d. Siedliska, 73 lata
16.07.2021 r. Zofia Różyk, 84 lata
16.07.2021 r. Marianna Stefaniak, 82 lata
17.07.2021 r. Tomasz Lesiakowski, 66 lat
17.07.2021 r. Marianna Świątek, 84 lata
18.07.2021 r. Zbigniew Bieniek, 88 lat
18.07.2021 r. Marek Cieśliński, 74 lata
18.07.2021 r. Danuta Chlubiecka, 83 lata
18.07.2021 r. Henryk Klimczak, 61 lat
18.07.2021 r. Aleksander Król, 76 lat
18.07.2021 r. Zygmunt Misiuda, 91 lat
18.07.2021 r. Leszek Solecki, 79 lat
19.07.2021 r. Grzegorz Tymochowicz, 72 lata
19.07.2021 r. Kazimier Urban, 93 lata
20.07.2021 r. Grażyna Kulesza, 58 lat
20.07.2021 r. Janina Niewczas z d. Bezyk, 83 lata
20.07.2021 r. prof. Jerzy Truchliński
22.07.2021 r. Jan Wójcikowski, 91 lat
24.07.2021 Andrzej Kowalczyk, 59 lat

ŚWIDNIK

8.07.2021 r. Karol Woszczek, 28 lat
10.07.2021 r. Wiesław Zmorka, 69 lat
12.07.2021 r. Edward Nawrocki, 80 lat
12.07.2021 r. Andrzej Sieńko, 57 lat
13.07.2021 r. Ewa Gap, 62 lata
16.07.2021 r. Marian Kuczyński, 62 lata
17.07.2021 r. Bogdan Hanaj, 62 lata
17.07.2021 r. Tadeusz Koczkodaj, 73 lata
23.07.2021 r. Marian Chałas, 76 lat

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Marszałek odwołał dyrektorkę na żądanie z partyjnej centrali?

Dyrektorskie roszady

Magdalena Marek nie jest już dyrektorem Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. W piątek byłą posłankę PO na stanowisku zastąpił Kajetan Kościk, kierownik Oddziału Odnawialnych Źródeł Energii w Departamencie Środowiska i Zasobów Naturalnych UMWL. Od kilku dni nowego dyrektora ma także Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego. Został nim Marek Neckier, dotychczasowy wicedyretkor.

Odwołanie **Magdaleny Marek** nie jest niespodzianką. Była posłanka PO wprawdzie w marcu złożyła partyjną legitymację, ale jej przeszłość dalej ciążyła i była nie do zaakceptowania przez większość działaczy Zjednoczonej Prawicy, rządzącej po wygranych wyborach jesienią 2019 roku w województwie lubelskim. Na dymisję Marek u marszałka **Jarosława Stawiarskiego** miał mocno zabiegać jeden z liderów lubelskiego PiS, minister edukacji **Przemysław Czarnek,** przekazując wiadomość, że partyjne władze są zbulwersowane, że była posłanka PO zasiada na dyrektorskim stołku w jednym z najważniejszych departamentów w urzędzie marszałkowskim. Ten fakt miał budzić wielkie oburzenie w Warszawie, zwłaszcza teraz, gdy do krajowej polityki powrócił **Donald Tusk.** Magdalenę Marek na stanowisku dyrektora EFRR-u zastąpił **Kajetan Kościk**, pełniący dotychczas obowiązki kierownika Oddziału Odnawialnych Źródeł Energii w Departamencie Środowiska i Zasobów Naturalnych UMWL.

Nowego szefa od ubiegłego tygodnia ma także Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego. Obowiązki dyrektora pełni teraz **Marek Neckier**, były prezes Lubelskich Dworców, jednej z marszałkowskich spółek. Neckier z wykształcenia jest... nauczycielem matematyki, informatyki i techniki. Od 2001 roku pracował w gimnazjum i szkole podstawowej w Kamieniu koło Chełma. Od 2012 do 2017 był dyrektorem tej placówki. W ostatnich wyborach samorządowych bez powodzenia kandydował na wójta gminy z poparciem PiS. Po wygranych w województwie przez PiS wyborach został prezesem Lubelskich Dworców, zastępując na stanowisku **Mariusza Grada,** następnie Neckier został wicedyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie, a od kilku miesięcy pełnił obowiązki wicedyrektora Departamentu Wdrażania EFS. Teraz w EFS na stanowisku pełniącego obowiązki dyrektora zastąpił **Łukasza Budyńczuka,** zamieniając się z nim stanowiskami.

- Zmiany podyktowane są zaawansowanymi pracami nad programem Fundusze dla Lubelskiego 2021-2027. Przed nami konsultacje społecznego projektu tego niezwykle ważnego dla rozwoju województwa dokumentu. Jednocześnie, intensyfikujemy zadania związane z rozliczaniem kończącej się perspektywy 2014-2020. Nowi dyrektorzy mają doświadczenie w tym zakresie i dają gwarancję sprawnej realizacji powierzonych im obowiązków - komentuje nowe dyrektorskie nominacje **Remigiusz Małecki,** rzecznik marszałka. **BS**

Na festynie bawiono się doskonale

Zamiast patosu i oficjalnych przemówień

Rodzinne świętowanie 41. rocznicy Lubelskiego Lipca '80

Pogoda dopisała i w sobotnie popołudnie (24 lipca) do Ogrodu Saskiego ściągnęło wielu lublinian, by poczuć wiatr 80-tych lat, bo pod takim hasłem odbywał się tam festyn z okazji 41. rocznicy Lubelskiego Lipca '80.

Festyn zorganizowano dokładnie w 41. rocznicę zakończenia strajków Lubelskiego Lipca '80, które rozpoczęły się 8 lipca 1980 roku w WSK Świdnik, a następnie objęły największe zakłady pracy w Lublinie i trwały do 24 lipca. Ich najbardziej spektakularnym momentem był rozpoczęty 16 lipca strajk w lubelskiej lokomotywowni, gdzie kolejarze na trzy dni sparaliżowali całkowicie ruch na węźle Lublin, odblokowując go dopiero po osiągnięciu porozumienia z dyrekcją dotyczącego podwyżki płac, możliwości przeprowadzenia nowych, oddolnych wyborów do rady zakładowej i gwarancji bezpieczeństwa dla organizatorów strajku. Fala robotniczych protestów z Lubelszczyzny rozlała się na całą Polskę, a ich kulminacją były strajki na Wybrzeżu, zakończone podpisaniem porozumień sierpniowych i powstaniem „Solidarności", a w konsekwencji odzyskaniem przez Polskę niezależności i zmianami polityczno-ustrojowymi 1989 roku.

W 41. rocznicę zakończenie robotniczych protestów lublinianie całymi rodzinami przybyli do Ogrodu Saskiego, by przypomnieć sobie i pograć w zabawy „z tamtych lat": w klasy, gumę, kapsle, hacele, rywalizować w konkursach z nagrodami i grze miejskiej „Lubelskie Lipce na przestrzeni dziejów". Można było również wziąć udział w warsztatach tkania dywanów, czy robienia gniotków i kukiełek. Dla najmłodszych nie mogło zabraknąć malowania buziek i cukrowej waty. Festyn zakończyła zabawa „Zatańcz z nami pod gwiazdami" z koncertem zespołu AgaBand. **ZM**

Andrzej Łopacki odwołany

Pszczółka bez prezesa

Andrzej Łopacki nie jest już prezesem lubelskiej Fabryki Cukierków Pszczółka. Został odwołany ze stanowiska w ubiegłym tygodniu.

Pszczółka nie komentuje odwołania prezesa. Nieoficjalnie mówi się, że powodem był konflikt i brak porozumienia z drugim z członków zarządu firmy, którym w kwietniu został **Grzegorz Wróbel**, radny sejmiku województwa lubelskiego.

Andrzej Łopacki prezesem Pszczółki został pod koniec ubiegłego roku, po tym jak nagle zmarł **Leszek Wertejuk**, który od czerwca kierował lubelską fabryką (Łopacki był członkiem zarządu. W latach 1983-2013 Łopacki pracował u lokalnego konkurenta Pszczółki – Firmie Cukierniczej „Solidarność", gdzie był dyrektorem zakładów produkcyjnych w Kraśniku i Lublinie, a także przewodniczącym Rady Nadzorczej. Do Pszczółki trafił w 2015 roku. Został kierownikiem produkcji. Nadzorował uruchamianie nowatorskich linii technologicznych, po przenosinach zakładu z ul. Krochmalnej do nowo wybudowanej fabryki w strefie ekonomicznej na Felinie. **BS**

Zarząd Województwa na prostej drodze do zmniejszenia dostępności opieki szpitalnej w Lublinie?

Powrót szpitalnej Godzilli

Coś w tym jest, że jeśli poprzednia ekipa rządząca, choćby – w ocenie obecnej - najgorsza i najbardziej nieudolna akurat jeden błąd popełniła szczególnie wielki, to właśnie on zostanie odkryty i powielony przez najbardziej nawet krytycznych następców i to do wtóru okrzyków: „Och, cóż za odkrywcza idea, jakiż dziw, że nikt się o nią wcześniej nie rozbił!". PiSowski Zarząd Województwa zamierza właśnie powtórzyć najmocniej krytykowany i na szczęście najbardziej nieudany projekt koalicji PO-PSL - stworzenie szpitalnej Godzilli z połączenia Szpitala im. Wyszyńskiego i Szpitala Jana Bożego.

Powtórzyć błędy poprzedników

A dokładniej Godzilli i Superpotwora, czyli jednej wielkiej megajednostki dla lubelskich samorządowych szpitali specjalistycznych oraz drugiej dla wszystkich placówek psychiatrycznych w regionie, podporządkowywanych Szpitalowi w Abramowicach. Zapowiedź „tworzenia koncepcji" w tym tyle razy już odrzucanym przez życie, zdrowy rozsądek, rachunek ekonomiczny i środowisko medyczne kierunku – właśnie rozesłano dziennikarzom. I w tym zatem zakresie ekipa marszałka **Jarosława Stawiarskiego** powiela lekceważący wobec pacjentów i medyków pomysł poprzednich Zarządów, które identyczne eksperymenty też chciały wdrażać bez elementarnego choćby trybu konsultacyjnego. Trudno więc – politycy wszystkich opcji tak już widać mają, że najpierw informują prasę.

Przypomnijmy zatem garść faktów. Od narodzin programu szpitalnej Godzilli mija dokładnie 10 lat. To wtedy właśnie POwski członek Zarządu **Tomasz Pękalski** zafirmował projekt napisany przez swego dyrektora departamentu, **Zbigniewa Orła**, który wiedział najlepiej jak zreformować każdy szpital w Polsce – za wyjątkiem tych, którymi sam kierował. Próby wdrażania planu – czyli np. stworzenia w trzech ówczesnych szpitalach: na Kraśnickiej, w Janie Bożym oraz w Kolejowym zjednoczonych oddziałów z jednym ordynatorem, przy użyciu magii i mocy kierującym pracami na raz w trzech punktach miasta – nieomal doprowadziły do bezprzykładnej dezorganizacji opieki szpitalnej, dlatego zostały szybko wstrzymane. Jak zwykle natomiast trwałe okazały się półśrodki: bezsensowne zniszczenie Wojewódzkiej Przychodni z ul. Niecałej, czy zwłaszcza zniszczenie Wojewódzkiej Przychodni Skórno-Wenerologicznej tylko po to, by na jej miejscu deweloper postawił apartamentowce – to trwałe rany pozostałe przy poprzednich podejściach do Godzilli.

Straty i koszty dla budżetu – utrudnienia dla pacjentów

Kolejne podejścia do fuzji i MiniGodzilli to lata 2012-2014. Oddziały zamykano, przenoszono, otwierano, niszczono istniejącą infrastrukturę zwłaszcza mniejszych placówek szczególnie Szpitala Jana Bożego (atak na toksykologię i pulmonologię), odtwarzaną dopiero kosztownie, ale nie w pełni i nie ze 100-procentowymi kontraktami na Kraśnickiej itd. Następnie w zasadzie nie wiadomo po co zlikwidowano Okręgowy Szpital Kolejowy – i za każdym razem uzyskiwaliśmy tylko kolejne potwierdzenia, że po połączeniach, przesunięciach, fuzjach i likwidacjach:

- koszty nie maleją, nawet ta administracyjne, bo biurokracja się tylko mnoży, a nigdy redukuje,
- kontrakty relatywnie są mniejsze,
- dostępność dla pacjentów spada, nie orientują się oni w zmianach, nie umieją przemieszczać po relokacji oddziałów, a poza tym zawsze jakoś dziwnym trafem liczba łóżek po reformach jest mniejsza, a czas oczekiwania dłuższy.

A mimo to znowu ktoś wpadł na ten sam genialny pomysł: „Jak zamiast dwóch dyrektorów, na Kraśnickiej i na Biernackiego, będzie jeden dyrektor, zamiast dwóch – to będzie taniej i uratujemy lubelską służbę zdrowia!". Otóż nie, tak jej się nie uratuje. Oszczędności będą to żadne, tym bardziej, że najpierw trzeba będzie wydać dziesiątki i setki tysięcy monet na opracowania i koncepcje, a potem i tak wyjdzie jak zwykle: drożej, mniej dostępnie, z dłuższymi kolejkami.

Konrad Rękas

– Czy akcja ograniczania bezdomności zwierząt nie mija się z celem? – zastanawia się Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie

Sterylizacja pełna jęków... zawodu

Tegoroczna akcja sterylizacji psów i kotów, która rozpoczęła się w ubiegły poniedziałek, 19 lipca, wzbudziła falę telefonów od Czytelników Nowego Tygodnia. Lublinianie nie dowierzają, że zabiegi warte ok. 400 tys. zł „rozeszły się" w ciągu jednego dnia. Ratusz potwierdza ogromne zainteresowanie akcją i zapowiada wkrótce rozstrzygnięcie kolejnych przetargów na takie zabiegi.

– Do mnie też dzwonili zirytowani mieszkańcy – mówi **Jacek Skiba,** przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie, jednocześnie autor jednego z projektów, z którego na akcję przeznaczono 100 tys. zł (pozostałe 300 tys. zł pochodziło z programu ogólnomiejskiego).

Pan Józef czekał na ogłoszenie akcji od 3 miesięcy. Pierwszego dnia obdzwaniał wszystkie gabinety, które wygrały przetarg. We wtorek dowiedział się w Wydziale Ochrony Środowiska, że nie ma już wolnych miejsc na zapisy zwierzaków. – To dziwne. Może i wyciągam zbyt daleko idące podejrzenia, ale faktycznie rodzą się pytania, w jaki sposób rozdysponowano w ciągu dnia ok. 1000 zabiegów sterylizacji. I czy nie ma tu jakiegoś układu między gabinetami weterynaryjnymi a stałymi klientami – zastanawia się.

Akcja sterylizacji psów i kotów oraz czipowania zwierząt ma na celu ograniczenie ich bezdomności. - Niewątpliwie sam pomysł jest jak najbardziej godny poparcia, ale jeśli faktycznie byłoby tak, że za miejskie pieniądze sterylizuje się rasowe zwierzaki stałych klientów weterynarzy, a podwórkowe Burki i Mruczki nie mają na to szans i plenią się, a ich potomstwo trafia do schronisk i do adopcji, to znaczyłoby, że akcja nie trafia zupełnie w cel. Będę starał się uzyskać informację, ile rasowych psów i kotów wysterylizowano – dodaje przewodniczący Jacek Skiba.

Ratusz potwierdza ogromne zainteresowanie akcją mieszkańców Lublina. We wszystkich gabinetach weterynaryjnych dokonano już kompletu rezerwacji na zabiegi zwierząt właścicielskich, jednocześnie urzędnicy przyznają, że nie ma wytycznych co do trybu przyjmowania przez gabinety zgłoszeń na zabiegi, więc nie jest to przedmiotem analizy i oceny. Również i to, że zwierzęta rasowe nie są z akcji wykluczone.

– Akcja bezpłatnej sterylizacji psów i kotów skierowana jest do wszystkich właścicieli zwierząt mieszkających i utrzymujących zwierzęta w Lublinie oraz opiekunów kotów wolno żyjących - bytujących w Lublinie – informuje **Izolda Boguta** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. – Na podstawie składanych przez gabinety raportów Miasto otrzymuje informacje m. in. na temat liczby, rodzaju i terminów zrealizowanych zabiegów. Lekarz weterynarii przygotowując dokumentację podaje gatunek, płeć, imię i wiek zwierzęcia. Rasa wymagana jest tylko w przypadku czipowania psów, co stanowi element pozwalający na identyfikację znalezionego zwierzęcia. Lekarze weterynarii podkreślają, że część osób pomimo umówionych wizyt nie stawia się na zabiegi, przez co zdarzają się sytuacje zwalniania pojedynczych miejsc. W najbliższym czasie rozstrzygnięte zostanie kolejne postępowanie przetargowe w tym zakresie. Przewidujemy, że od września kolejne gabinety weterynaryjne będą realizowały zabiegi – dodaje. (l)

Wolne miejsca

W przypadku kotów wolno żyjących wolnymi miejscami na zabiegi sterylizacji dysponują: Specjalistyczna Przychodnia dla Zwierząt POLIWET, ul. Tumidajskiego 2 (10 miejsc) i Gabinet Weterynaryjny Amicus, ul. Leonarda 16 (8 miejsc). Istnieje jeszcze możliwość zaczipowania psów w poniższych gabinetach: - Gabinet Weterynaryjny EUROVET, ul. Halickiego 3 (40 miejsc) - Specjalistyczna Przychodnia dla Zwierząt POLIWET, ul. Tumidajskiego 2 (47 miejsc) - Gabinet Weterynaryjny UNICKA , ul. Dolińskiego 2/U5 (65 miejsc) - Przychodnia Weterynaryjna VET , ul. Młodej Polski 18 (20 miejsc) - Gabinecie Weterynaryjnym Amicus, ul. Leonarda 16 (36 miejsc).

Pobitego męża odwieziono do szpitala

Solenizantka waliła po głowie tłuczkiem

64-latka zakończyła urodziny w policyjnej celi. Pobiła męża tłuczkiem, mężczyznę odwieziono do szpitala.

Kobieta sama zatelefonowała na policję. Kobieta oświadczyła oficerowi dyżurnemu, że jej mąż jest pijany i grozi jej trzymając tłuczek do mięsa.

– Na miejsce od razu skierowano patrol. Funkcjonariusze w mieszkaniu zastali zakrwawionego 54-latka. Jak się okazało stan faktyczny różnił się od wersji przedstawionej początkowo przez zgłaszającą. Policjanci w trakcie czynności ustalili, że małżeństwo świętowało razem urodziny 64-latki. W pewnym momencie doszło między nimi do awantury i nieporozumień. W trakcie zajścia kobieta chwyciła za tłuczek do mięsa i zaatakowała nim męża. 54-latek został trzykrotnie uderzony w głowę i doznał obrażeń ciała. Oboje byli nietrzeźwi. Badanie alkomatem wykazało u 64-latki ponad promil alkoholu w organizmie, a u 54-latka ponad 1,5 promila. Policjanci na miejsce od razu wezwali karetkę pogotowia, która zabrała 54-latka do szpitala – relacjonuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Kobieta imprezę urodzinową zakończyła w policyjnym areszcie. 64-latka usłyszała zarzuty uszkodzenia ciała. Może jej grozić do 5 lat więzienia. Jako środek zapobiegawczy zastosowano wobec niej dozór policji. **(l)**

Słowa uznania i nagrody, ale...

Podwyżek w MOPR nie będzie

Miasto docenia wysiłki pracowników MOPR, ale podwyżek dla nich nie planuje...

O podniesienie pensji pracowników lubelskiego MOPR do władz miasta zwróciła się na początku lipca radna **Małgorzata Suchanowska** (PiS). W interpelacji skierowanej w tej sprawie do prezydenta Krzysztofa Żuka, podkreślała, z jak ogromnym poświęceniem, każdego dnia pandemii, pracownicy społeczni starają się sumiennie wykonywać swoje zadania, co powinno zostać docenione finansowo. W ubiegłym roku radna otrzymała odpowiedź od wiceprezydent ds. społecznych Moniki Lipińskiej. Pani prezydent zgadza się w niej z radną, że pracownicy MOPR i inni pracownicy socjalni pracują ciężko i z poświęceniem, a władze miasta to doceniają i o nich dbają. Jak? – Miasto już na początku zagrożenia epidemiologicznego wprowadziło szereg działań, których celem było zapewnienie bezpieczeństwa pracownikom socjalnym. Priorytetami dla władz stały się bezpieczne warunki pracy, powołanie koordynatora ds. medycznych, opracowanie procedur ochronnych, wyposażenie w profesjonalne środki ochrony osobistej, wprowadzenie możliwości pracy rotacyjnej i zmianowej oraz pozyskiwanie dodatkowych środków finansowych na walkę z epidemią – przypomina w odpowiedzi wiceprezydent **Monika Lipińska**. – Systematycznie podejmujemy także działania w kierunku zabezpieczenia jak najlepszych warunków pracy, czego wyrazem była aprobata Prezydenta Miasta Lublin dla docenienia nakładu pracy i zaangażowania pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w formie ubiegłorocznych nagród i premii przyznawanych przez dyrektora lubelskiego MOPR. Podkreślić przy tym należy, że rozważając jakiekolwiek działania w sferze wynagrodzeń, jako władze samorządowe, zobowiązani jesteśmy mieć na uwadze ogół kadry lubelskiego sektora pomocy społecznej – wskazuje wiceprezydent i zapewnia, że Ratusz nieustannie poszukuje nowych możliwości i źródeł finansowania, by zapewnić właściwe warunki pracy sektorowi pomocy społecznej.

Jasna deklaracja o planach podwyższenia wynagrodzeń pracowników socjalnych jednak nie pada. **ZM**

KALINOWSZCZYZNA. Unikalne w Lublinie drzewo rośnie razem z osiedlem Daszyńskiego

Platan wymaga troski

Rozłożyste drzewo, które rośnie razem z osiedlem Daszyńskiego, stanowi niewątpliwą ozdobę

Piękny i okazały platan na osiedlu Daszyńskiego wymaga zabezpieczenia. O jego wykonanie zwrócił się do Ratusza radny Adam Osiński.

Wspomniany platan rośnie na parkingu pomiędzy blokami przy ul. Niepodległości 11/13 i ul. Daszyńskiego 3. Drzewo zasadzono w 1987 r., gdy budowano osiedle Daszyńskiego. Dziś nikt nie pamięta, dlaczego akurat taki gatunek drzewa wybrano, ani kto go zasadził.

– Jeden z naszych mieszkańców, który był wieloletnim pracownikiem firmy Hortus, powiedział mi, że w Lublinie jest najwyżej kilka platanów. Wiadomo, że na Kalinowszczyźnie jest tylko jeden, ten nasz, na os. Daszyńskiego. Dlatego zwróciłem się do prezydenta Lublina, żeby to drzewo zabezpieczono. Wichury, jakie ostatnio nie są rzadkie, mogą go połamać – mówi radny **Adam Osiński** (klub radnych prezydenta **Krzysztofa Żuka**). **(I)**

Lublin z Krakowem i Wrocławiem przeciwko mowie nienawiści

W zacnym towarzystwie

Lublin otrzymał grant Rady Europy na projekt „Razem przeciwko mowie nienawiści. Wspólna akcja polskich członków rodziny Miast Międzykulturowych". Będzie go realizował wspólnie z Krakowem i Wrocławiem.

Lublin jest członkiem programu Miasta Międzykulturowe Rady Europy od początku jego powstania w 2008 r. Teraz do tego grona dołączył również Kraków i Wrocław, i razem z naszym miastem będą wspólnie realizować projekt „Razem przeciwko mowie nienawiści…", na który Rada Europy wyłożyła 14900 euro. Jego celem jest zacieśnienie współpracy pomiędzy miastami w zakresie integracji międzykulturowej i przeciwdziałania mowie nienawiści wobec mniejszości i nowych mieszkańców. Miasta będą miały za zadanie zaplanować i przeprowadzić szereg działań angażujących mieszkańców np. webinaria, warsztaty czy inne formy wydarzeń podnoszące świadomość lokalnych społeczności na temat mowy nienawiści i sposobów jej zapobiegania. W realizację projektu zostaną zaangażowane różne lokalne i ogólnopolskie organizacje pozarządowe, organizacje i stowarzyszenia młodzieżowe, a także przedstawiciele sektora edukacji. – Cieszymy się, że do zaszczytnego grona prawie 150 miast ze wszystkich kontynentów, dołączyły również Kraków i Wrocław. Jesteśmy przekonani, że realizacja wspólnego projektu będzie dobrym początkiem poszerzania grona Miast Międzykulturowych w Polsce – podkreślają lubelscy urzędnicy. **opr. ZM**

Rozebrali, ułożyli, by ponownie rozebrać, czyli...

Chłopski rozum, a logika urzędnika

Lublinianie się dziwią, a urzędnicy nie i przekonują, że inaczej się nie dało. Chodzi o brukowany chodnik przy remontowanym właśnie Krakowskim Przedmieściu, który drogowcy zdemontowali, po oczyszczeniu kostki ponownie ułożyli, a jesienią miasto planuje zlecić ponowne rozebranie jego fragmentów, by posadzić krzewy.

O sprawie utworzenia pasa zieleńca w miejscu niewykorzystywanej, bo odgrodzonej od jezdni słupkami i łańcuchem, części chodnika przy Krakowskim Przedmieściu, na odcinku między ul. Ewangelicką a Wieniawską pisaliśmy przed dwoma tygodniami. Z taką petycją wystąpili do miasta działacze Towarzystwa dla Natury i Człowieka przekonując, że utworzenie takiego pasa zieleni zamiast bruku wpisywałoby się w miejską strategię rozszczelnienia zabetonowanych przestrzeni. – W trakcie opadów taki trawnik przejmowałby nadmiar wody opadowej, a w upały skutecznie chłodził. Dodatkowo poprawiłoby to warunki życiowe znajdujących się tam drzew – argumentował **Krzysztof Kowalik** z TdNiC, wskazując, że w podobny sposób ostatnio udało się zazielenić sąsiedni odcinek Krakowskiego Przedmieścia czy ul. Kołłątaja. W odpowiedzi Ratusz poinformował, że już wcześniej sam to zaplanował: „Przedstawiona przez Towarzystwo dla Natury i Człowieka propozycja jest tożsama z projektem, który jest już na etapie uzgodnień. W ramach realizacji projektu z Zielonego Budżetu bierzemy pod uwagę zagospodarowanie zielenią tego obszaru. Zakładamy realizację zieleni w ramach trwającego obecnie remontu. W tym kierunku prowadzone są uzgodnienia. W ramach obecnych prac drogowych planujemy przygotowanie miejsca pod nowe krzewy, a same nasadzenia byłyby realizowane jesienią".

Świeżo ułożoną kostkę w wielu miejscach jesienią trzeba będzie rozebrać

Tymczasem drogowcy remontujący Krakowskie Przedmieście rozebrali chodnik na wskazanym odcinku, oczyścili kostkę, poprawili podłoże i ponownie położyli go na całej szerokości, nie zostawiając miejsca pod zapowiadane przez urzędników nasadzenia. Czyżby Ratusz zmienił plany? Okazuje się, że nic z tych rzeczy. Planowane nasadzenia – tak jak zapowiadano – będą jesienią, a w przeznaczonych na nie miejscach ułożony właśnie chodnik zostanie rozebrany. Choć podwójna to robota i koszt, to w magistracie twierdzą, że jest to przemyślane i odbywa się zgodnie z planem, bo nie można było zostawić niezagospodarowanego pasa ziemi, aż do czasu jesiennych nasadzeń. Pana Andrzeja, mieszkańca Śródmieścia, który zgłosił nam ten – jago zdaniem – absurd, takie wyjaśnienia nie przekonują. – To nie można było tych miejsc pod zieleń nie brukować, tylko wysypać ziemią, tak by gotowe czekały na nasadzenia? – pyta i przekonuje, że tak nieco zaoszczędzono by i na remoncie Krakowskiego Przedmieścia i na zapowiadanych nasadzeniach. I nam wydaje się, że ma rację... **ZM**

10 sierpnia mija termin składania nowych deklaracji śmieciowych

Odpady czekają na rozstrzygnięcie

Jeszcze tylko do 10 sierpnia lublinianie mają czas na złożenie nowej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Tymczasem wciąż pozostaje nierozstrzygnięty przetarg na wywóz odpadów, choć otwarcie ofert miało miejsce 9 czerwca, a umowy z odbiorcami miały obowiązywać od 1 lipca.

Od 1 lipca w Lublinie obowiązuje nowy system rozliczania opłat za śmieci Teraz opłata naliczana jest od osoby, a nie jak wcześniej od gospodarstwa domowego i po nowej stawce - 24,80 zł w zabudowie wielorodzinnej (blokach) oraz 28,80 zł w zabudowie jednorodzinnej. Dla większych rodzin nowy system oznacza znaczną podwyżkę. Dla przykładu czteroosobowa rodzina mieszkająca w bloku, która płaciła dotąd 63 zł od lipca zapłaci 99,2 zł, a w domu jednorodzinnym koszty dla takiej rodziny wzrosły z 75 zł do 115,2 zł. Z kolei pięcioosobowej rodzinie mieszkającej w bloku koszty za wywóz śmieci wzrosły z 63 zł do 124 zł miesięcznie, a w domu jednorodzinnym z 75 zł do 144 zł. To będą maksymalne kwoty opłat również dla większych rodzin, ponieważ zgodnie z uchwałą rady miasta od każdej szóstej i kolejnej osoby w rodzinie korzystającej z Karty Dużej Rodziny opłaty nie są już naliczane. Bez zmian pozostaje zwolnienie w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli domów jednorodzinnych kompostujących bioodpady, w wysokości 5,00 zł za gospodarstwo domowe.

Do 10 sierpnia wszyscy muszą złożyć nowe deklaracje śmieciowe o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Obowiązek ten dotyczy właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy w zabudowie jednorodzinnej oraz w zabudowie wielorodzinnej. W przypadku spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych oraz jednostek lub osób posiadających nieruchomości w zarządzie, deklarację składa zarządca lub administrator danej nieruchomości.

Deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi można złożyć w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin, ul. Tomasza Zana 38; w Biurze Obsługi Mieszkańców w Lublinie: ul. Filaretów 44, ul. Szaserów 13-15, ul. Franciszka Kleeberga 12a, ul. Wieniawska 14, ul. Wolska 11; lub wysłać za pośrednictwem poczty na adres Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin, ul. Tomasza Zana 38, 20-601 Lublin. Wzór deklaracji dostępny jest na stronie internetowej urzędu miasta.

Przetarg wciąż nierozstrzygnięty

Choć podwyżka opłat za wywóz śmieci obowiązuje od 1 lipca i tego dnia upłynęły trzyletnie umowy z odbiorcami odpadów, miasto wciąż nie rozstrzygnęło przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów na kolejny trzyletni okres (lipiec 2021 – czerwiec 2024), który ogłosiło jeszcze w marcu br. Powodem są ceny ofert, które znacznie przewyższają kwoty, które zaplanowało miasto. Przypomnijmy na wywóz śmieci z sektora I, czyli dzielnic z Abramowic, Bronowic, Dziesiątej, Głuska i Kośminka, urzędnicy zaplanowali kwotę 41,2 mln zł, a jedyny oferent – spółka KOM-EKO życzy sobie 55,2 mln. Obsługą sektora II obejmującego Felin, Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyznę, Ponikwodę i Tatary, też zainteresowane jest tylko KOM-EKO, ale nie za 40,6 mln zł, jakby chciało miasto, ale za 52,6 mln. Na obsługę sektora III (Czechów i Sławin) wpłynęły dwie oferty, ale spółka SUEZ Wschód wystawiła cenę ponad 37,2 mln zł, a KOMA Lublin prawie 27,5 mln zł, ale to i tak o prawie 4 mln zł więcej niż planowało miasto. Sektorem IV (Stare Miasto, Śródmieście, Wieniawa, Za Cukrownią) też zainteresowane są SUEZ i KOMA z cenami odpowiednio 28,7 i 21,4 mln zł, kiedy urzędnicy planowali 16,2 mln zł. W sektorze V (Czuby Północne, Węglin Południowy i Północny), gdzie jedynym oferentem jest KOM-EKO cena oferty wynosi ponad 25 mln i o 7,6 mln zł przewyższa założony budżet. Na obsługę sektora VI (Rury, Sławinek, Szerokie i Konstantynów) chętnych nie było w ogóle, a w VII sektorze (Czuby Południowe, Wrotków i Zemborzyce) chętnych jest dwóch, ale sytuacja jest podobna jak w pozostałych częściach – budżet skalkulowano na nieco ponad 24 mln zł, a SUEZ chce 40,6 mln, a KOMA 31,9 mln zł. Przetarg na sektor VI Ratusz już unieważnił. W przypadku pozostałych sektorów wciąż się zastanawia, czy dołożyć i przetarg rozstrzygnąć, czy też go unieważnić. Póki co wywóz śmieci ze wszystkich sektorów realizowany jest na podstawie zamówień uzupełniających, których możliwość złożenia miasto zastrzegło ogłaszając przetarg w 2018 roku. Pewne jest jedno. Patrząc na ceny ofert już w przyszłym roku i w latach kolejnych musimy się liczyć z kolejnymi bolesnymi podwyżkami cen śmieci, a ich wysokość zależna będzie również od tego, na ile miastu uda się zminimalizować różnicę między liczbą faktycznych mieszkańców (w tym studentów), a tą wynikającą ze złożonych deklaracji śmieciowych, czyli wychwycić osoby niepłacące z wywóz odpadów.

Przetarg na wywóz śmieci wciąż pozostaje nierozstrzygnięty

ZM

W „Czarciej Łapie", choć od ponad czterech miesięcy ma ona nowego najemcę, wciąż nic się nie dzieje

Legendarny lokal nadal stoi pusty...

Nieśpieszny powrót „Czarciej Łapy"

Wynajęty od marca br. lokal po byłej legendarnej restauracji „Czarcia Łapa", na lubelskiej starówce, w którym spółka Alembik Lublin kontrolowana przez Janusza Palikota, zapowiedziała uruchomienie destylarni i serwowanie mocnych alkoholi i tradycyjnej kuchni pod nazwą „Czarcia Łapa" wciąż stoi pusty. – Czyżby najemca zmienił plany? Proszę dowiedzcie się – napisał do nas w ubiegłym tygodniu jeden z Czytelników.

„Czarcia Łapa" w kamienicy przy Bramowej (formalnie to adres Jezuicka 2/Rynek 19) działała od końca lat 50-tych ubiegłego wieku. Ostatni najemca lokalu, spółka One Lewak, kilka lat temu zmieniła jego charakter, menu i nazwę na Muuucho, co chyba nie trafiło w gusta klientów, bo najemca zaczął mieć problemy z płaceniem czynszu, co przed rokiem skończyło się przymusową wyprowadzką. Na początku tego roku właściciel nieruchomości, miejska spółka Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, ogłosiła konkurs na nowego najemcę. Wygrała spółka Alembik Lublin, pośrednio kontrolowana przez **Janusza Palikota**, oferując cenę 100 zł za mkw, czyli w sumie ponad 47 tys. zł miesięcznie. Jak poinformował nowy najemca w lokalu będzie produkował i serwował wódkę i inne moce alkohole wraz z dedykowanymi im potrawami. Miała być też ściana z samoobsługowymi kranami do piw rzemieślniczych. Lokal, jedyny taki w Lublinie, miał działać pod szyldem „Czarcia Łapa".

– Od tamtych zapowiedzi minęło już pół roku, czynsz 47 tys. zł miesięcznie to kupa kasy, a w lokalu, z tego co widzę, nic się nie dzieje. Nie ma nawet śladu przymiarek do remontu. Czy nowy najemca zmienił plany i się wycofał? Proszę sprawdźcie – napisał do nas wyraźnie zmartwiony pan Zbigniew.

Sprawdziliśmy. Choć nie udało się nam porozmawiać z przedstawicielem spółki Alembik Lublin, w innych źródłach ustaliliśmy, że jej plany wciąż są aktualne i niebawem powinien rozpocząć się remont. – Zgodnie z warunkami przetargu umowa została zawarta do 19.01.2026 r. z możliwością jej wydłużenia i w dalszym ciągu obowiązuje. Najemca opłaca regularnie czynsz za wynajmowany lokal – zapewnia **Robert Dziuba**, pełnomocnik ds. nieruchomości w LPGK. – Co do terminu rozpoczęcia remontu, adaptacji lokalu oraz jego otwarcia należy jednak kontaktować się z najemcą.

Na początku ubiegłego tygodnia do lokalu przywieziono jakieś materiały budowlane. Chcieliśmy porozmawiać z wnoszącymi je tam mężczyznami i spytać, czy to oznacza, że na dniach ruszy jego remont, ale rozładunek trwał chwilę i nim nasz reporter dotarł na miejsce panowie odjechali.

Marek Kościuk

Szwagierka wicepremiera Sasina zrezygnowała z członkostwa w radzie nadzorczej PLL

Nie uchwała zwalczająca nepotyzm, ale hejt...

z jakim spotkała się Angelika Konaszczuk, prywatnie szwagierka wicepremiera Jacka Sasina, zdecydował o tym, że przed tygodniem złożyła ona rezygnację z członkostwa w radzie nadzorczej Portu Lotniczego Lublin.

Tak przynajmniej zapewnia szwagierka ministra Sasina wskazując, że przyjęta przez PiS uchwała mająca ukrócić nepotyzm dotyczyła spółek Skarbu Państwa i współmałżonków, dzieci, rodzeństwa oraz rodziców polityków PiS, którzy nie mają odpowiednich kompetencji do zasiadania w zarządach i radach nadzorczych spółek. Tymczasem Port Lotniczy Lublin jest spółką samorządową, ona nie jest rodziną, tylko szwagierką wicepremiera i ma odpowiednie doświadczenie i kompetencje. Jak podkreśla **Angelika Konaszczuk** na jej decyzję miał wpływ hejt, który dotyka ją od kiedy została powołana do rady nadzorczej PLL.

Przypomnijmy, stało się to w grudniu ubiegłego roku. O jej powołanie wnioskował **Jarosław Stawiarski** (PiS), marszałek województwa, które ma blisko połowę akcji PLL. Kanaszczuk w radzie zarabiała 0,75-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, czyli ok. 4,3 tys. zł miesięcznie. Wcześniej, na początku 2016 r., po zwycięskich dla PiS wyborach parlamentarnych, została bez konkursu zastępcą dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Urzędu

FOT. LUBLIN.UW.GOV

Angelika Konaszczuk

Wojewódzkiego w Lublinie, a następnie jego dyrektorem.

Angelika Konaszczuk jest absolwentką administracji UMCS oraz studiów podyplomowych z zakresu zarządzania lotnictwem. Obecnie robi doktorat na Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Karierę zawodową rozpoczęła w 2004 roku w Fundacji Rozwoju Lubelszczyzny. Następnie pracowała w PTK Centertel, lubelskim oddziale terenowym Urzędu Transportu Kolejowego, a przed objęciem stanowiska wicedyrektora w LUW zatrudniona była w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego w Warszawie i w Banku Millennium. **ZM**

ŚWIDNIK. Temat zamknięty, pediatria zostaje, choć...

Pacjentów jak na lekarstwo

Rodzice mogą odetchnąć z ulgą. Oddział pediatryczny pozostanie w świdnickim szpitalu. Dyrekcja placówki nie kryje jednak, że w dobie pandemii i po zmianie sposobu finansowania takich oddziałów przez NFZ, jego utrzymanie jest nie lada wyzwaniem.

Przed tygodniem miasto obiegła informacja, że z początkiem przyszłego roku oddział dziecięcy w SP ZOZ w Świdniku ma zostać zamknięty. W internecie pojawiła się już nawet petycja sprzeciwiająca się tym działaniom. Przygotowała ją jedna z lekarek-rezydentek, a pod pismem w krótkim czasie podpisało się ponad 500 osób ze Świdnika i okolic.

Starosta świdnicki **Łukasz Reszka** nie krył, że informacja o planach zamknięcia oddziału i petycja w tej sprawie zaskoczyła również jego. O wszystkim dowiedział się z internetu. Jak wyjaśnił, skontaktował się z autorką pisma i umówił na rozmowę. Wydał również oświadczenie, w którym uspokajał, że planów likwidacji pediatrii nie ma.

– Chciałbym uspokoić rodziców, pracowników lecznicy i wszystkich zainteresowanych tematem, że Zarząd Powiatu Świdnickiego nie planował i nie planuje takiego rozwiązania. Powstanie petycji w tej sprawie uważam za nieporozumienie, które udało się wyjaśnić. Nie wiem na jakiej podstawie przekazano pracownikom szpitala takie informacje. Będę na ten temat rozmawiał z dyrekcją SP ZOZ. W mojej opinii, pediatria w Świdniku jest bardzo potrzebna i musi działać – mówił starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**.

Spotkanie dyrektora świdnickiego szpitala, **Jacka Kamińskiego** i starosty Reszki odbyło się ubiegłym tygodniu.

– Rozmowa z dyrektorem była spokojna, bo ten temat i tak wzbudził wiele niepotrzebnych emocji – mówi starosta. - Wyjaśniliśmy sobie wszystkie niejasności, w tym to, dlaczego szef szpitala przekazał taką informację pracownikom. Przyznał też, że nie powinienem dowiadywać się o tej sprawie z internetu. Temat uważam za zamknięty i jeszcze raz chcę głośno podkreślić, że oddział świdnickiego szpitala nie zostanie zamknięty.

Problemy systemowe

Dyrektor szpitala zapewnia, że o petycji również dowiedział się po fakcie. Jak tłumaczy, oddział pracuje normalnie; cały czas jest gotowy na przyjęcia pacjentów i to właśnie oni są największym problemem, a raczej ich... brak. - Zachęcamy rodziców, aby korzystali z usług naszego oddziału; zależy nam, aby pacjentów było jak najwięcej. Zdaję sobie sprawę z tego, że to absurdalny apel, bo zamiast się cieszyć, że dzieci nie chorują, martwimy się o finanse - tłumaczy dyrektor Kamiński.

Z początkiem tego roku zmienił się system finasowania takich oddziałów. Ryczałt zastąpiono tzw. świadczeniami nielimitowanymi. Kiedy dzieci nie chodziły do szkół, przedszkoli i żłobków infekcji było mniej, a to przełożyło się na ilość hospitalizacji i tym samym finanse lecznicy. Na przełomie maja i czerwca br. SP ZOZ w Świdniku otrzymał aneks do umowy, że na drugie półrocze otrzyma 300 tys. zł mniej, bo w pierwszym oddział nie wykonał świadczeń.

– W dobie pandemii to bardzo nieszczęśliwy sposób finasowania, szczególnie oddziałów dziecięcych – zaznacza dyrektor. – W normalnych warunkach sytuacja byłaby inna, bo przecież szpitale starały się o to, aby NFZ płacił za nadwykonania. Teraz kiedy pacjentów na pediatrii jest mniej, a świadczenia są nielimitowane, z ich finasowaniem jest problem. Mobilizowałem pracowników pediatrii, aby rozmawiali z lekarzami POZ, z rodzicami i w luźnej rozmowie rzuciłem, że jak tak dalej pójdzie, przyjdzie nam zamykać oddział. O petycji dowiedziałem się już po fakcie.

Te problemy zdaniem J. Kamińskiego mogłoby rozwiązać wprowadzenie dla oddziałów pediatrycznych tzw. stawek kapitacyjnych, tak jak to funkcjonuje w POZ-ach. – W piśmie do NFZ zaproponowałem również, aby dać szansę oddziałom dziecięcym w małych szpitalach powiatowych i zastosować prostą zasadę: 50 proc. środków na opłatę za tzw. gotowość – to są minimalne koszty osobowe, a 50 proc. rozliczać jako świadczenia nielimitowe, ale to niestety nie spotyka się z przychylnością – kończy dyrektor.

(w)

Demokracja bardziej na miejscu

Chcą pozbawić placu prezydenta Kaczyńskiego

Młodzieżówka Nowoczesnej i lubelska radna Maja Zaborowska, szefowa partii .Nowoczesna w województwie lubelskim, chcą zmiany nazwy placu Lecha Kaczyńskiego w Lublinie na plac Demokracji. W ubiegły czwartek do Rady Miasta Lublin trafiła petycja w tej sprawie.

Jej złożenie poprzedziła konferencja prasowa przedstawicieli lubelskich struktur Młodych .Nowoczesnych zorganizowana na placu Lecha Kaczyńskiego. – W 2011 roku, jeden z największych placów w Lublinie otrzymał nazwę „plac Lecha Kaczyńskiego". Jak argumentował wówczas **Sylwester Tułajew**, przewodniczący Klubu Radnych PiS, a obecnie poseł na Sejm, zmiana nazwy miała uhonorować zasługi prezydenta Kaczyńskiego m.in. w zakresie praworządności i polityki zagranicznej. Teraz, 10 lat później, każdy z nas może przekonać się o prawdziwych intencjach działaczy partii rządzącej, którymi nie są chęci upamiętnienia ofiar Katastrofy Smoleńskiej, a budowanie wokół Lecha Kaczyńskiego swego rodzaju kultu jednostki – mówi **Szymon Bednarczyk**, sekretarz Młodych .Nowoczesnych. - Między innymi z tego powodu składamy petycję do Rady Miasta Lublin, w której domagamy się zmiany nazwy Placu Lecha Kaczyńskiego na Plac Demokracji, przypominając każdemu o wartości i idei niszczonej przez

Młodzi działacze .Nowoczesnej chcą zmienić nazwę placu Lecha Kaczyńskiego na plac Demokracji

obecną władzę. Nowa nazwa pasowałaby zdecydowanie lepiej do tej przestrzeni, które jest miejscem wypoczynku, rozrywki, więc nazwisko zmarłego prezydenta jest tu delikatnie mówiąc nieadekwatne. Chcemy żeby Lublin i województwo lubelskie, jako bastiony Prawa i Sprawiedliwości, stały się symbolem zmian, jakich oczekujemy jako młodzi ludzie, chcący nie Kaczyńskiego, a demokracji – dodaje.

W samej petycji o zmianę nazwy placu czytamy m.in, że „w historii Polski i Lublina zapisało się wiele zasłużonych osób i wydarzeń, które mimo swojej wagi historycznej nie zostały w żaden sposób upamiętnione. Mimo tego, w Lublinie od 2011 roku istnieje Plac Lecha Kaczyńskiego, znajdujący się w centralnej części miasta, który w czasie swojej kariery politycznej wykazał się kontrowersyjnymi działaniami i wypowiedziami, sprzecznymi z wartościami wyznawanymi przez mieszkańców Lublina". Jako przykład pada m.in. wydanie przez Lecha Kaczyńskiego, w czasach kiedy był prokuratorem generalnym, wytycznych dla prokuratorów o częstsze stosowanie tymczasowego aresztowania, co „zgodnie z tzw. sygnalizacją Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2007 roku doprowadziło do zbyt częstego i nieuzasadnionego orzekania, a także przedłużania tymczasowego aresztowania, stanowiąc naruszenie praw człowieka". Autorzy petycji piszą również, że Lech Kaczyński dopuszczał się „łamania praw człowieka i prawa do organizacji zgromadzeń". – „Demokracja, której nazwę miałby nosić Plac Lecha Kaczyńskiego, jest również rozwiązaniem kompromisowym – w przeciwieństwie do ważnej dla każdego z Nas demokracji, Lech Kaczyński jest postacią kontrowersyjną dla wielu mieszkańców Lublina. Z powyższych powodów domagamy się więc od Rady Miasta Lublin podjęcia stosownej uchwały, doprowadzającej do przyjęcia przez Plac Lecha Kaczyńskiego nazwy „Plac Demokracji" – apelują Młodzi .Nowocześni. **TL**

Andrzej Zarajczyk wraca na fotel prezesa Ursusa, ale tylko na chwilę

Do Ursusa wkracza syndyk

Rada nadzorcza Ursusa odwołała w ubiegłym tygodniu ze skutkiem natychmiastowym cały dwuosobowy zarząd spółki - Andrzeja Młotkę i Ryszarda Jacyno. Od 21 lipca firmą znajdującą się w stanie upadłości kieruje przewodniczący rady nadzorczej i główny akcjonariusz Andrzej Zarajczyk.

W wydanym w czwartek komunikacie spółka podkreśliła, że **Andrzej Zarajczyk** będzie pełnił tę funkcję przez okres jednego miesiąca. To symboliczna decyzja, ze względu na fakt, że spółka jest w upadłości, a pierwszoplanową rolę odgrywa w niej syndyk.

Przypomnijmy! 12 lipca Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy oddalił wniosek o otwarcie postępowania sanacyjnego i na wniosek wierzycieli: Getin Noble Banku i PKO Banku Polskiego ogłosił upadłość Ursusa. Na syndyka wyznaczono KGS Restrukturyzacje, reprezentowanego przez **Pawła Głodka**, **Lechosława Kochańskiego**, **Pawła Siwika** i **Marcina Stecia**.

Wracający na miesiąc na fotel prezesa Andrzej Zarajczyk z Ursusem związany jest od 2011, gdy głównym inwestorem firmy specjalizującej się w produkcji i sprzedaży maszyn oraz urządzeń przeznaczonych dla rolnictwa została Pol-Mot Warfama. Firma kierowana przez Zarajczyka podpisała z państwową spółką Bumar umowę dotyczącą sprzedaży: ciągników marki Ursus, znaku towarowego (logo Ursusa) oraz udziałów Ursus sp. z o.o. Nowy inwestor miał wielkie plany. Spółka podpisała nawet kilka kontraktów na dostawę traktorów do krajów afrykańskich, zamierzała także rozwinąć na dużą skalę produkcję autobusów elektrycznych, ta jednak generowała spore koszty. W 2017 r. Ursus wykazał stratę, a główny jego akcjonariusz zaczął wyprzedawał akcje. Ratunkiem dla spółki miała być restrukturyzacja, ale w 2019 r. do firmy wszedł komornik. Dokładnie dwa tygodnie temu sąd ogłosił upadłość Ursusa. **BS**

Komendant wojewódzki otrzymał nominację z rąk prezydenta Andrzeja Dudy

Generał Artur Bielecki

Komendant Wojewódzki Policji w Lublinie Artur Bielecki otrzymał w minioną środę, 21 lipca z rąk prezydenta RP Andrzeja Dudy akt mianowania na najwyższy stopień policji – nadinspektora.

Uroczystość mianowania na stopnie generalskie odbyła się przed Belwederem, podczas centralnych obchodów Święta Policji.

– To święto jest bardzo mocno wpisane w odzyskanie przez Polskę niepodległości. W 1919 roku jako jeden z najważniejszych organów państwowych powstała Polska Policja – mówił prezydent w 102-lecie polskiej Policji. Prezydent **Andrzej Duda** wręczył nominacje generalskie siedmiu oficerom policji. **(l)**

Mieli pomysł na hecę? Kto ich rozpoznaje

Skradli pachołki

Dwaj młodzi mężczyźni, idąc nocą ulicą Grottgera postanowili zabrać dwa pachołki drogowe. Wartość strat oszacowano na kwotę kilkuset złotych.

Wizerunek sprawców nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś ich rozpoznaje proszony jest o kontakt z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Zana 45 pod nr telefonu 47 811 48 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112. **(l)**

ŚWIDNIK. Pędził na megakacu

Na mocno podwójnym gazie

Został zatrzymany za przekroczenie prędkości o prawie 60 km/h, ale z prawem jazdy pożegna się nie na trzy miesiące, ale na dużo dłużej. Podczas kontroli okazało się, że kierowca, 43-letni mieszkaniec gminy Mełgiew, ma w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

W ubiegły czwartek policjanci ze świdnickiej drogówki prowadzili pomiar prędkości w miejscowości Janowice. Po godzinie 9 na policyjny radar „wpadł" kierowca opla, który przekroczył obowiązującą prędkość o 58 kilometrów na godzinę. Podczas kontroli policjanci wyczuli od niego silną woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało ponad 2,5 promila.

Teraz 43-letni mieszkaniec gminy Mełgiew stanie przed sądem. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności i utrata uprawień do kierowania pojazdami na co najmniej taki sam okres.

(opr. w)

Wnerwiło go zwrócenie uwagi, by nie zaśmiecał czyjejś posesji

Zaatakował sąsiadów maczetami

25-latek, wielokrotnie już karany za pobicie, włamania i kradzieże, postanowił rozprawić się z sąsiadami i ruszył na nich z dwoma maczetami, a podczas policyjnej interwencji groził funkcjonariuszom śmiercią i ugryzł jednego z mundurowych w rękę.

Po sygnale o awanturze w centrum podlubelskich Bełżec na miejsce wysłano natychmiast najbliższe patrole. Przed przyjazdem policjantów napastnik uciekł. Jednego z poszkodowanych skaleczył, drugiemu zadał maczetą dość głęboką ranę, mężczyznę przetransportowano do szpitala. - Z relacji pokrzywdzonych wynikało, iż sprawca przyszedł na ich posesję z dwiema maczetami, zaczął dobijać się do drzwi i grozić zabójstwem. Gdy tylko zobaczył pokrzywdzonych zaatakował ich maczetami. Najprawdopodobniej przyczyną zdarzenia był fakt, iż jeden z pokrzywdzonych zwrócił kilka dni wcześniej uwagę 25-latkowi, by ten nie spożywał alkoholu i nie śmiecił na ich posesji – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP w Lublinie.

FOT. KMP

Mężczyzna został aresztowany. Grozi mu do 5 lat więzienia

Policjanci zarekwirowali należące do agresora maczety

Sprawcę odnaleziono na jednej z posesji, kilkaset metrów od miejsca zdarzenia. Był pijany, niezwykle pobudzony, agresywny wobec policjantów. Jednego z funkcjonariuszy ugryzł w rękę. Znieważał mundurowych i groził im śmiercią. W jego zatrzymaniu brało udział 6 policjantów. **(l)**

Oskubał emerytkę ze wszystkich oszczędności

Fałszywy policjant w areszcie

Warszawski patrol zatrzymał we wtorek 35-latka, który w podlubelskich Bełżycach wyłudził 60 tys. zł metodą na policjanta. Do oszustwa doszło na początku lipca.

– Do mieszkanki powiatu lubelskiego zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Fałszywy funkcjonariusz wmówił pokrzywdzonej, że jej wnuczka spowodowała śmiertelny wypadek i potrzebne są pieniądze na kaucję. Po gotówkę miał zgłosić się policjant. Kobieta, niestety uwierzyła w zmyśloną historię i przygotowała wszystkie oszczędności. Niedługo później pojawił się oszust, który odebrał od emerytki 60 tysięcy złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Nad sprawą od samego początku pracowali policjanci z wydziału zajmującego się przestępczością przeciwko mieniu KMP w Lublinie wspierani przez kryminalnych z Bełżyc. Funkcjonariusze już po kilku dniach wpadli na trop jednego z oszustów. Okazało się, że to 35-letni mieszkaniec Wrocławia podszywał się za policjanta. –Operacyjni zarejestrowali dane mężczyzny w policyjnym systemie i na efekty nie trzeba było długo czekać. Mężczyzna wpadł podczas legitymowania w Warszawie. Policjanci zwrócili na niego uwagę, bo wyglądał podejrzanie – dodaje komisarz Gołębiowski.

35-latek, który w podlubelskich Bełżycach wyłudził 60 tys. zł metodą na policjanta trafił za kratki

35-latek usłyszał zarzuty oszustwa, do których się przyznał.

Decyzją sądu trafił do tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy. Grozi mu do 8 lat więzienia. **(l)**

Przez 4 dni jechali w modlitewnym nastroju

Policjanci już po pielgrzymce

Przez 4 dni pedałowali po kilkadziesiąt kilometrów dziennie i modlili się. VIII Policyjna Pielgrzymka Rowerowa na Jasną Górę dotarła w sobotę do Częstochowy.

W tym roku w modlitewnych rekolekcjach na rowerach uczestniczyło 35 funkcjonariuszy. Wyjechali z Lublina w ubiegły wtorek, 20 lipca po mszy św. w archikatedrze. Cykliści ulicami miasta ruszyli w eskorcie swoich kolegów z ruchu drogowego.

Podczas trwającej cztery dni podróży, rowerzyści pokonali ponad 350 kilometrów.

FOT. KWP

Jak co roku pielgrzymkę organizował Zarząd Wojewódzkiego NSZZ Policjantów wspólnie z kapelanem lubelskiej policji, ks. **Bogdanem Zagórskim**. **(l)**

Kto rozpoznaje złodzieja rowerów?

Rozejrzał się i odjechał

Policjanci z I komisariatu poszukują sprawcy kradzieży pozostawionego przy stojaku roweru.

Do zdarzania doszło w centrum Lublina. Sprawca idąc ulicą zauważył pozostawiony bez zabezpieczenia rower. Młody mężczyzna chwilę się rozejrzał, po czym dokonał kradzieży. Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu.

Jeżeli ktoś go rozpoznaje, proszony jest o kontakt z I komisariatem Policji w Lublinie przy alei Unii Lubelskiej 23, telefon 47 811 24 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. **(l)**

Policjanci apelują o pomoc w ujęciu złodzieja

Ukradł wózek niepełnosprawnego dziecka

Policjanci z V komisariatu poszukują sprawcy kradzieży dziecięcego wózka (składana inwalidzka spacerówka).

– Do kradzieży doszło w minioną środę, 22 lipca, pomiędzy godziną 18:30 a godziną 8:00 w czwartek. Wózek był pozostawiony na parterze klatki schodowej bloku przy ulicy Rogera w Lublinie. Był to wózek inwalidzki dla dzieci (składana spacerówka). Wartość strat przez pokrzywdzoną oszacowana została na kwotę 3000 złotych. Jeżeli ktoś posiada wiedzę na temat tego zdarzenia lub wie kto dokonał kradzieży proszony jest o kontakt z V Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Koncertowej 4A pod numerem telefonu 47 811 47 27 lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112. Zapewniamy anonimowość – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. **(l)**

Każdy nietrzeźwy kierowca to potencjalne nieszczęście na drodze

Dzielnicowi łapali pijaków

Kolejnych dwóch pijaków wyeliminowano z naszych ulic. Obu wypatrzyli dzielnicowi na wolnym.

Dzielnicowy z IV Komisariatu Policji w Lublinie zatrzymał na ul. Nałęczowskiej 32-latka, który kierował autem mając ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna zwrócił uwagę policjanta, gdyż podczas jazdy popełniał wiele wykroczeń drogowych. Dzielnicowy zatrzymał kierowcę i wezwał patrol drogówki, sam był po służbie. Po sprawdzeniu kierowcy okazało się, że 32-latek ma zatrzymane prawo jazdy za wcześniejsze przewinienia. – Teraz za jazdę na podwójnym gazie i złamanie sądowego zakazu odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności – mówi mł. aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP Lublin.

Drugi pijak wpadł, bo inny dzielnicowy, z V komisariatu, wyszedł na balkon i dojrzał na parkingu przed swoim blokiem dziwnie manewrującego peugeotem 35-latka. Funkcjonariusz podejrzewając, że kierowca może być nietrzeźwy od razu zadzwonił po patrol ruchu drogowego. Badanie alkomatem wykazało blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna od razu stracił prawo jazdy. Niedługo usłyszy zarzuty. Teraz mężczyźnie grozi wieloletni zakaz kierowania pojazdami, wysoka kara pieniężna oraz do 2 lat pozbawienia wolności. **(l)**

ŚWIDNIK. Przyszła mama przysnęła za kierownicą?

Wyglądało groźnie

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w czwartek, 22 lipca, po godz. 13, na drodze krajowej nr 12 w Dorohuczy.

Jak ustalili policjanci, podróżująca hondą 33-latka najprawdopodobniej zasnęła za kierownicą w wyniku czego zjechała na pobocze, „ścięła" znak drogowy i zatrzymała się w rowie. Poza uszkodzonym naskórkiem na głowie, kobieta nie odniosła żadnych widocznych obrażeń, ale w związku z tym, że spodziewa się dziecka trafiła do szpitala na badania.

(w)

FOT. MARCIN DMOWSKI | FACEBOOK

Odnowiony SM-1 niebawem wróci na swoje miejsce

ŚWIDNIK. SM-1 gotowy wrócić na rondo

Wyląduje piękny, błyszczący i podświetlony

Cokół już stoi, a lada dzień znów spocznie na nim wizytówka Świdnika - śmigłowiec SM-1. Helikopter przeszedł renowację. W prezencie dla lokalnej społeczności wykonali ją pracownicy PZL-Świdnik.

Stojący na rondzie u zbiegu ul. Racławickiej i al. Lotników Polskich śmigłowiec SM-1, będący znakiem rozpoznawczym miasta, w lutym tego roku został zdemontowany. Helikopter wrócił tam, skąd wyszedł, czyli do PZL-Świdnik, gdzie przeszedł gruntowny remont. To prezent dla świdniczan z okazji przypadającej w tym roku 70. rocznicy powstania zakładu.

Pracy było niemało. Wymieniono zniszczone elementy konstrukcyjne, śmigła; uzupełniono ubytki w poszyciu. Kadłub został oszlifowany i na nowo pomalowany. Nie zapomniano również o wnętrzu. Kabinę odświeżono i zamontowano atrapę tablicy przyrządów. Wstawiono również przezroczyste szyby.

Lada dzień „pomnik" upamiętniający pierwszy licencyjny śmigłowiec wyprodukowany w świdnickich zakładach wróci na swoje miejsce. Czeka już na niego odnowiony cokół. Miasto jakiś czas temu zastanawiało się nad jego wymianą. Ogłoszony został nawet konkurs na projekt nowego postumentu. W głosowaniu większość mieszkańców uznała jednak za najlepszy projekt zakładający pozostawienie starej konstrukcji, ale w odnowionej, nawiązującej do kolorystyki maszyny wersji.

Śmigłowiec ma stanąć na rondzie na początku sierpnia. Wkrótce będzie można go oglądać również nocą, bo śmigłowiec zostanie podświetlony sześcioma lampami. **(w)**

ŚWIDNIK. Przyjadą, naprawią

Parking się zapada

O pilną naprawę parkingu przy bloku Akacjowa 22 w Świdniku interpeluje radny Marcin Magier. Na jednym z miejsc postojowych zapadła się studzienka, tworząc niebezpieczną dziurę.

- Powstałe zagłębienie uniemożliwia pozostawienie pojazdów w wyznaczonym miejscu parkingowym. Dodatkowo w wyniku opadów atmosferycznych zagłębienie napełnia się wodą tworząc rozległe kałuże, przyśpiesza to dalszy proces osuwania gruntu i pogłębia problem. W związku z powyższym zwracam się z wnioskiem o przeprowadzenie pilnych prac remontowych na omawianym parkingu – pisze radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza) w interpelacji i pyta w jakim terminie prace te mogłyby zostać przeprowadzone.

Ratusz zapewnia, że uszkodzoną nawierzchnię naprawi tak szybko, jak będzie to możliwe. **(w)**

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK Sp. z o.o. pragnie poinformować wszystkich mieszkańców Świdnika, o harmonogramie płukania sieci wodociągowej w dniach 26 - 30 lipca. Prace prowadzone będą w godzinach nocnych od 22:00 do 6:00.

26/27 lipca
Al. Solidarności (od ul. Modrzewiowej do ul. Kusocińskiego)
Boczna Al. Solidarności do Kusocińskiego 21B
ul. Modrzewiowa (od Al. Solidarności do ul. Cisowej)
ul. Strumińskiego
ul. Cisowa (od ul. Modrzewiowej do ul. Hryniewicza)
ul. Klonowa (od ul. Hryniewicza do ul. Grabowej)
ul. Grabowa
ul. Jaworowa

27/28 lipca
ul. Klonowa (od ul. Jaworowej do ul. Kusocińskiego)
ul. Jaworowa (od ul. Grabowej do ul. Klonowej)
ul. Akacjowa
ul. Wiśniowa (od ul. Kalinowej do ul. Akacjowej)

28/29 lipca
ul. Hryniewicza (od. Al. Solidarności do szkoły)
ul. Klonowa (od ul. Cyprysowej do ul. Modrzewiowej)
ul. Modrzewiowa (od ul. Cisowej do ul. Hryniewicza)
ul. Cyprysowa
ul. Cisowa
ul. Cedrowa

29/30 lipca
ul. Modrzewiowa (od ul. Modrzewiowej 2 do ul. Hryniewicza)
ul. Hryniewicza (od ul. Modrzewiowej do Jarzębinowej)
ul. Jarzębinowa
ul. róg Wyszyńskiego i Racławickiej (od strony szkoły)
ul. Kalinowa
obszar pomiędzy ulicami :Hryniewicza, Kalinową, Racławicką
ul. Głogowa
ul. Wiśniowa
ul. Racławicka (pomiędzy ul. Głogową a ul. Kalinową)
ul. Akacjowa 6

Szczegóły na www.pegimek.swidnik.pl w zakładce „Płukanie sieci".

ŚWIDNIK. Działają od zaledwie kilku tygodni, a już mogą pochwalić się sukcesami

Świdniczanki pełne pomysłów

To, co w Lublinie było niemożliwe, w Świdniku jest do zrobienia. Od września w każdej miejskiej podstawówce i liceum dostępne będą punkty ze środkami higienicznymi dla dziewcząt. To jedna z inicjatyw zgłoszonych przez Świdnicą Radę Kobiet. Mimo, że rada działa od niedawna, pomysłów i zapału do pracy jej nie brakuje.

Z podobną inicjatywą na początku czerwca tego roku wystąpiły do władz Lublina lubelskie radne **Monika Kwiatkowska** i **Maja Zaborowska**, ale w odpowiedzi od wiceprezydenta ds. oświaty **Mariusza Banacha**, usłyszały, że: „sfinansowanie miejsc z artykułami higieny, o których Panie piszą w interpelacji, nie należy do zadań organu prowadzącego szkoły, a przeciwdziałaniu ubóstwu dzieci i młodzieży szkolnej służą w szczególności programy realizowane w obszarze pomocy społecznej, wśród których znajduje się m. in. comiesięczne wsparcie w ramach programu „Rodzina 500+" oraz ustawowa pomoc materialna o charakterze socjalnym, taka jak stypendium socjalne czy zasiłek szkolny". Wiceprezydent zastrzegł jednak, że „każda ze szkół, która dostrzegać będzie problem i konieczność wsparcia w przedmiotowym zakresie, ma możliwość wykorzystania na ten cel środków zgromadzonych na wydzielonym rachunku".

Tymczasem w Świdniku...

- „Z inicjatywy Świdnickiej Rady Kobiet w szkołach i placówkach oświatowych Gminy Miejskiej Świdnik od nowego roku szkolnego zostaną zorganizowane ogólnodostępne punkty, wyposażone w środki higieny osobistej na czas menstruacji w miejscach przeznaczonych dla uczennic oraz pracownic placówek oświatowych" – poinformowały ostatnio za pośrednictwem Facebooka panie ze ŚRK.

Zgłoszony przez nie pomysł spotkał się z pozytywnym przyjęciem zarówno władz miasta, które zgodziły się wdrożyć go w życie, jak i samych dziewcząt.

– Na zachodzie Polski jest to bardzo popularne, w naszym regionie niekoniecznie. Zobaczymy czy to się sprawdzi. Zaczniemy od szkół. Może starostwo podchwyci ten pomysł i zechce wykorzystać go w swoich placówkach – mówi **Agata Nawrocka**, przewodnicząca ŚRK.

Z inicjatywy rady od 30 czerwca, w każdą środę, od godz. 13 do 22 z saunarium w Parku Avia mogą korzystać tylko panie. Na prośbę ŚRK Centrum Usług Społecznych zorganizowało półkolonie.

– Chętnych do udziału nie brakowało, co pokazuje, że zapotrzebowanie na takie zajęcia jest bardzo duże. Z czterech bezpłatnych turnusów do końca lipca skorzysta osiemdziesięcioro dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Będziemy robić wszystko, co w naszej mocy, aby kontynuować ten pomysł i dwa razy w roku – w ferie i w wakacje organizować takie zajęcia. Z doświadczenia wiemy, że to wielka pomoc dla rodziców, którzy w tym okresie muszą pracować i nie mogą zająć się dziećmi – dodaje A. Nawrocka.

Organizacja letnich i zimowych półkolonii to dwa z czterech pomysłów jakie panie z ŚRK zgłosiły do Budżetu Obywatelskiego. Kolejny dotyczy budowy placu zabaw dedykowanego starszym dzieciom. Mógłby on powstać przy ul. gen. Maczka i służyć nie tylko rekreacji, ale również edukacji.

Do Budżetu Obywatelskiego panie zgłosiły również organizację w mieście „Szafy dla mam", w której będzie można zostawić ubranka, z których dzieci już wyrosły, a które wciąż są w dobrym stanie.

Od początku swojej działalności świdniczanki z rady kobiet podkreślały, że chciałyby również działać w temacie profilaktyki, zwłaszcza profilaktyki raka piersi i szyjki macicy. Zdają sobie jednak sprawę, że wdrożenie takich programów wymaga odpowiednich przygotowań, czasu i środków finansowych.

- Mamy problem z dostępem do usg piersi. Darmowa mammografia przeznaczona jest dla starszych pań, a nowotwór piersi nie dotyka tylko kobiet po 50 roku życia. Chorują kobiety w różnym wieku i dlatego ta profilaktyka jest tak istotna – podkreśla A. Nawrocka.

Panie chciałyby również pochylić się nad zdrowiem najmłodszych świdniczan. Po niełatwym czasie pandemii chciałyby objąć je profesjonalną opieką psychologiczną, ale nie tylko.

- Chcemy się również skupić na problemach z kręgosłupem. Wiele dzieci potrzebuje pomocy fizjoterapeuty. Kolejny temat dotyczący zdrowia dzieci i profilaktyki nowotworowej, do program szczepienia przeciw HPV dla dziewcząt i chłopców. Te szczepienia są drogie, rodziców często na nie nie stać, a są bardzo ważne – kończy A. Nawrocka. **(w)**

ŚWIDNIK. Plac po gruntownym liftingu

Aż chce się bawić

Zjeżdżalnie, huśtawki, trampolina, kolejka linowa - to tylko niektóre z urządzeń, jakie pojawiły się na całkowicie odmienionym placu zabaw przy ul. Kopernika w Świdniku. Ku uciesze najmłodszych od niespełna dwóch tygodni z nowego miejsca do zabaw można już korzystać.

W ubiegłym roku na wiosnę miasto przeprowadziło przegląd placów zabaw. Okazało się, że niektóre z nich wymagają pilnych napraw. Tak było z placem zabaw przy bloku Kopernika 12. Ratusz zdecydował, że stare urządzenia zostaną zdemontowane, a w ich miejscu staną nowe. Zresztą już wcześniej, bo w 2018 roku, mieszkańcy okolicznych bloków zwracali uwagę, że plac wymaga remontu.

– Nasze dzieci niby mają gdzie się bawić, ale patrząc na inne place zabaw w mieście, ten nasz wypada blado. Mamy piaskownicę, dwie huśtawki, zjeżdżalnię, drabinki, ale są już trochę rozklekotane – mówili.

W listopadzie ubiegłego roku miasto podpisało umowę na zaprojektowanie i wykonanie przestrzeni przeznaczonej dla najmłodszych świdniczan i ich opiekunów. Choć przez pandemię wykonanie placu nieco przedłużyło się w czasie, od niespełna dwóch tygodni jest on już gotowy. Do korzystania z nowego miejsca zabaw zachęcał niedawno za pomocą mediów społecznościowych burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson**. – „Dzieci są dla nas bardzo ważne. Każdego roku inwestujemy w nowe place zabaw. Od dzisiaj najmłodsi mogą oficjalnie korzystać z placu zabaw przy ul. Kopernika. Kombinacja wspinaczkowa, trampolina, kolejka linowa, zjeżdżalnie, huśtawki - to tylko niektóre atrakcje. Pojawią się również elementy edukacyjne - tabliczki z nazwami roślin i ścieżka sensoryczna oraz domki dla owadów. Nie zapominamy też o zieleni - na placu znajduje się mnóstwo nasadzeń. Udało się też pozostawić stare drzewa, które idealnie wkomponowały się w nowy plac i będą tworzyły strefę cienia. A teraz czas na plac zabaw przy ul. Kopera" – napisał burmistrz.

Równie imponujące jak sam plac jest jego otoczenie

Na placu stanęły także ławki, kosze na śmieci, a teren ogrodzono. Plac wykonała firma ANBET z powiatu lubartowskiego za kwotę ok. 210 tys. zł. **(w)**

ŚWIDNIK. W tym roku projekt, w przyszłym budowa?

„Trójka" czeka na halę

Szkoła Podstawowa nr 3 w Świdniku będzie mieć salę gimnastyczną z prawdziwego zdarzenia. Urząd Miasta ogłosił przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej budowy nowej hali. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem inwestycja ruszy w przyszłym roku.

O tym, że SP nr 3 w Świdniku potrzebuje większej sali do ćwiczeń, rodzice uczęszczających tu dzieci zgłaszali już kilka lat temu. Swego czasu dyskusja na ten temat toczyła się nawet na Facebooku, a rodzice skarżyli się nie tylko na ciasną salę do ćwiczeń, a również zaplecze szatniowe, którego stan pozostawia wiele do życzenia. Miasto nie pozostało na te głosy obojętne. We współpracy z dyrektorem szkoły, **Markiem Kwiecińskim** opracowano wstępną koncepcję budowy hali, a z końcem czerwca br. Urząd Miasta Świdnik ogłosił przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej nowego obiektu. – Wiemy, że ta hala jest bardzo oczekiwana przez rodziców i uczniów. Chcielibyśmy rozpocząć tę inwestycję w przyszłym roku, ale oczywiście jest to uzależnione od tego, ile będzie trwało projektowanie i procedura pozyskiwania pozwolenia na budowę. Zwykle jest to łącznie ok. 6-8 miesięcy. W przyszłym roku planujemy złożyć ten projekt do dofinansowania ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. Można pozyskać 50 proc. O kwocie inwestycji na razie trudno mówić, kosztorys będzie znany, kiedy otrzymamy projekt – mówi **Marcin Dmowski,** zastępca burmistrza Świdnika.

Nowa hala sportowa stanie za dawną „jedynką", gdzie dziś znajduje się betonowy plac. Z kolei stara sala gimnastyczna zostanie przebudowana na jej zaplecze. Znajdą się tu szatnie z toaletami dla dziewcząt i chłopców, pokój wuefistów i magazyn na sprzęt.

Niewykluczone jednak, że miasto będzie zmuszone unieważnić przetarg albo do niego dołożyć. Zainteresowanie projektowaniem sali gimnastycznej wyraziło 6 firm. Najtańsza z ofert opiewa na ok. 120 tys. zł, a miasto przewidziało na ten cel ok. 98 tys. zł. **(w)**

Termomodernizacja SP nr 6 dobiega końca

WIENIAWA. Remont od fundamentów, aż po dach

„Szóstka" w nowej odsłonie

Szkoła Podstawowa nr 6 im. Romualda Traugutta przy ul. Czwartaków całkowicie zmieniła swoje oblicze. Poszarzały, brudny budynek z lat 50-tych ubiegłego wieku nie tylko zyskał estetyczną elewację, pod którą znalazło się nowe docieplenie ścian, ale również nowe instalacje wewnętrzne i zagospodarowanie otoczenia budynku.

To efekt dobiegającej końca termomodernizacji szkoły w ramach realizowanych przez miasto dwóch unijnych projektów pt. „Poprawa efektywności energetycznej obiektów użyteczności publicznej w Lublinie'" zakładającego termomodernizacją 6 obiektów oświatowych o wartości 31,5 mln zł.

W „Szóstce" obejmował on m. in. docieplenie ścian zewnętrznych i fundamentowych oraz stropodachów, wymianę większości stolarki okiennej i drzwiowej, remont dachu, wymianę instalacji wody zimnej, ciepłej, gazowej, centralnego ogrzewania, wentylacji grawitacyjnej i mechanicznej w sali gimnastycznej. Powstało też nowe oświetlenie wokół budynku i przyłącze kanalizacji deszczowej.

Koszt inwestycji, którą realizuje firma POL-BUD MORAWSKI z Michowa, to ok. 2,5 mln zł, a termin to 31 sierpnia, ale całość gotowa powinna być kilka tygodni wcześniej.

– Kończymy realizację tego zadania. Obecnie trwają już ostatnie prace w zakresie instalacji, które dotyczą przewodów wentylacyjnych. Na zewnątrz prowadzone są zaś prace przy budowie opaski wokół budynku i dojść do szkoły – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Aktualnie do SP nr 6, uważanej za jedną z lepszych podstawówek w mieście, uczęszcza niespełna 600 uczniów. Od 1 września naukę w odnowionym gmachu rozpocznie setka maluchów, z których 75 zostało zapisanych do klas pierwszych, a 25 trafiło do funkcjonującej w szkole „zerówki".

Marek Kościuk

BRONOWICE. Społecznicy przekazali pomnik kardynała Stefana Wyszyńskiego... miastu

Prymas Tysiąclecia w prezencie dla Ratusza

Społecznicy z Bronowic przed rokiem postanowili uhonorować kardynała Stefana Wyszyńskiego, byłego biskupa lubelskiego za Jego wielkie zasługi dla Lublina i dzielnicy, fundując przy ul. Droga Męczenników Majdanka 22-24 na skwerze Jego imienia, pomnik. Teraz okazałą rzeźbę Prymasa Tysiąclecia postanowili przekazać do... miasta.

W piątek **Andrzej Szyszko**, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina - Bronowice, jeden z inicjatorów budowy pomnika, w Ratuszu złożył podpisaną umowę o przekazaniu miastu na własność monumentu.

– Pomnik Prymasa Tysiąclecia został wybudowany dzięki ofiarności mieszkańców dzielnicy Bronowice, Lublina i województwa, z cegiełek, które rozprowadzane były w lubelskich parafiach Świętego Krzyża i Św. Maksymiliana Kolbe. Koszt budowy pomnika, rzeźby z brązu wraz z litym cokołem na solidnym fundamencie, która stanęła przy ul. Droga Męczenników Majdanka 22-24 na skwerze kardynała Wyszyńskiego wyniósł 145 tysięcy złotych. Monument stanął na miejskim terenie, ale nie był własnością miasta. Mimo wielu przeciwności losu, problemów, jakie towarzyszyły przy tym historycznym i długo oczekiwanym przez mieszkańców upamiętnieniu Prymasa Tysiąclecia, dotrzymaliśmy danego słowa Radzie Miasta i prezydentowi spełniając wszystkie niezbędne warunki, aby pomnik został ustawiony w tym miejscu. Przekazując monument miastu liczymy, że skwer, na którym został ustawiony będzie utrzymywany w należytym porządku, zostanie upiększony poprzez nowe nasadzenia, zabezpieczony, pojawią się także tablice informacyjne. Jako społeczność bronowicka dalej będziemy współpracować i wspierać wszystkie działania dążące do tego, by nasza mała Ojczyzna była miejscem spokojnego, bezpiecznego i godnego życia dla wszystkich jej mieszkańców. Chcę zaznaczyć, że od blisko roku, bo pomnik Prymasa Tysiąclecia odsłonięty i poświęcony został 15 sierpnia 2020 r., otrzymujemy gratulacje płynące z całego kraju i z zagranicy, również ze Stolicy Apostolskiej. Bronowicki pomnik kardynała Wyszyńskiego uznawany jest za jeden z piękniejszych w Polsce – mówi **Andrzej Szyszko,** prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice, zapraszając na 12 września na uroczystości związane z beatyfikacją Prymasa Tysiąclecia, jak i rocznicą odsłonięcia Jego pomnika.

BS

Uroczystość odsłonięcia pomnika – 15 sierpnia 2020 r.

KALINOWSZCZYZNA. Projekt z budżetu obywatelskiego za 140 tys. zł zrealizowany

Boisko znów tętni życiem

Nowa murawa, nowe bramki i system umożliwiający nagłaśnianie imprez osiedlowych – na osiedlu Daszyńskiego dokonano przed tygodniem odbioru zrewitalizowanego boiska. Ta inwestycja była możliwa dzięki 140 tys. zł przeznaczonym na ten cel z Budżetu Obywatelskiego.

–To projekt jeszcze z 2018 r. Były trudności ze znalezieniem odpowiedniego wykonawcy. Udało się go wyłonić jesienią ubiegłego roku, 9 lipca br. dokonano oficjalnego odbioru obiektu. Dzieciaki już grają w piłkę. Będzie można tu przeprowadzać imprezy z nagłośnieniem. Ogromnie się cieszę, że udało się zrealizować tę inwestycję – mówi radny **Adam Osiński** (klub radnych prezydenta **Krzysztofa Żuka**), który zabiegał o to, żeby środki zarezerwowane w budżecie dzięki głosowaniu mieszkańców Kalinowszczyzny nie przepadły.

Boisko przy ul. Daszyńskiego znów jest gotowe do gry

Stare boisko przy ul. Daszyńskiego 7a przypominało bardziej klepisko niż obiekt sportowy. Teraz będzie służyło zarówno młodym, jak i starszym mieszkańcom osiedla przez długie lata. **(I)**

WĘGLIN PÓŁNOCNY. Pozostałość po Spółdzielni „Świt" stoi bezużytecznie od kilku lat i straszy

Szpetne garaże pełne dzikich zabaw

Szereg obskurnych garaży przy ul. Judyma szpeci okolice Domu Kultury Węglin i zagraża okolicznym dzieciakom.

Młodzi mieszkańcy dzielnicy upodobali sobie ten zakątek i urządzają tam dzikie zabawy. Szaleją na dachach garaży. W jednym z garaży, z niezabezpieczonym, głębokim kanałem naprawczym, walają się puszki po mocniejszych trunkach. Elewacja upstrzona wulgarnymi bazgrołami. Pracownicy pobliskiego Domu Kultury Węglin wolą pracować przy zasłoniętych żaluzjach niż mieć takie widoki za oknem. Garaże ewidentnie szpecą ładne otoczenie domu kultury. - Te garaże, to pozostałość po Spółdzielni „Świt", stoją nieużytkowane od lat i chyba nikt nie ma pomysłu co z nimi zrobić. Można by je zagospodarować na pomieszczenia magazynowe pobliskiego Domu Kultury Węglin. Ten temat nie może się jednak doczekać na reakcję miasta – mówi **Dariusz Boruch**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Węglin Północny. **(I)**

Obskurne i nieużytkowane garaże szpecą zadbaną okolicę

SŁAWIN. Polubownie się nie dało

Rurę położą na siłę

Budowa kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Skowronkowej natrafiła na opór jednego z mieszkańców, który nie zgodził się, by rura przebiegała przez jego działkę. Negocjacje nic nie dały więc opór obywatela złamano decyzją administracyjną.

Inwestycję przy ul. Skowronkowej prowadzi Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie. Spółka nieoczekiwanie natrafiła na opór jednego z mieszkańców, który nie zgodził się na położenie rury na jego działce. Mimo tego rurociąg powstanie.

– 12 lipca została wydana decyzja o ograniczeniu korzystania z przedmiotowej nieruchomości, poprzez udzielenie zezwolenia MPWiK na założenie i przeprowadzenie sieci kanalizacji sanitarnej. Zezwoleniu na niezwłoczne zajęcie nieruchomości nadawany jest rygor natychmiastowej wykonalności – informuje **Monika Głazik** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Z wnioskiem o takie rozwiązanie wystąpiło do Ratusza samo MPWiK w Lublinie. Zgodnie z przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami, możliwe jest ograniczenie w drodze decyzji prawa własności na nieruchomości, położonej na obszarze przeznaczonym w planie miejscowym na cele publiczne, albo dla której wydana została decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Takimi celami publicznymi jest m.in. budowa i utrzymywanie publicznych urządzeń służących do zaopatrzenia ludności w wodę czy oczyszczania i odprowadzania ścieków. Udzielenie zezwolenia na zajęcie nieruchomości powinno być poprzedzone rokowaniami z właścicielem nieruchomości o uzyskanie zgody na wykonanie wyżej wymienionych prac.

– Spółka w uzasadnieniu złożonego wniosku wskazała, że budowa sieci kanalizacji sanitarnej jest inwestycją publiczną o znaczeniu lokalnym, która ma na celu zaspokojenie podstawowych potrzeb sanitarnych zgłaszanych przez mieszkańców. Mimo rokowań, MPWiK w Lublinie nie otrzymało zgody od jednego współwłaściciela nieruchomości – tłumaczy Monika Głazik.

Marek Kościuk

CZECHÓW POŁUDNIOWY. Sygnały Czytelników

Poprawili „od oka"?

Tak uważa nasz Czytelnik wskazując na sposób naprawy przez miejskie służby chodnika przy ul. Północnej. - To były tylko doraźne, podjęte niezwłocznie, naprawy dotyczące usunięcia najbardziej niebezpiecznych miejsc. W planach są kolejne prace, obejmujące wymianę nawierzchni fragmentu chodnika i przeprowadzenie naprawy pozostałej jego części – uspokajają urzędnicy.

O fatalnym stanie chodnika wzdłuż ul. Północnej, zwłaszcza na odcinku między ul. Kosmowskiej, a łącznicą węzła Poniatowskiego, pisaliśmy w czerwcu tego roku. Uwagę na problem zwrócił pan Robert, wskazując, że ten odcinek chodnika przypomina prawdziwy tor przeszkód, na którym można sobie połamać nogi. - Stare i krzywe płytki chodnikowe są w wielu miejscach pozapadane lub ruchome, w trzech miejscach na środku wąskiej nawierzchni „straszą" dziury po wyciętych przed laty drzewach, a w kilku miejscach dodatkowo wystają ostre kawałki metalu po usuniętym słupku przystankowym, czy koszu na śmieci – wskazywał pan Robert, a to, że nie przesadza, potwierdziło się podczas naszej wizyty na miejscu.

Sprawę przekazaliśmy urzędnikom, a oni obiecali nam przeprowadzić wizję lokalną i jeśli okaże się, że uszkodzenia są naprawdę tak poważne, wysłać ekipę drogowców, by je naprawiła. – Faktycznie pojawili się robotnicy i te największe mankamenty, na które bezpośrednio wskazałem, zostały poprawione. Chodnik posiada jednak jeszcze inne zapadliska wymagające interwencji. Zresztą część napraw wymaga poprawy, gdyż płytki są obluzowane i ruchome – napisał do nas w ubiegłym tygodniu pan Robert.

Okazuje się, że urząd nie zamierza poprzestać na tym co zostało zrobione i w planach jest wymiana nawierzchni pokaźnego fragmentu chodnika i remont ubytków i uszkodzeń, na odcinku, na którego wymianę nie wystarczy pieniędzy.

– Remont prowadzony będzie ze środków Rady Dzielnicy Czechów Południowy. Inwestycja jest na etapie przygotowywania formalności i przetargu, i biorąc pod uwagę czas potrzebny na jego przeprowadzenie, prace związane z wymianą nawierzchni prawdopodobnie rozpoczną się po wakacjach i w tym samym czasie wykonane zostaną naprawy cząstkowe na pozostałym odcinku – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Marek Kościuk

Na chodniku na przechodniów wciąż czyhają takie pułapki. Wkrótce ma się to zmienić…

Budowa już ruszyła. Nowy blok energetyczny ma być gotowy do 31 marca 2023 roku

W Lublinie ruszyła największa prywatna inwestycja energetyczna w Polsce. Do tego ekologiczna

Megapara ze zrębek

W ubiegłą środę spółka Megatem EC - Lublin podpisała umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na współfinansowanie w formie pożyczki budowy bloku energetycznego zasilanego biomasą. Rozpoczęta już inwestycja będzie największym przedsięwzięciem energetycznym realizowanym przez prywatne przedsiębiorstwo w Polsce.

Elektrociepłownia Megatem, która dostarcza energię cieplną mieszkańcom dzielnic: Tatary, Bronowice, Felin, Śródmieście, Czechów (Północny i Południowy) i Kalinowszczyzna oraz prąd, zakładom działającym na terenie byłej FSC, do budowy potężnego kotła parowego zasilanego biomasą, przymierzała się od wielu lat, a od pięciu lat dysponuje pozwoleniem na tę inwestycję. Jej koszt to jednak ok. 180 mln zł i spółka poszukiwała źródeł jej sfinansowania. W końcu się udało. Ponad 41 mln zł spółka pozyskała z unijnego Programu Infrastruktura i Środowisko, niemal 100 mln zł (20 mln euro) stanowić będzie kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, a 50 380 000 zł, to pożyczka uzyskana z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W ubiegłą środę właśnie podpisano umowę na jej udzielenie. Blok energetyczny, którego budowa już się rozpoczęła, będzie opalany zrębkami drewna i wierzbą energetyczną.

– Budowa nowego kogeneracyjnego bloku energetycznego pozwoli na zastąpienie wytwarzania ciepła i energii elektrycznej z węgla produkcją ciepła i energii elektrycznej z odnawialnego źródła energii. Przewiduje się, że po przekazaniu nowego bloku energetycznego do eksploatacji około połowa produkcji Megatem EC-Lublin Sp. z o.o. będzie pochodziła właśnie z tej jednostki wytwórczej – informują przedstawiciele spółki. – Dzięki inwestycji nastąpi spadek emisji gazów cieplarnianych o 116 053,70 ton równoważnika CO2, a zmniejszenie zużycia energii pierwotnej będzie na poziomie 122 035,00 GJ/rok.

ZM

ŚWIDNIK. Wnioski (prawie) gotowe

Chrapka na „Polski Ład"

Do końca lipca trwa nabór wniosków do Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład". Miasto Świdnik zamierza ubiegać się o dofinansowanie na budowę Multifunkcyjnego Centrum Rozwoju. O wsparcie wystąpi również Powiat Świdnicki, ale tego na jakie inwestycje, póki co starosta nie zdradza.

„Polski Ład" to przygotowany przez rząd Prawa i Sprawiedliwości program społeczno-gospodarczy na okres pandemii. Jego najważniejsze założenia to 7 proc. PKB na ochronę zdrowia, obniżka podatków, mieszkania bez wkładu własnego i domy do 70 mkw. bez formalności czy zwiększenie kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł rocznie. „Polski Ład" to również inwestycje, które mają pobudzić wzrost gospodarczy, zapewnić Polakom lepsze warunki do życia i wygenerować nowe miejsca pracy.

W ramach programu samorządy mogą starać się o nawet 95 proc. bezzwrotnego dofinansowania kosztów inwestycji m.in. w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, wymianę źródeł ciepła na zeroemisyjne czy gospodarowanie odpadami. Nabór wniosków w pierwszej, pilotażowej edycji programu trwa do końca lipca, a gminy mogą złożyć maksymalnie 3 wnioski.

Miasto Świdnik będzie starać się o środki na budowę Multifunkcyjnego Centrum Rozwoju, czyli hali widowiskowo-sportowej, która połączy różne funkcje, ale przede wszystkim będzie zapleczem dla siatkarzy.

– Z naszych wyliczeń i programu funkcjonalno-użytkowego wynika, że koszt tego przedsięwzięcia to ok. 60-70 mln zł. Wysokość dofinansowania uzależniona jest od priorytetów, a nasz projekt wpisuje się w dwa, bo przy tej inwestycji chcemy zastosować odnawialne źródła energii – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

Wnioski przygotowuje również Starostwo Powiatowe w Świdniku. Władze powiatu, póki co, nie informują na jakie konkretne zadania chcą zdobyć pieniądze, ale jak zaznacza starosta, chodzi o kwotę kilkudziesięciu milionów złotych.

– Warto przypomnieć, że cały roczny budżet naszego samorządu wynosi nieco ponad 100 mln złotych. Rządowy program otwiera przed nami szansę, której w całej historii jeszcze nie było. Nie ukrywam, że wiążemy z nim ogromne nadzieje. Chcielibyśmy złożyć projekty z obszarów niezwykle istotnych dla mieszkańców, takich jak edukacja, pomoc społeczna i infrastruktura drogowa. Obecnie, z zarządem analizujemy, które pomysły będą miały szansę uzyskać dofinansowanie – tłumaczy **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

(w)

Klucze odebrane, można się wprowadzać

Nowy dom dla 84 rodzin

W ubiegłym tygodniu uroczyście oddano do użytku dwa nowe bloki wybudowane przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom" na miejskich działkach przy ul. Składowej na „starych" Bronowicach. Zamieszkają w nich 84 rodziny, w tym 40. z listy oczekujących na lokale komunalne i z domów przeznaczonych do wywłaszczenia w związku z planowanymi przez miasto inwestycjami drogowymi.

To pierwsza, po dłuższej przerwie, inwestycja TBS „Nowy Dom" – spółki powołanej w 1997 roku, której jednoosobowym właścicielem jest Gmina Miasto Lublin. Dotąd TBS wybudowało już ponad 900 mieszkań na Czechowie, Felinie i właśnie Bronowicach. Budowa dwóch nowych bloków przy ul. Składowej kosztowała ponad 17 mln zł.

– Zakończyliśmy kolejną inwestycję mieszkaniową na terenie miasta w ramach budownictwa społecznego i oddajemy do użytkowania nowe lokale. Zastosowane nowoczesne rozwiązania zapewniają wyższy komfort użytkowania oraz racjonalne koszty utrzymania. To mieszkania gotowe do zasiedlenia. Część z nich oferujemy mieszkańcom jako mieszkania komunalne. Przyszli lokatorzy będą kierowani do nich przez Wydział Spraw Mieszkaniowych z listy oczekujących lub z zamian lokali komunalnych. Formuła budownictwa społecznego pozwala na zapewnienie mieszkań dla średniozamożnych osób, które są w stanie ponieść koszt czynszu za lokal mieszkalny, a nie posiadają wystarczających środków, aby nabyć samodzielnie mieszkanie na rynku komercyjnym. Dlatego prowadzimy działania w celu pozyskania kolejnych gruntów pod budownictwo mieszkaniowe. Powstałe dwa nowe bloki mieszkalne to pierwszy etap dużego planu inwestycyjnego w zakresie budowy mieszkań komunalnych – mówił **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina, podczas uroczystego wręczenia kluczy lokatorom.

Pierwsi lokatorzy nowych bloków TBS w ubiegłą środę odebrali klucze do swoich mieszkań od prezydenta Krzysztofa Żuka

Pierwszy z oddanych budynków mieści się pod adresem Składowa 24. Jest podzielony na 44 mieszkania, z czego większość to M-3 o pow. 44 m2, a reszta M-2 o pow. 32 m2. Drugi blok ma adres Składowa 26. Liczy 40 mieszkań, również dwu i jednopokojowych. Budynki są ogrzewane gazem, a ciepła woda dostarczona jest poprzez lokalowe stacje wymiennikowe w tzw. logotermach. W pomieszczeniach zastosowano także wentylację mechaniczną i automatyczną regulację temperatury. Ponadto każde mieszkanie wyposażone jest w wodomierz i ciepłomierz. W otoczeniu budynków posadzono drzewa i urządzono niewielki plac zabaw. Lokatorzy płacić będą czynsz w wysokości 10,40 zů/m¸, jak pozostali najemcy lokali mieszkalnych TBS-u.

Mniejszy z budynków w całości został wynajęty przez miasto i będzie zasiedlony przez osoby z listy mieszkaniowej, oczekujące na mieszkanie komunalne, i które będą musiały opuścić swoje domy w związku z wywłaszczeniem pod planowaną przez Ratusz budowę przedłużenia ul. Lubelskiego Lipca '80.

Inwestycja przy Składowej kosztowała ponad 17 mln zł, z czego 3,9 mln zł wyłożyło miasto, 6 mln zł pochodziło z kredytu zaciągniętego w Banku Gospodarstwa Krajowego, a reszta ze środków własnych TBS-u i partycypacji przyszłych najemców.

ZM

ŚWIDNIK. Dobre perspektywy

Świdniczanie lubią pohulać

W ciągu pierwszego miesiąca funkcjonowania w Świdniku systemu wypożyczeń eklektycznych hulajnóg skorzystaliśmy z tych pojazdów 8,5 tys. razy. To – jak podkreślają urzędnicy – bardzo dobry wynik.

System wypożyczenia hulajnóg elektrycznych zadebiutował w Świdniku 1 czerwca. Na razie na próbę. Dostępnych jest 30 hulajnóg, dostarczonych przez firmę Bolt. Za organizację wypożyczalni odpowiada miejska spółka Pegimek. Pracownicy Pegimeku wykonali również oznaczenia miejsc, w których można zostawiać hulajnogi. W całym mieście jest ich 50.

Jak się okazuje przemierzanie miasta na elektrycznych hulajnogach przypadło świdniczanom do gustu. Tylko w czerwcu pojazdy były wypożyczane prawie 8,5 tys. razy, co oznacza, że każdego dnia korzystało z nich średnio 250 osób, przejeżdżając średnio 2 km.

– Oczywiście docierają do nas pewne głosy krytyki, dotyczące np. tego, że użytkownicy hulajnóg nie przestrzegają przepisów, ale przeważają pozytywne opinie. Świdniczanie chwalą sobie, że mogą korzystać z takiej formy lokomocji. Mam nadzieję, że to zainteresowanie nie wynika tylko z tego, że jest to coś nowego. Kolejne miesiące pokażą, czy warto, aby nadal funkcjonowały w mieście – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Elektryczne hulajnogi przyjęły się w Świdniku

Hulajnogi zostaną w mieście przynajmniej do końca października. Aby z nich skorzystać należy pobrać aplikację Bolt na telefon, zarejestrować się w niej, podać dane karty, zapoznać się z zasadami bezpiecznej jazdy oraz korzystania z urządzeń i… ruszać w drogę. Po skończonej jeździe należy zaparkować hulajnogę w wyznaczonym miejscu i zrobić zdjęcie.

(w)

ŚWIDNIK. Spółdzielni, ale przede wszystkim wspólnotom

Miasto gotowe dołożyć do śmietnikowych wiat

Bałagan wokół kontenerów na śmieci to na świdnickich osiedlach wciąż, niestety, częsty widok. Urząd Miasta Świdnik chce to zmienić i planuje wdrożenie programu „Czyste podwórko". W jego ramach spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe mogłyby się starać o wsparcie na budowę wiat śmietnikowych. Pomysł większości się spodobał, ale też pojawiły się głosy sprzeciwu i pomysły innego rozwiązania problemu.

Pojemniki na odpady, a wokół nich porzucone i porozrzucane śmieci, odpady budowalne, stare meble, czy resztki jedzenia – tak wyglądają niektóre śmietniki na świdnickich osiedlach. Aby to zmienić Urząd Miasta Świdnik rozważa wprowadzenie programu, który zachęci spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe do budowy wiat śmietnikowych.

„Dużym problemem w Świdniku jest bałagan przy śmietnikach. Rozwiązaniem problemu bałaganu czy podrzucania śmieci mogłaby być instalacja wiat na pojemniki we wszystkich miejscach tego typu. Wiele wspólnot takie rozwiązanie zastosowało i to działa. Niestety, zostało sporo takich miejsc, gdzie zarządcy nie instalują wiat, a to do ich kompetencji należą takie zadania. Wychodząc temu naprzeciw mamy z burmistrzem Świdnika pomysł, zachęcający i wspierający takie inwestycje. Program „Czyste Podwórko". Byłyby to dotacje dla wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych na budowę wiat. Co sądzicie o takiej idei? Czy pomoże to rozwiązać ten problem - sondował ostatnio za pośrednictwem Facebooka **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

W odpowiedzi na pytanie wiceburmistrza większość komentujących pisała, że to bardzo dobry pomysł. Wskazywano nawet konkretne miejsca, w których powinny stanąć. Wymieniono m.in. ul. Środkową, Kalinową, Tuwima, Kosynierów, Hotelową czy Leśmiana.

Niektórzy jednak powątpiewali, czy to rozwiąże problem podrzucania śmieci.

– Taka wiata uporządkuje wizualnie miejsce zbiórki odpadów, ale nie rozwiąże ona problemu z podrzucaniem gabarytów. Jest na to dużo prostszy i tańszy sposób... Monitoring – napisał ktoś z mieszkańców.

Pojawiły się też głosy, że stawianie wiat z pieniędzy podatników jest niestosowne wobec tych, którzy sami już opłacili tego rodzaju „budowle", a to, czy śmietniki wykorzystywane są w należyty sposób powinna przypilnować straż miejska.

Miasto na razie nie określa kwot, o jakie mogłyby starać się wspólnoty. Urzędnicy przygotują projekt programu i zakładają, że nabór wniosków ruszy jeszcze w tym roku.

(w)

Ratusz jest gotowy dołożyć wspólnotom mieszkaniowym do budowy śmietnikowych wiat, by takie obrazki zniknęły ze Świdnika

By zostać uczniem I LO im. Staszica w tym roku trzeba było mieć minimum 162,25 pkt., a by dostać się do klasy międzynarodowej aż 178,45 pkt.

Lubelskie szkoły ponadpodstawowe ogłosiły wyniki naboru

Wymarzona szkoła tylko dla prymusów

Choć wolnych miejsc w pierwszych klasach lubelskich szkół ponadpodstawowych pozostaje jeszcze ponad 850, to oczywiście nie wszystkim absolwentom podstawówek udało dostać się do wymarzonej szkoły i klasy. By rozpocząć naukę w klasie międzynarodowej w I LO trzeba było mieć 178,45 pkt, a w klasie mat-geo-ang. w III LO 178,15 pkt. Niewiele niżej była zawieszona poprzeczka w pozostałych klasach Staszica i Unii oraz w II, IX, V, czy IV LO i w najlepszym lubelskim technikum - Technikum Elektronicznym.

Jak podaje miejski portal lublin.eu lubelskie szkoły ponadpodstawowe przygotowały w tym roku w sumie 5753 miejsca (w tym 195 szkoły prywatne). W ubiegłym tygodniu placówki ogłosiły wstępne wyniki rekrutacji. Do klas I zakwalifikowało się 4893 kandydatów. Tym samym w szkołach pozostaje jeszcze ponad 850 wolnych miejsc. Około 300 kandydatów, którzy dokonali wyboru jednego oddziału lub oddziałów jednakowo punktowanych w poszczególnych szkołach nie zostało przydzielonych do oddziałów i będą uczestniczyć w rekrutacji uzupełniającej.

Do liceów ogólnokształcących zakwalifikowało się 2927 (w ubiegłym roku 2855), techników – 1581 (w ubiegłym roku 1634), szkół branżowych I stopnia – 385 (w ubiegłym roku 318). Wolnymi miejscami dla kandydatów dysponują jeszcze wszystkie typy miejskich szkół: w liceach ogólnokształcących jest ich jeszcze 168, w technikach 411, a w szkołach branżowych I stopnia 277. Próżno ich jednak szukać w najbardziej renomowanych i najpopularniejszych liceach: Staszicu, Zamoyu, Unii, im. M. Kopernika, im. M. Skłodowskiej-Curie, im. S. Sempołowskiej, im. księdza Jana Twardowskiego, czy najlepszych technikach: Elektronicznym, czy Ekonomiczno-Handlowym.

Jak informuje strona lublin.eu najtrudniej dostać było się do klasy międzynarodowej w I LO, gdzie minimum punktowe wyniosło 178,45 pkt, klasy mat-geo-ang. w III LO – 178,15 pkt, i klasy fiz-inf-mat. w I LO – 175,55 pkt. Wśród techników najwyższy limit punktowy był w klasie technik teleinformatyk w Technikum Elektronicznym (ZSEI) – 149,1 pkt. oraz w klasie technik informatyk w Technikum Ekonomiczno-Handlowym – 145,95 pkt. Największą popularnością cieszyły się zaś klasa technik informatyk (ang-niem) w Technikum Ekonomiczno-Handlowym, gdzie o jedno miejsce rywalizowało 3,28 kandydatów, klasa mat-geogr-ang (ang-niem) w IX LO im. M. Kopernika, – 2,81 i klasa pol-ang-wos (ang, fra-hisz) w III LO im. Unii Lubelskiej – 2,69.

Szczegółowe informacje dot. wyników rekrutacji i wolnych miejsc na stronie lublin.eu.

opr. **ZM**

FOT. BIBLIOTEKA ŚWIDNIK | FACEBOOK

Henryk i Dragonia zachęcają do czytania

ŚWIDNIK. Weź, poczytaj, podaj dalej

Henryk i Dragonia przyciągają czytelników

Zazwyczaj używa się ich do eksponowania odzieży, ale te promują coś zupełnie innego; w dodatku coś, co nigdy nie wyjdzie z mody, czyli czytanie. Mowa o manekinach, które ustawiono przy ul. Niepodległości, nieopodal świdnickiej biblioteki. W ten niezwykły sposób książnica zachęca mieszkańców miasta do sięgnięcia po lekturę.

Dwa ubrane, siedzące na krzesłach manekiny, a pomiędzy nimi półka wypełniona książkami – taki widok w pobliżu Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku mogli w minionym tygodniu zobaczyć mieszkańcy naszego miasta. W ten niezwykły sposób książnica chce zachęcić do wstąpienia w jej progi i sięgnięcia po lekturę.

– Bibliotekarze są osobami, które często improwizują, a te manekiny to właśnie taka improwizacja – mówi **Dorota Cioczek**, z MPBP w Świdniku, która wspólnie z **Justyną Król** przygotowała tę akcję. – Otrzymaliśmy je od przyjaciół naszej biblioteki z intencją wykorzystywania podczas lekcji bibliotecznych, wystaw oraz akcji promujących czytelnictwo. Poszłyśmy z koleżanką do pobliskiego ciuchlandu, wybrałyśmy śmieszne ubrania i postanowiłyśmy, że wystawimy je przed biblioteką, aby były reklamą. Po okresie zamknięcia z powodu pandemii staramy się przypominać mieszkańcom, że biblioteka jest czynna, że mogą do nas zaglądać i tym samym zachęcać do czytania.

Obok tej nietypowej reklamy świdniczanie nie przechodzą obojętnie. Ustawiono przy nich oflagowany znakami biblioteki wózek z książkami, które mieszkańcy mogą zabrać do domu, w ramach prowadzonej przez książnicę całorocznej akcji bookcrossingu „Weź, poczytaj, podaj dalej". I wielu przechodniów z tego korzysta.

Manekiny będą pojawiać się w miejskiej przestrzeni przynajmniej do końca wakacji. Mają już nawet swoje imiona. Wymyślili je młodzi czytelnicy. Manekin mężczyzny nazwano Henrykiem, a kobiety Dragonią, od smoka, bo choć dziś jest łysa, swego czasu miała na głowie ognistego irokeza. Pracownicy biblioteki nie wykluczają jednak, że ogłoszą konkurs dla czytelników na wymyślenie im całkiem nowych imion.

(w)

Lubelskie uczelnie zadowolone z rekrutacji. Niektóre wybory kandydatów trudno wytłumaczyć, bo np…

Kryminologia znowu przebiła medycynę

Lubelskie uczelnie opublikowały wyniki pierwszej tury rekrutacji na studia. Tradycyjnie najtrudniej było dostać się na medycynę, psychologię, weterynarię czy architekturę, ale największym hitem, drugi rok z rzędu, okazała się ubiegłoroczna nowość UMCS – kryminologia, gdzie o jedno miejsce tym razem walczyło ponad 16 kandydatów. Na tych, którzy nie zostali przyjęci na wymarzone studia, czeka jeszcze sporo wolnych miejsc zarówno na kierunkach humanistycznych, jak i technicznych, w II turze rekrutacji.

Na Politechnikę Lubelską na 2010 miejsc, na 22 kierunkach na studiach stacjonarnych I stopnia, zgłosiło się tyle samo kandydatów co w roku ubiegłym, czyli 4200. Do przyjęcia na I rok zostało zakwalifikowanych 2250 osób. Do 16 lipca mieli czas na przesłanie odpowiednich dokumentów.

– Absolutnym hitem podczas tegorocznej rekrutacji okazały się kierunki prowadzone przez Wydział Zarządzania: marketing i komunikacja rynkowa (6,3 osób/miejsce), finanse i rachunkowość (5,0) oraz inżynieria logistyki (4,8) – informuje **Iwona Czajkowska-Deneka,** rzecznik prasowy PL. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również takie kierunki jak architektura oraz inżynieria multimediów. Informatykę chciałoby studiować tutaj 840 kandydatów – ale uczelnia przygotowała dla nich 240 miejsc. Do innych popularnych kierunków można zaliczyć również zarządzanie, mechatronikę i budownictwo. Obecnie trwa II tura rekrutacji – aż do 15 września przedłużono termin rekrutacji na 15 kierunków na studiach stacjonarnych I stopnia: budownictwo, elektrotechnika, inżynieria multimediów, inżynierskie zastosowania informatyki w elektrotechnice, transport, mechanika i budowa maszyn, inżynieria biomedyczna, robotyzacja procesów wytwórczych, zarządzanie i inżynieria produkcji, inżynieria odnawialnych źródeł energii, inżynieria środowiska, edukacja techniczno-informatyczna, inżynieria i analiza danych, inżynieria bezpieczeństwa, matematyka.

UMCS

Podczas pierwszej tury rejestracji kandydatów na studia, zainteresowanie podjęciem kształcenia na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych I stopnia oraz jednolitych magisterskich na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej wyraziło ponad 16 100 osób. – Dane te są satysfakcjonujące dla naszej uczelni, bowiem pokazują wzrost zainteresowania kandydatów ofertą dydaktyczną UMCS - w roku ubiegłym, po zamknięciu systemu rejestracji odnotowaliśmy 15 170 chętnych – mówi **Aneta Adamska,** rzecznik prasowy UMCS. – Cieszy fakt, że mimo trudnej sytuacji epidemicznej, zwiększenia ruchów migracyjnych młodzieży oraz postępującego od kilku lat niżu demograficznego, zainteresowanie naszą ofertą kształcenia wzrosło. Mamy nadzieję, że dane te przełożą się na liczbę osób, które w najbliższych dniach dokonają finalizacji procesu rekrutacji i tym samym złożą dokumenty na studia właśnie na naszej uczelni.

Największym zainteresowaniem kandydatów (pod względem liczby rejestracji na studiach stacjonarnych I stopnia i jednolitych magisterskich) w 2021 roku cieszą się następujące kierunki: psychologia - stacjonarne jednolite magisterskie (1498 osób); kryminologia - stacjonarne pierwszego stopnia (1133); prawo - stacjonarne jednolite magisterskie (1079); finanse i rachunkowość - stacjonarne pierwszego stopnia (975); anglistyka - stacjonarne pierwszego stopnia (806). Pod względem liczby osób przypadających na jedno miejsce, w tym roku największym zainteresowaniem cieszą się następujące kierunki: kryminologia (16,19 osób/miejsce); psychologia (12,48); finanse i rachunkowość (6,96); anglistyka (6,72); zarządzanie (6,39); dziennikarstwo i komunikacja społeczna (6,26); ekonomia (5,89).

Tutaj do 28 lipca osoby przyjęte na studia powinni dostarczyć dokumenty w formie papierowej. W przypadku niewypełnienia limitu miejsc w pierwszym lub kolejnych terminach, zostanie uruchomiona rekrutacja uzupełniająca we wrześniu.

KUL

Blisko 4600 kandydatów zarejestrowało się na studia w pierwszym etapie rekrutacji na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Uniwersytet przygotował dla maturzystów 2,5 tys. miejsc na pięćdziesięciu kierunkach studiów. Największym zainteresowaniem wśród kierunków w ofercie KUL cieszyła się tegoroczna nowość, czyli kryminologia – na jedno miejsce aplikowało sześciu kandydatów. W czołówce najchętniej wybieranych kierunków znalazły się też: psychologia (5,73 osób/miejsce), pielęgniarstwo (3,23), sinologia (3), filologia angielska (2,95), zarządzanie (2,58), prawo (2,07). Uczelnia w tym roku po raz pierwszy prowadziła rekrutację na położnictwo, gdzie listy szybko zostały zapełnione.

Od 21 lipca rozpoczął się tutaj drugi etap rekrutacji, który odbywa się w trybie wolnym. Oznacza to, że osoby, które spełniają warunki i poprawnie wypełnią formularz zgłoszenia, decyzję o przyjęciu na studia mają szansę otrzymać nawet tego samego dnia. Rekrutacja na poszczególne kierunki będzie trwała do wyczerpania miejsc, nie dłużej jednak niż do 20 września.

UP

Na Uniwersytecie Przyrodniczym zarejestrowały się 6203 osoby - z tego ponad pięć tysięcy na studia stacjonarne. Natomiast na pierwszym roku przygotowano dla nich 1980 miejsc. Najpopularniejszym kierunkiem była weterynaria – 9,7 osób/miejsce, a kolejne na liście to: analityka weterynaryjna (7,6); behawiorystyka zwierząt (4,3); geodezja i kartografia (3,8); architektura krajobrazu (3,7). W tym tygodniu przyjęci kandydaci mogli składać dokumenty – jeśli na poszczególnych kierunkach pojawią się wolne miejsca, to zostanie ogłoszony dodatkowy nabór.

UM

O miejsca na Uniwersytecie Medycznym walczyło ponad 7,9 tys. osób – to stanowi ponad 700 więcej chętnych niż w ubiegłym roku. Uczelnia przygotowała 15 kierunków studiów i łącznie 1210 miejsc. Największą popularnością cieszyły się tutaj tradycyjnie kierunek lekarski – 10,03 osób/miejsce i kierunek lekarsko-dentystyczny – 12,90 osób/miejsce.

Szczegółowe informacje o kolejnej turze rekrutacji i dostępne kierunki znajdują się na stronach internetowych uczelni. **MG**

Sukces młodych konstruktorów z Politechniki Lubelskiej

„Hydros" na 3. miejscu w zawodach Shell Eco-Marathon

Zaprojektowany i zbudowany przez studentów Politechniki Lubelskiej z zespołu Hydrogreen Pollub, bolid „Hydros", zajął 3. miejsce w kategorii prototypowych pojazdów z Europy i Afryki w tegorocznym Przeglądzie Technicznym pojazdów w ramach Shell Eco-Marathon. Nagrodę w wysokości 500 dolarów zespół wykorzysta na dalszy rozwój bolidu.

W przeliczeniu na benzynę Hydros na litrze przejeżdża 930 km

– Naszym zadaniem było nagrać film pokazujący w kreatywny sposób zgodność naszego pojazdu z wybranymi przepisami technicznymi. Spełniliśmy wszystkie wymogi bezpieczeństwa zarówno dotyczące kierowcy, jak i układu wodorowego. Oprócz tego, wykonaliśmy dokładną dokumentację wszystkich schematów układu elektrycznego i hamulcowego – mówi **Paweł Stadnicki**, członek zespołu Hydrogreen Pollub.

„Hydros" pozytywnie przeszedł wirtualną inspekcję, zajmując 3. miejsce w kategorii prototypowych pojazdów z Europy i Afryki. W tej kategorii startowało 96 drużyn, które zaprezentowały swoje pojazdy prototypowe (wodorowe, elektryczne, zasilane paliwem benzynowym, diesla, etanolem).

Zespół z Politechniki Lubelskiej wyprzedził Team H2Polito z Politechniki Turyńskiej (1 miejsce) oraz drużyna Team Zero C z ITIS „Leonardo Da Vinci" w Parmie (12 pozycja). Dzięki tej wygranej oraz aktywności studentów „Hydros" w rankingach Shell Eco-Marathon zajmuje 12 miejsce w Europie i Afryce (na 96 zespołów), a globalnie 37 pozycję wśród 235 zespołów z całego świata.

– „Hydros" powstał w 2016 r. na zawody we Francji. Wtedy osiągnęliśmy najmniejszą masę pojazdu wśród wszystkich uczestników. W 2018 roku w Londynie uzyskaliśmy 6 wynik ze spalaniem 355km/1m3 wodoru, co daje w przeliczeniu 930 km/1 litrze benzyny. Rok później, nasz bolid zdobył 3 pozycję w kategorii Vehicle Design, a rok 2020 przyniósł nam 1 miejsce w kategorii Vehicle Design. W tym sezonie dokonaliśmy licznych ulepszeń w pojeździe, dzięki którym udało się nam jeszcze zmniejszyć zapotrzebowanie paliwa – podkreśla **Mateusz Gilewski**, lider zespołu Hydrogreen Pollub.

Shell Eco-Marathon to jeden z najbardziej innowacyjnych konkursów dla młodych konstruktorów. Zespoły ze szkół średnich oraz uczelni wyższych z całego świata stają przed wyzwaniem zbudowania i przetestowania pojazdów jak najbardziej wydajnych pod względem energetycznym. Zwycięża drużyna, której pojazd może pokonać najdłuższy dystans na ekwiwalencie jednego litra paliwa lub jednej kWh.

MG

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
26 lipca (poniedziałek) Bajkowe wakacje: Kraina smoków 10:30, Bajkowe wakacje: Kosmiczny mecz: Nowa era 12:30, Kraina smoków 13:15, 15:00, Kosmiczny mecz: Nowa era 14:30, 16:30, Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza 17:00, 19:45, Ciotka Hitlera 18:15, 21:00, Skandal. Ewenement Molesty 18:30, Żużel 20:45
27 lipca (wtorek) Bajkowe wakacje: Kraina smoków 10:30, Bajkowe wakacje: Kosmiczny mecz: Nowa era 12:30, Kraina smoków 13:15, 15:00, Kosmiczny mecz: Nowa era 14:30, 16:30, Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza 17:00, 19:45, Ciotka Hitlera 18:15, 21:00, Skandal. Ewenement Molesty 18:30, Żużel 20:45
28 lipca (środa) Bajkowe wakacje: Kosmiczny mecz: Nowa era 10:30, Bajkowe wakacje: Kraina smoków 12:30, Kosmiczny mecz: Nowa era 14:15, 16:30, Kraina smoków 15:00, Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza 17:00, 19:45, Ciotka Hitlera 18:15, 21:00, Skandal. Ewenement Molesty 18:30, Żużel 20:45
29 lipca (czwartek) Bajkowe wakacje: Kosmiczny mecz: Nowa era 10:30, Bajkowe wakacje: Kraina smoków 12:30, Kosmiczny mecz: Nowa era 14:15, 16:30, Kraina smoków 15:00, Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza 17:00, 19:45, Ciotka Hitlera 18:15, 21:00, Skandal. Ewenement Molesty 18:30, Żużel 20:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
26 lipca (poniedziałek) Kosmiczny mecz: Nowa era 15:00, Kraina smoków 17:00, Czarna wdowa 19:15
27 lipca (wtorek) Kosmiczny mecz: Nowa era 15:00, Kraina smoków 17:00, Czarna wdowa 19:15
28 lipca (środa) Kosmiczny mecz: Nowa era 15:00, Kraina smoków 17:00, Czarna wdowa 19:15
29 lipca (czwartek) Kosmiczny mecz: Nowa era 15:00, Kraina smoków 17:00, Czarna wdowa 19:15

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
26 lipca (poniedziałek) Metamorfoza ptaków 19:00
27 lipca (wtorek) Metamorfoza ptaków 19:00
28 lipca (środa) Metamorfoza ptaków 19:00, Annette 19:00
29 lipca (czwartek) Metamorfoza ptaków 19:00, Sin City – Miasto grzechu 21:00
30 lipca (piątek) Intruz 19:00
31 lipca (sobota) Metamorfoza ptaków 19:00, Intruz 20:00
1 sierpnia (niedziela) Intruz 16:00, Metamorfoza ptaków 18:00

KINO W BRAMIE, KRÓLEWSKA 3 (wstęp bezpłatny)
16 lipca (piątek) Czyściec 21:00
17 lipca (sobota) I znów zgrzeszyliśmy, dobry Boże 21:00

KINO PERŁA, BERNARDYŃSKA 15, TEL. 81 71 01 233
28 lipca (środa) Skandal. Ewenement Molesty 21:00
29 lipca (czwartek) Strefa komfortu 21:00
30 lipca (piątek) Tylko zwierzęta nie błądzą 21:00
31 lipca (sobota) Każdy ma swoje lato 21:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
29 lipca (czwartek) Małe zbrodnie małżeńskie 20:00
30 lipca (piątek) Małe zbrodnie małżeńskie 20:00
31 lipca (sobota) Małe zbrodnie małżeńskie 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN, TEL. 81 532 32 25
27 lipca (wtorek) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże dziczy… godz. 17:00

FILHARMONIA LUBELSKA, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 531 51 20
31 lipca (sobota) Filharmonia w Kozłówce – „Czas to miłość" godz. 17:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów.

Wpadnij na festiwal międzynarodowych emocji muzyczno-słownych

Trójmorze dźwięków i słów

W dniach 29 lipca - 1 sierpnia 2021 w Centrum Kultury w Lublinie będzie gościć kolejny festiwal „Dźwięki Słów". Ten kalejdoskop wydarzeń - na który złożą się koncerty, recitale, spektakle muzyczne i sztuka ulicy - odbędzie się pod hasłem „Trójmorze".

Poznamy brzmienia różnych kultur i krajów tego obszaru. Będzie to wielobarwny kalejdoskop muzyczno-słownych emocji, zapewniają organizatorzy. Festiwal o pełnej nazwie Prezentacje Form Muzyczno-Teatralnych „Dźwięki Słów" odbywa się w Lublinie od 2014 roku. Twórcom festiwalu marzy się spotkanie i zbliżanie ludzi poprzez ambitną muzykę w silnej relacji ze słowem poprzez poezję i teatr. Impreza stanowi okazję, by poznać muzyków, aktorów, poetów i wokalistów różnych pokoleń, którzy prezentują szeroki wachlarz brzmień i tematów pozostających w estetycznej harmonii.

7. edycja festiwalu czerpie z wielobarwności brzmień i kultur krajów, takich jak: Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry. – To będzie zmysłowa podróż po wrażliwości, pięknie różnic i wspólnych znaczeniach dźwięków i słów. W programie koncerty, recitale, warsztaty z artystami i żywe spotkania ze słowem. Idea Trójmorza to współpraca i wymiana na poziomie gospodarczym, społecznym i intelektualnym. Kultura jest spoiwem tych związków – mówi **Beata Michałkiewicz**, dyrektorka festiwalu.

Kto w programie?

W wirydarzu Centrum Kultury w Lublinie podczas lubelskich Dźwięków Słów wystąpi 9 zespołów z sześciu krajów Trójmorza. Wśród nich gwiazdą jest awangardowy duet z Bratysławy Longital - stylistycznie oscylujący wokół muzyki alternatywnej i elektronicznej. Usłyszymy mieszankę brzmień gitarowych i rozmaite eksperymenty dźwiękowe.

Jednak muzyczną warstwę festiwalu rozpocznie 29 lipca grupa Chwila Nieuwagi - polski zespół folkowy z Rybnika. Główną aktywność grupy stanowią żywiołowe koncerty, będące prawdziwym spotkaniem muzyków z publicznością, bez zbędnej bariery estrada-widz. Tego samego dnia wystąpi również **Dorota Osińska** z zespołem. W ramach kameralnego koncertu, akompaniując sobie na fortepianie i akordeonie, zaśpiewa **Alina Orlova** - wszechstronna litewska wokalistka, autorka tekstów i kompozytorka. Perfekcja wokalna i radość ze śpiewania charakteryzuje zespół Estonian Voices - ich piękne głosy są tu najważniejsze, gdyż swoje utwory wykonują a cappella. Następnie zagrają: instrumentalne trio wiolonczelistów Melo M z Łotwy w osobliwych stylach cello pop, rock i crossover oraz Romengo&Monika Lakatos z Węgier, którego muzyka czerpie z tradycji i kultury Romów.

Na zakończenie festiwalu wystąpi zespół-projekt incarNations **Mai Kleszcz**, który zadziwi interpretacjami piosenek do słów **Agnieszki Osieckiej**. Będzie można usłyszeć największe przeboje polskiej piosenki, jej retro-brzmienia w stylistyce jazzu i bluesa. Artystka poprowadzi również warsztaty wokalne, których celem jest wsparcie techniczne w poszerzaniu możliwości wykonawczych oraz nauka technik relaksujących głos i aparat wokalny. Koncertem, który zakończy festiwal będzie występ grupy Romengo i Moniki Lakatos. W ich wykonaniu usłyszymy pieśni opowiadające o kulturze wołoskich Romów.

Szczegółowy program festiwalu dostępny na http://dzwiekislow.pl w zakładce Wydarzenia.

Wszystkie punkty programu w ramach festiwalu są bezpłatne, jednak na niektóre z nich trzeba zdobyć wejściówki.

Marek Rybołowicz

Nominowani do Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury

Tworzą kulturalną markę Lublina

Perła – Browary Lubelskie i PKO Bank Polski w kategorii „mecenatu"; Dzielnicowy Dom Kultury „Czuby Południowe" i Waldemar Tatarczuk w kategorii „upowszechnianie"; Piotr Bańka, Zuzanna Budzyńska i Małgorzata Pawlak w kategorii „twórczości artystycznej" oraz Teresa Księska-Falger, Lechosław Lameński i Elżbieta Łazowska-Cwalina za „całokształt", to kandydaci do Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury za 2020 rok. Do kogo trafią nagrody, które mają również wymiar finansowy (25 tys. zł) przekonamy się na początku września.

Nagrody przyznawane są od 2013 roku osobom i instytucjom, za których sprawą Lublin jest rozpoznawalnym miejscem na kulturalnej mapie Europy i które stale przyczyniają się do tworzenia bogatej i różnorodnej oferty kulturalnej naszego miasta. – Miło mi poinformować, że Komisja do spraw Nagród zakończyła pracę i wyłoniła osoby oraz instytucje rekomendowane do Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury. Mimo wyjątkowo trudnych okoliczności, z którymi mieliśmy do czynienia w zeszłym roku, lubelskie środowisko kulturalne zrobiło wszystko, by nie zawieść oczekiwań naszej lubelskiej społeczności. Wyrazem niesłabnącej aktywności twórców i instytucji lubelskich jest duża liczba zgłoszeń do nagród, które otrzymaliśmy w tym roku – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Lublin ds. kultury, sportu i partycypacji.

W kategorii „Mecenasa Kultury za 2020 rok" nominowani są: PERŁA – Browary Lubelskie S.A. – za znaczący wpływ na jakość oferty kulturalnej Miasta Lublin, w szczególności za finansowe wsparcie działalności Warsztatów Kultury w Lublinie, w tym wydarzeń: Wschód Kultury – Inne Brzmienia Art'n'Music Festival oraz Carnaval Sztukmistrzów; Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. za znaczący wpływ na jakość oferty kulturalnej Miasta Lublin, w szczególności za finansowe wsparcie działalności Teatru Starego w Lublinie, w tym premiery spektaklu „Kimberly Akimbo".

Do Nagrody w kategorii „Upowszechnianie Kultury w 2020 r." rekomendowani są: Dzielnicowy Dom Kultury „Czuby Południowe" – za nieustannie rozwijaną współpracę ze społecznością lokalną, organizację w 2020 r. całorocznych obchodów 5-lecia instytucji, realizację licznych projektów i wydarzeń oraz konsekwentne tworzenie bogatej oferty kulturalnej dla wszystkich lublinian; **Waldemar Tatarczuk** – performer, kurator sztuki, dyrektor Galerii Labirynt w Lublinie, za wybitną działalność na rzecz upowszechniania kultury i popularyzację sztuki współczesnej w naszym mieście, odważne i bezkompromisowe podejmowanie trudnych i zaangażowanych społecznie tematów, organizację wystaw „Jesteśmy ludźmi" i „Nigdy nie będziesz szła sama" uhonorowanych nagrodą O!lśnienia za 2020 rok, stworzenie cyfrowej „filii" Galerii Labirynt oraz zainicjowanie projektu „POWIĘKSZENIE", tworzącego ogólnodostępne kompendium wiedzy o lubelskiej sztuce; Wschodnia Fundacja Kultury „AKCENT" – kwartalnik literacko-artystyczny, za wydanie wielkiej antologii „Na pograniczu narodów i kultur. Polska - Europa - Ameryka", organizację cyklu spotkań „Wernisaże literackie Akcentu" oraz konsekwentne promowanie, wspieranie i prezentację dzieł wybitnych twórców z dziedziny literatury, filozofii, muzyki, sztuk plastycznych, historii sztuki i teatru.

Kandydatami do Nagrody Artystycznej za 2020 rok są: **Piotr Bańka** – reżyser dźwięku, kompozytor muzyki instrumentalnej i filmowej, producent muzyczny, twórca muzyki do spektakli teatralnych i słuchowisk radiowych, twórca największej w Europie biblioteki efektów dźwiękowych Audience Add-Ons oraz platformy Soundfx Online; **Zuzanna Budzyńska** – skrzypaczka, założycielka zespołu Cuore Piano Trio, laureatka wielu nagród w najważniejszych międzynarodowych konkursach muzycznych m.in. we Francji, Kanadzie, Danii, Wielkiej Brytanii; **Małgorzata Pawlak** – artystka malarka, za m.in. nieszablonowy i autorski styl malarski doceniony Grand Prix 13. edycji Konkursu Gepperta we Wrocławiu.

Do Nagrody za „Całokształt Działalności" rekomendowani zostali: dr **Teresa Księska-Falger** – pianistka, popularyzatorka muzyki, autorka wielu felietonów i recenzji muzycznych, współtwórczyni wielu ośrodków kultury w naszym mieście, organizatorka wielu wydarzeń muzycznych w tym: cyklu Harmonie Starego Miasta, Opus Magnum – KULowskie wieczory z muzyką i autorskiego Międzynarodowego Festiwalu „Andrzej Nikodemowicz – Czas i Dźwięk, wychowawca i promotorka młodych utalentowanych artystów; **Lechosław Lameński** – historyk sztuki, znawca polskiej sztuki współczesnej, krytyk, wykładowca akademicki, redaktor działu plastyki i historii sztuki kwartalnika „Akcent", autor ponad 300 książek, artykułów, recenzji, wstępów do katalogów, esejów; **Elżbieta Łazowska-Cwalina** – animatorka kultury, organizatorka wydarzeń kulturalnych, mecenas kultury, romanistka, założycielka kultowej restauracji „Hades Szeroka", w której odbywa się wiele wydarzeń kulturalnych, animatorka i realizatorka wielu nowatorskich projektów o wymiarze wielonarodowym i międzykulturowym.

Kandydatów do Nagrody rekomendowała Komisja do spraw Nagród w składzie: prof. **Leszek Mądzik** – przewodniczący, **Dariusz Boruch**, prof. **Iwona Hofman**, **Agnieszka Jarmuł**, **Anna Nawrot**, prof. szt. plast. **Artur Popek**, ks. prof. dr hab. **Alfred M. Wierzbicki**. Laureatów wskaże Prezydent Lublina. **MR**

Lubliner Festival – święto utraconej, przebogatej kultury

Śladem lubelskich Żydów

Od 3 do 8 sierpnia będzie trwać w Lublinie II Festiwal Kultury Żydowskiej – Lubliner Festival. W programie tegorocznej edycji ponad 50 bezpłatnych wydarzeń - w większości z wolnym wstępem, choć na niektóre z nich obowiązują zapisy.

Przed II wojną światową społeczność żydowska w Lublinie liczyła około 43 tys. ludzi i stanowiła trzecią część mieszkańców miasta. Dzielnica żydowska rozciągała się wokół lubelskiego zamku. W czasie wojny Niemcy utworzyli tu getto, a jego mieszkańców wywieziono w 1942 roku do obozu zagłady w Bełżcu, gdzie zostali zamordowani. Dzielnicę żydowską wycofujący się hitlerowcy zrównali z ziemią.

Lubliner Festival - Festiwal Kultury Żydowskiej to projekt, którego zadaniem jest wypełnić pustkę po dawnej dzielnicy żydowskiej. Wydarzenie, łącząc w sobie tradycję z nowoczesnymi środkami wyrazu, przypomina nie tak odległą obecność Żydów w naszym mieście. Przestrzeń społeczno-kulturalną Lublina po raz drugi wypełnią punkty programu związanego z tą tematyką.

– Poprzez muzykę, spektakle, spotkania i działania edukacyjne będziemy opowiadać o kulturze żydowskiej – przede wszystkim jej obecnym obliczu, ale z pamięcią o jej przeszłości i znaczeniu dla historii Lublina – mówi **Etel Szyc**, dyrektorka Lubliner Festival pochodząca z Warszawy. – Spotkamy się w Centrum Kultury i Ogrodzie Saskim oraz w miejscach świadczących o historii Żydów w Lublinie, które tę historię piszą na nowo.

To np. budynek dawnej uczelni rabinackiej Jeszywas Chachmej Lublin.

Kto na lubelskich scenach?

Główną osią Lubliner Festival jest muzyka łącząca pokolenia, poprzez którą dowiadujemy się o zwyczajach i tradycji żydowskiej. Wśród zaproszonych artystów usłyszymy światowej sławy kantora **Israela Nachmana** w gmachu dawnej szkoły rabinackiej, dziś Hotel Ilan (ul. Lubartowska 85). Ale zaśpiewa on także na terenie byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku w trakcie ceremonii upamiętnienia zamordowanych tam ofiar.

Wystąpi zespół MILO Ensemble grający muzykę ethno, czerpiąc z motywów z wschodnich, Afryki i Tybetu, z polskiej muzyki ludowej i jazzu, do którego dołączy W**ojciech Waglewski**. A trio Symcha - kantora z Lublina **Symchy Kellera**, zaprezentuje tradycyjne pieśni religijne w języku jidysz i hebrajskim przeplatane opowieściami o znanych rabinach i cadykach oraz powiązanymi z Torą. Recital złożony z piosenek żydowskich dadzą siostry **Zofia i Czesława Rajfer**, śpiewając tak klasyczne utwory, jak „Baj mir bistu szejn", „Mein yiddishe mame" czy „Lechaim".Pochodzący z Tel Awiwu, znany w świecie zespół Boom Pam zagra muzykę sięgającą do tradycji żydowskiej klezmerki połączoną z nowoczesnym brzmieniem rockowym. Podobny zespół Bum Bum Orkestar będzie przygrywać podczas potańcówki w Wirydarzu Centrum Kultury.

W finałowym koncercie festiwalu Kayah i jej Transoriental Orchestra wykona piosenki inspirowane tradycyjną muzyką i pieśniami żydowskimi z różnych regionów Europy oraz Bliskiego Wschodu. Kayah zaśpiewa w siedmiu językach: po hebrajsku, arabsku, holendersku, macedońsku, angielsku oraz w jidysz i ladino. To w Ogrodzie Sasakim.

U naszego „Osterwy" Teatr Żydowski w Warszawie pokaże program muzyczno-kabaretowy „Moniek Przepiórko i inni" złożony z żydowskich anegdot, monologów, piosenek oraz spektakl dla dzieci „Ostatni syn" będący lekcją otwartości i przestrogą przed ksenofobią i agresją. Program sześciu dni festiwalu urozmaicą liczne spotkania i warsztaty: kuchni żydowskiej i tańca, klezmerskie i plastyczne, ale też z samoobrony kobiet, zwiedzanie oraz spacery na żywo i w formule on-line.

Szczegółowe informacje: www.ck.lublin.pl i www.lublinerfestival.pl. **Marek Rybołowicz**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Aro Diesel 3200 85r.+ części, zarejestrowany, 2.000zł, Tel. 602 375 751

Audi A4/B6 01r., Tel. 609 397 430

Audi temp automat xenony wielof. kier. klim. gps af cz. park., 39.900zł, Tel. 786 879 777

Chevrolet Cagtiva 2,4b+g 09r., srebrny, skóra, hak, 26.500zł, Tel. 600 259 655

Chevrolet Lacetti 1,4b 04r., srebrny, st.bdb., 5.800zł, Tel. 500 028 078

Citroen C5 03r., st.bdb., bogate wyposażenie, 4.500zł, Tel. 511 261 226

Fiat Cinquecento 97r., 140000km, Tel. 825 630 176

Fiat Panda 1,2, wspom. kier., klimatyzacja, salon Polska, garażowany, Tel. 506 153 830

Fiat Seicento 0,9 st.db., Tel. 515 942 004

Fiat Seicento 0,9, 111270km, garażowany, st.db., Tel. 668 058 004

Fiat Stilo 1,6b 02r., czujnik park., tempomat, OC do 22r., 170000km, Tel. 500 425 119

Fiat Uno poj. 0,9 00r., 68000km, 2.500zł, Tel. 531 095 069

Ford Fiesta Mk7 2009r 1,4 tdci 5d grafit met tylko 140tys przebieg 14. 600 Tel. 511 957 999

Ford Kuga 2,0tdi 140KM 12r., st.bdb., kpl. opon, 39.000zł, Tel. 506 871 774

Ford Kuga 2.0tdi 2016 r., 70 tys km bdb, hak, opony zimowe, cz, c. 65 tys zł, Tel. 500 591 653

Ford Mondeo 2,0dci, bogate wypos., st. idealny, wersja angielska, Tel. 796 555 689

Gazela 2,5tdi 06r., 4x4, 6os., skrzynia ład. 3.5t, lub zamienię na osobowy, Tel. 601 969 476

Hyundai i20 115 tys 2014 1,2b hatchback 5d biały Tel. 511 957 999

Hyundai Tucson 2,0crdi 140KM 07r., skóra, hak, 6bieg., 15.900zł, Tel. 531 323 767

Kia ceed 2014 1,4 crdi hatchback biała stan bdb. Tel. 511 957 999

Ligier XT00-L6e 350 masa poj., 08r., 46000km, 12.000zł, Tel. 602 292 267

Mazda 2 I rej. 09r., klima, 5drzwi, kpl. opon zimowych, 12.900zł, Tel. 502 567 313

Mitsubishi Speed Star 1,6b 01r., srebrny, st.db., 2.800zł, Tel. 692 342 502

Motocykl Kawasaki ZL 600 87r., zarej., ubezp., 4.700zł, Tel. 602 375 751

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Opel Astra 1,7cdti 2wł. 165000km garażowany st. bdb., 25.800zł, Tel. 602 111 731

Opel Astra 1b+g 00r., srebrny, 5drzi, 3.400zł, Tel. 500 028 078

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Meriva 2 1,4b 11r., st.bdb., Tel. 506 561 614

Opel Vectra 1,8b+g 91r., zabytek, Zetor 6711 z kabiną i inne, Tel. 502 858 956

Opel Vectra B 1,6 96r., tanio, 1.500zł, Tel. 512 545 231

Opel Vectra C, rok 22 opłacony sprawny, 5.000zł, Tel. 516 635 576

Peugeot 301 14r., 1,2b, salon Polska, 150000km, 22.900zł, Tel. 505 725 074

Renault Grand Espace 2,0b+g 06r., 320000km, 10.000zł, Tel. 507 032 361

Rover 200, 1,4b+g 98r. hatchback 200000km zielony, 2.090zł, Tel. 514 250 632

Skoda Octavia 1,9tdi 04r., zielony metal., st.bdb., garażowana, Tel. 511 428 973

Toyota Aygo 16r., biała, 3drzwi, 15700km, st.bdb., 26.000zł, Tel. 607 960 499

Turbina klimatyzacji mercedes b 2000 r., c. 480 zł, Tel. 514 284 500

VW Golf II td 90r., st.db., OC do 22r., zielony, kpl. opon, Tel. 882 954 574

VW Golf Plus 1,6tdi 105KM 12r., st.bdb., kpl. Opon, 187000km, 30.000zł, Tel. 608 682 296

VW Lupo 1,4mpi 16v, niebieski, klima, sprawny, opłacony, pęknięta szyba, st.db., Tel. 577 967 757

VW Passat B5, 1wł. w kraju (niepalący) garażowany kombi, 4.700zł, Tel. 506 802 362

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Peugeot Boxer na części, oprócz silnika, Świdni, Tel. 883 160 315

Alufelgi Opel 4szt., 5śrub, 6jx15h2et49, proste, więcej foto, 599zł, Tel. 511 815 547

Błotnik VW Passat, 50zł/szt., Tel. 503 940 976

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Felgi alum. 15', grafit, nowe, 4x100, opony zimowe gratis, Tel. 507 032 361

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Felgi stalowe 15', 4 śruby, 5szt., Tel. 572 926 695

Klocki hamulcowe Renault Laguna 2x Racer R1523, 500zł, Tel. 508 11 798

Koła od Poloneza 75/70 R13 x4. 400zł, Tel. 785 646 792

Koła zimowe 4szt., opony 235/45 R17, felgi alum., 5 śrub, fotel do spania, Tel. 695 077 840

Komplet felg alum. 17, rozstaw szpilek 10,5cm, Tel. 725 001 780

Komplet opon z felgami stal. 205x55x16, jak nowe, Tel. 725 002 780

Najazd szer. 230cm, dł. 600cm, podłoga alum., oraz wjazdy metalowe, Tel. 604 318 210

Opony letnie 15x65x195 Cooper 06/15, Premior po 2szt., Tel. 511 815 547

Opony letnie 185/70/14 na felgach stal., otwór 55mm, 4śruby, bieżnik 7mm, Tel. 793 023 038

Opony letnie Spider 185/60/14, nowe, 2szt., 150zł, Tel. 825 639 467

Opony Matador Nordica, Suv 4x4 235/60/18, Tel. 504 377 961

Pokrowiec ortalionowy do samochodu osobowego, st.bdb., 30zł, Tel. 512 246 670

Półka bagażnika Ford Puma 98r., st.bdb., czarna, 45zł, Tel. 669 720 487

Prądnica kompletna do Fiata 126p, sprawna, Tel. 692 342 502

Przyczepo-laweta, 2oś., 4mx2m, 6.500zł, Tel. 692 362 617

Reflektor przedni prawy do Passata b5, sprężyny do Audi B4, pompka paliwa VW, Tel. 518 935 177

Tarcze hamulcowe, klocki, Nissan Micra, prawie nowe, półosie, piasty i inne, Tel. 605 836 205

Wtryskiwacze typ 0445110059 do Chryslera Voyager 2,5td, 1.000zł, Tel. 512 396 584

Wybierak skrzyni biegów VW Bora 01r., Golf IV, st.db., 50zł, Tel. 669 720 487

Zespoły do żurawia Star 660, koła, wysięgnik kratowy, mosty, skrzynie, reduktor, Tel. 604 318 210

SPRZEDAM

Sprzedam stół rozkładany wysoki połysk, ciemny, tanio, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298

Sprzedam pralkę automat, polska, otwierana od góry, energooszczędna, stan bdb, cena 250 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam telewizor kolorowy z dobrym stanie, tanio, cena 50 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam tanio kuchnię gazową, czteropalnikową, biała z piekarnikiem, regulacja temperatury, stan bdb, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Sprzedam zdemontowane schody drewniane, grube, solidne – komplet, Tel.691 636 371

Sprzedam lustro – tremo, kryształ, Tel.691 636 371

Sprzedam grób 4-pokładowy z pomnikiem granitowym, Cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie część ewangelicka Tel. 697 350 809

Sprzedam toaletkę, 3-lustra, Tel.691 636 371

Sprzedam szafę 3-drzwiową, ciemna, połysk, Tel.691 636 371

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel.81 743 61 58

Sprzedam stojak drewniany na kwiaty, Tel.81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długość 200 cm i żyrandol, Tel.81 743 61 58

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel.666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel.781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel.500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099

INNE

Oddam za darmo małe kotki, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel.535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel.725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel.785 231 548

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku" przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel.513 278 708

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, Tel.604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , Tel.604 858 729

Pilarki uszkodzone Husqvarna Stihl Makita Dolpima, Tel.785 231 548

Przyczepę do remontu zarejestrowaną towarową lub kempingową Niewiadów tanio, Tel.600 024 936

Quada na chodzie lub do remontu w rozsądnej cenie własny transport i załadunek, Tel.790 287 128

Rynny dachowe metalowe z demontażu - kupię, Tel.783 694 626

Skup aut - osobowe, busy jeżdżące lub uszkodzone wyrejestrowane, Tel.510 445 019

Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, Tel.698 693 846

Stare motocykle części pozostałości, Tel.515 541 641

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel.515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel.691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel.505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel.516 339 017, po 16-tej.

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel.518 356

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług Tel. 515 754 059

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

REKLAMA

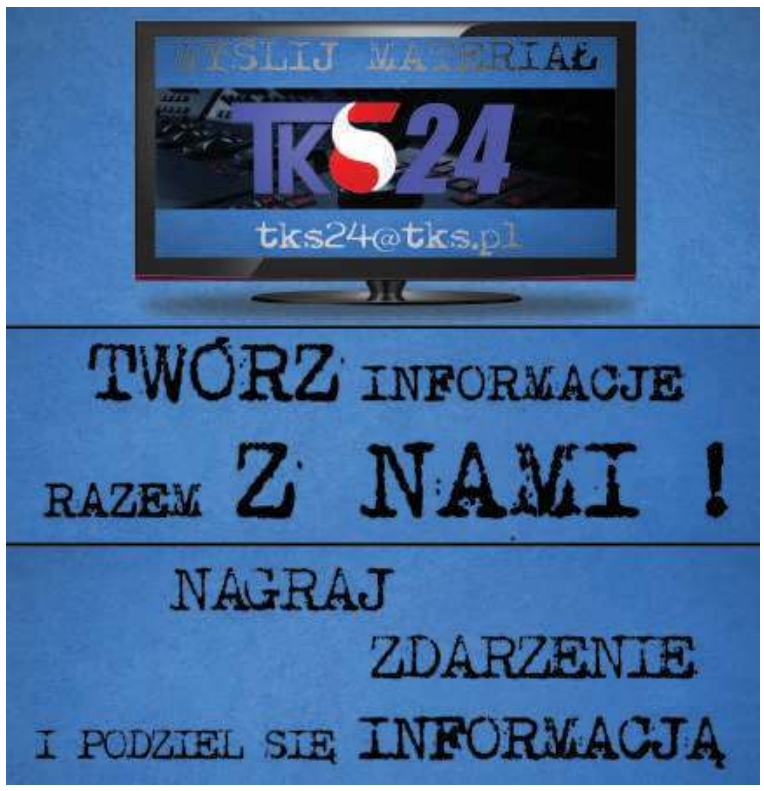

FOTOBUDKA DO WYNAJĘCIA NA WESELA I INNE OKAZJE 603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

ZAMIENIĘ

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Dzięki zwiększeniu środków w budżecie jeszcze w tym roku zmodernizowana zostanie ul. Pionierska

ŚWIDNIK. Nie tylko gruntówki

Drogowa ofensywa trwa

- Do wiosny przyszłego roku problem gruntówek w naszym mieście zostanie całkowicie rozwiązany - zapowiadają władze Świdnika. Wkrótce ogłoszony ma zostać przetarg na utwardzenie kolejnych czternastu ulic. Ale to nie koniec tegorocznych inwestycji drogowych w mieście...

Jeszcze na czerwcowej sesji Rada Miasta Świdnik przyjęła zmiany wprowadzające do tegorocznego budżetu nowe zadania inwestycyjne. Większość z nich dotyczy infrastruktury drogowej. Jeszcze w tym roku miasto chciałoby ruszyć z kolejnym, drugim etapem utwardzania gruntówek. Przypomnijmy, że w ramach pierwszego kosztem 4,5 mln zł asfalt płożono na 38 ulicach o łącznej długości 8,5 km. Tym razem program obejmie 14 ulic: Olchową, Tęczową, Wiosenną, Dukt leśny, Turkusową, Szafirową, Lazurową, Kasperka, Majewskiego oraz boczną Piłsudskiego I, boczną Piłsudskiego II, boczną Solidarności i boczną Gruszczyńskiego, a także Kolorową. - Lada dzień ogłosimy przetarg na te prace i zakładamy, że wiosną przyszłego roku problem gruntówek zostanie całkowicie rozwiązany - mówi **Marcin Dmowski,** wiceburmistrz Świdnika.

W budżecie udało się również wygospodarować pieniądze na inne drogowe zadania. Zadowoleni powinni być przede wszystkim mieszkańcy osiedla Wschód. W planach jest modernizacja tzw. bocznej Maczka koło sklepu „Biedronka", modernizacja ul. Pionierskiej, parkingu przy ul. Witosa i parkingu przy ul. Hallera.

Zmiany w budżecie uwzględniają również przebudowę ulic Głowackiego i Turystycznej, budowę placu parkingowego przy targu i remont chodników w rejonie placu zabaw pomiędzy ul. Wyspiańskiego, Piłsudskiego i al. Lotników Polskich Na te zadania (łącznie z kilkoma innymi, mniejszymi projektami) udało się wygospodarować kwotę ok. 4 mln zł. Jeszcze w tym roku powinna rozpocząć się jeszcze inna ważna i długo oczekiwana inwestycja na os. Wschód – remont ulicy Witosa. Jak już informowaliśmy pozwolenie na jej budowę jest już gotowe i wkrótce zostanie ogłoszony przetarg.

(w)

ŚWIDNIK. Woda lepsza, ryzyko awarii mniejsze

Magistrala wodociągowa gotowa

Dobiegła końca modernizacja magistrali wodociągowej dostarczającej wodę do Świdnika. Prace kosztowały około 13 mln zł, z czego ponad 6 mln to pozyskane unijne wsparcie. Jak podkreśla Jerzy Irsak, prezes spółki Pegimek, ta inwestycja zapewni bezpieczne dostawy wody dla mieszkańców Świdnika na najbliższe kilkadziesiąt lat.

Zakończonej inwestycji poświęcona była konferencja prasowa, która w minionym tygodniu odbyła się w Pegimeku, a dokładnie w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji.

Jak podkreślał burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson** to w tej dziedzinie największy projekt, jaki został zrealizowany w województwo lubelskim. Jego koszt wyniósł prawie 13 mln zł, z czego ok. 6,5 mln zł to pozyskane środki zewnętrzne.

– Generalnie ten projekt modernizuje studnie głębinowe, które dostarczają wodę, ale zmodernizowany też został bardzo duży, bo liczący ponad 10 km, odcinek magistrali, która biegnie wokół Świdnika. Zmieniona została również konwencja zarządzania siecią. Wszystko jest zautomatyzowane i skomputeryzowane, co daje bezpieczne i stabilne dostarczanie wody, ale też zamyka tę magistralę wokół Świdnika i tworzy taki bezpieczny krąg. Daje to też możliwość dalszej rozbudowy i myślę, że jeżeli uda nam się pozyskać jeszcze pieniądze, to będziemy dalej modernizować tę magistralę – mówił burmistrz.

Realizacja projektu „Poprawa bezpieczeństwa dostawy wody i usprawnienia obsługi klientów w zakresie świadczonych usług wodno-kanalizacyjnych przez Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek" ruszyła wiosną ubiegłego roku i trwała około 15 miesięcy. Inwestycja zakładała m.in. wymianę ponad 10 kilometrów starych, żeliwnych lub stalowych rur, w których tworzyły się osady, na rury z polietylenu, których ten problem nie będzie już dotyczył i wymianę komór. Prace odbyły się metodą bezwykopową, wprowadzania nowej rury w stary rurociąg.

Tak wygląda dyspozytornia zmodernizowanej magistrali

– To była operacja na otwartym sercu – mówił **Jerzy Irsak**, prezes spółki Pegimek. – Musieliśmy zapewnić ciągłą dostępność wody 40 tys. naszych mieszkańców. Wielki ukłon w kierunku wykonawcy i naszych pracowników, którzy nadzorowali te prace, bo wykonywane były głównie nocami. Ta inwestycja zapewni dostarczanie wody mieszkańcom Świdnika i okolicznych miejscowości na długie dziesięciolecia.

Wiceburmistrz **Marcin Dmowski** podkreślał, że nowa magistrala to korzyści nie tylko dla mieszkańców, ale i ekosystemu, bo dzięki tej inwestycji będzie mniej awarii i mniejsze straty wody. Przypomniał również, że obecnie miejska spółka prowadzi kolejny ważny projekt, czyli płukanie miejskiej sieci.

– Warto też powiedzieć, że Świdnik korzysta ze studni głębinowych. Mamy czystą wodę, głębinową, źródlaną. Nie jest dobra dla pralek, bo ma dużo minerałów, ale dla ludzi jest zdrowa i można ją pić prosto z kranu. To przedsięwzięcie jeszcze polepszy jej jakość – dodawał W. Jakson.

Jednocześnie wraz z modernizacją magistrali wodociągowej przeprowadzono modernizację systemu informatycznego zarządzania, nadzoru wydobycia, uzdatniania i dystrybucji wody w oparciu o specjalistyczne oprogramowanie i ułożony wzdłuż magistrali światłowód.

Nowy system pozwala na pełną bieżącą kontrolę i nadzór nad procesami wydobycia z ośmiu posiadanych studni głębinowych, poprzez jej uzdatnianie w razie potrzeby, kończąc na jej dystrybucji do miejskiej sieci. System pozwala również na ciągłą rejestrację parametrów technicznych urządzeń i jakości wody. Dodatkowo spółka wdrożyła również elektroniczny system powiadamiania klientów. Za pośrednictwem smsów lub e-maili świdniczanie mogą otrzymywać informację np. o rachunkach, awariach czy planowanych przerwach w dostawie wody.

(w)

ŚWIDNIK. Jeszcze z sesji rady miasta

Szkolne księgowe i kadrowe przeniosą się do ratusza

Na ostatniej sesji Rady Miasta Świdnik (15 lipca), zdominowanej kwestiami kolejnego wniosku opozycji o uchylenie stanowiska „Świdnik miasto wolne od ideologii LGBT" i nieprzyznaniem Funduszy Norweskich na przygotowany przez miasto projekt, radni podjęli jeszcze kilka innych uchwał.

Najwięcej czasu poświęcono kwestiom formalnym związanym z uchwałą w sprawie trybu prac nad projektem budżetu. Ostatecznie dokument przyjęto większością głosów. Przegłosowana została również uchwała w sprawie kryteriów i trybu przyznawania nagród ze specjalnego funduszu dla nauczycieli oraz stosowny regulamin.

W porządku obrad znalazła się również uchwała w sprawie organizacji tzw. centrum usług wspólnych dla placówek oświatowych. Jednostka ta zajmie się m.in. obsługą finansowo-księgową, płacowo-kadrową i organizacyjną miejskich szkół i przedszkoli, a swoją działalność rozpocznie z początkiem przyszłego roku.

Radny **Robert Syryjczyk** (klub KO) pytał czy w związku z powołaniem centrum wzrośnie zatrudnienie w urzędzie miasta.

Bożena Zapalska, naczelnik Wydziału Edukacji wyjaśniała, że wszystkie wymienione w uchwale zadania przejmie UM, a pracownicy zatrudnieni dotąd w szkołach (księgowe, kadrowe) przejdą do magistratu. W sumie będzie to 16 osób.

Wiceburmistrz **Marcin Dmowski** dodał, że zatrudnienie w szkołach się zmniejszy, więc globalnie dla miasta koszty nie wzrosną.

Z kolei radny **Waldemar Białowąs (**klub KO) chciał wiedzieć, czy całość obsady księgowej ze szkół przejdzie do urzędu.

Urzędnicy wyjaśniali, że część pracowników pozostaje w szkołach, ale sukcesywnie, wykorzystując „naturalne sytuacje" (np. prawo do emerytury), ta kadra będzie redukowana.

Radni jednogłośnie i bez dyskusji przyjęli też uchwałę w sprawie kontynuacji programu szczepień przeciw grypie dla mieszkańców powyżej 65 roku życia. Z bezpłatnych szczepień będą mogli skorzystać świdniczanie w wieku 65 lat i starsi. Realizacja programu ma przede wszystkim uodpornić mieszkańców na wirusa grypy, a ponadto popularyzować szczepienia, zachęcać do nich w kolejnych sezonach i niwelować bariery finansowe w dostępie do nich. Wartością dodaną programu będzie akacja edukacyjna, którą objęte zostaną osoby uczestniczące w szczepieniu oraz pośrednio inni mieszkańcy miasta m.in. bliscy i znajomi beneficjentów.

Program zakłada wykonanie rocznie minimum 600 szczepień. Jeśli zaś potrzeby będą większe możliwe jest udzielenie większej liczby świadczeń w kolejnych latach. Udział w programie będzie bezpłatny, dobrowolny i uwarunkowany brakiem przeciwwskazań zdrowotnych. W tym roku na szczepienia miasto wyda 30 tys. zł. Z poprzedniej edycji szczepień skorzystało prawie 1,6 tys. świdniczan. A jego realizacja kosztowała ok. 70 tys. zł.

(w)

FOT. MARCIN WAGER/RADNY MIASTA ŚWIDNIK/FACEBOOK

Jedna z wiat stanie na przystanku przy ul. Kosynierów

ŚWIDNIK. Prośby wysłuchane

Koniec czekania pod chmurką

Na przystankach autobusowych przy ul. Sportowej i ul. Kosynierów niebawem staną wiaty. Na ich zakup miasto wyda ok. 20 tys. zł.

O montaż zadaszeń prosili korzystający z przystanków mieszkańcy. Wnioskowali o to również miejscy radni. - Z przystanku przy ul. Kosynierów najczęściej korzystają mieszkańcy osiedla Wschód. Ilość podróżnych, która wsiada tu do komunikacji zbiorowej jest stosunkowo wysoka. Niestety, przystanek obecnie nie jest osłonięty i nie zapewnia ochrony przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi – mówił kilka miesięcy temu radny **Marcin Magier** (klub burmistrza Jaksona), który wspólnie z klubowym kolegą **Tomaszem Kocińskim**, złożył interpelację o zakup i montaż wiaty przystankowej.

Jak informuje miejski serwis swidnik.pl, wiaty zostaną ustawione w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Pierwsza stanie przy ul. Sportowej, od stronty Brico Marche, druga przy ul. Kosynierów, w pobliżu skrzyżowania z ul. Turystyczną. Łączny koszt zakupu wiat to niespełna 20 tys. zł.

(w)

ŚWIDNIK. Zbiera na leczenie i nową łazienkę

Pani Janina nadal w potrzebie

„Kochani Świdniczanie, proszę Was o wsparcie w walce o godne życie dla pani Janiny Prus. Zbieramy środki na remont łazienki, aby mogła godnie mieszkać i żyć" – z takim apelem za pośrednictwem strony Spotted: Świdnik-Nowy na Facebooku zwróciła się jedna z mieszkanek naszego miasta. Pomóc można za pośrednictwem strony siepomaga.pl.

Pani Janina ma 72 lata, cierpi na wiele chorób - przewlekłą niewydolność serca, cukrzycę, nadciśnienie tętnicze, miażdżycę. Przeszła udar mózgu, ma problemy z poruszaniem.

Zbiórka na jej leczenie i rehabilitację od lutego trwa na portalu Siepomaga.pl – siepomaga.pl/janina-prus-wilk – niestety do połowy ubiegłego tygodnia udało się zebrać zaledwie 1 tys. zł, a potrzeba ok. 8 tysięcy.

– Starość nie należy do tych etapów życia, kiedy jest łatwo. I w moim przypadku są dni, kiedy brakuje siły i wiary w to, że jeszcze będzie dobrze. W ostatnim czasie miałam usuwany operacyjnie pęcherzyk żółciowy, niedługo po tym pogłębiły się problemy kardiologiczne oraz pojawiło się zapalenie płuc. Wymagałam intensywnej opieki między innymi podłączenia do tlenu. Otarłam się o śmierć, ale czuję, że miałam wiele szczęścia, bo niedługo po moim wyjściu ze szpitala wykryto na oddziale koronawirusa. Każdy nowy dzień jest dla mnie darem, a nawet wygraną... Codziennie czuję się coraz słabsza, chciałabym wiedzieć, że jestem bezpieczna, posiadać aparat tlenowy, a także niezbędny sprzęt, który ułatwi mi tak trudne funkcjonowanie. Ufam, że dzięki pomocy wielu dobrych ludzi, uda się jeszcze podtrzymać moje życie... Proszę o pomoc – pisze pani Janina na stronie siepomaga.pl

Oprócz leczenia i rehabilitacji pilnie potrzeby jest również remont łazienki w mieszkaniu świdniczanki. Z apelem o pomoc w zbiórce środków na ten cel zaapelowała ostatnio pani Agnieszka, znajoma pani Janiny.

– Proszę Was o wsparcie w walce o godne życie dla pani Janiny Prus. Zbieramy środki na remont łazienki. Każda złotówka jest bardzo potrzebna. W ramach podziękowań za każde 15 zł wpłacone na siepomaga.pl zapraszam na kawał pysznego ciasta brownie z grubą warstwą gorzkiej czekolady, albo pyszne paluchy serowe, które piecze córka Pani Janiny – siostra zakonna. Wszystkim z góry dziękuję – napisała.

To nie pierwsza zbiórka na rzecz pani Janiny. Za pośrednictwem Siepomaga.pl kilka miesięcy temu udało się zebrać 9,5 tys. zł na jej leczenie.

– Dzięki ofiarodawcom pierwszej zbiórki jestem na dobrej drodze do odzyskiwania sił i poprawy zdrowia, za co serdecznie dziękuję – pisze pani Janina. – Zakup koncentratora tlenu, zabieg na lewe kolano i rehabilitacja oraz podręczny sprzęt medyczny dają mi większe poczucie bezpieczeństwa. Odzyskuję nadzieję, że będę bardziej sprawna... W osiągnięciu tego celu nadal potrzebuję wsparcia innych osób... Dotyczy to zarówno rocznego leczenia jak i dodatkowych zabiegów. W wyniku udaru mam jedną stronę ciała słabszą. Taki sprzęt pomoże mi odzyskać równowagę fizyczną, wzmocni organizm, poprawi ukrwienie oraz da mi poczucie większej stabilizacji zdrowotnej. Jestem wdzięczna wszystkim osobom, które nie przechodzą obojętnie obok takich historii jak moja.

(opr. w)

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

Tak po golu Bartosza Śpiączki cieszyli się piłkarze Górnika

Remis na powrót do ekstraklasy

Na inaugurację rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy piłkarze Górnika Łęczna zremisowali w sobotę z Cracovią 1:1.

Prowadzenie dla beniaminka w 42. minucie uzyskał **Bartosz Śpiączka**, po świetnym zagraniu **Przemysława Banaszaka** wbiegł w pole karne i pokonał bramkarza „Pasów" **Lukáša Hroššo,** zdobywając swojego 20 gola dla łęczyńskiej drużyny w historii występów w ekstraklasie (zrównał się tym samym z **Grzegorzem Boninem**). Dla gości osiem minut przed końcem wyrównał **Marcos Álvarez**. – Obie drużyny stworzyły sporo sytuacji, zdobyły po jednej bramce, mogły strzelić kolejne – przyznał po meczu **Kamil Kiereś**, trener Górnika. – Zagraliśmy ciekawe zawody. Czuję jednak niedosyt po tym meczu. Nie udało się dowieźć wyniku, choć wykonaliśmy zmiany, chcąc odświeżyć zawodników, którzy byli już zmęczeni. W samej końcówce mogliśmy zdobyć zwycięską bramkę, ale Cracovia również była w stanie to zrobić – dodał.

Michał Probierz, trener Cracovii na pomeczowej konferencji przyznał, że szanuje ten punkt, ale nie jest z niego do końca zadowolony. Miał też jedną uwagę do organizatorów: – Wydaje mi się, że trawa powinna być niższa, niżej skoszona, a dziwnym trafem tutaj jest tak wysoka. To nie jest wytłumaczenie, oba zespoły na tym grały, ale jeżeli przyzwyczajamy się do gry, to róbmy to wszędzie, a nie, że tutaj wygląda to inaczej – powiedział. Można to skomentować tylko starym porzekadłem: Złej baletnicy przeszkadza nawet rąbek (u) spódnicy. **MAG**

GÓRNIK ŁĘCZNA - CRACOVIA 1:1 (1:0)
Górnik: Gostomski - Szcześniak (69 Michał Goliński), Baranowski, Midzierski, Leândro - Mak (70 Rymaniak), Gol (82 Tymosiak), Kalinkowski (70 Cierpka), Krykun - Śpiączka, Banaszak (80 Wojciechowski).
Cracovia: Hroššo - Kakabadze (46 Râpă), Jugas, Rodin, Sipľak - Hanca (46 Loshaj), Sadiković (59 Álvarez), Rasmussen (46 Thiago), Amersfoort, Zaucha (66 Knap) - Balaj.
Bramki: 1:0 Śpiączka 42, 1:1 Álvarez 82.
Żółte kartki: Mak, Szcześniak, Kalinkowski - Kakabadze, Jugas, Sipľak. **Sędziował:** Szczech (Warszawa). **Widzów:** 3714.

Pozostałe mecze 1. kolejki: Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Stal Mielec **1:1** (Terpiłowski 41 - Tomasiewicz 48 k) * Jagiellonia Białystok - Lechia Gdańsk **1:1** (Imaz 55 - Zwoliński 52) * Lech Poznań - Radomiak **0:0** * Legia Warszawa - Wisła Płock **1:0** (Muçi 28) * Piast Gliwice - Raków Częstochowa, Pogoń Szczecin - Górnik Zabrze i Śląsk Wrocław - Warta Poznań zakończyły się po zamknięciu wydania * Wisła Kraków - Zagłębie Lubin odbędzie się dzisiaj (26 lipca)
W następnej kolejce - 30 lipca: Zagłębie Lubin - Górnik Łęczna (18:00).

Rusza Puchar tysiąca drużyn

48 zespołów zagra w I rundzie piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu LZPN. Mecze rozegrane zostaną w najbliższą niedzielę (1 sierpnia) o godz. 17:30.

Wśród uczestników pucharowych zmagań nie zabraknie zespołów z Lublina i Świdnika. Lubelski Sygnał zmierzy się w Stężycy z Mazowszem, rezerwy świdnickiej Avii zagrają w Ludwinie z Ludwiniakiem, GLKS Głusk podejmować będzie BKS Bogucin, AF Głusk Kadeta Lisów, a Albatros Świdnik rywalizować będzie ze Spartą Lublin. Zwycięzcy awansują do II rundy, która odbędzie się 8 sierpnia o godz. 17:30.

Kadrowe zmiany w Motorze oraz gra drużyny w sparingach napawają optymizmem

Oby tak w lidze!

W ostatnim sparingu przed rozpoczynającą się w najbliższy weekend rundą jesienną II ligi piłkarze Motoru pokonali w sobotę na bocznym boisku Areny Lublin rezerwy Legii Warszawa 3:0! W okresie przygotowawczym podopieczni trenera Marka Saganowskiego rozegrali pięć spotkań, z których aż cztery wygrali m.in. 2:1 z beniaminkiem ekstraklasy Radomiakiem, zdobywając w sumie osiem i tracąc zaledwie dwa gole. Motorowcy przegrali tylko raz, nieznacznie z Hapoelem Tel Awiw, wielokrotnymi mistrzami Izraela.

Przed nowym sezonem w Motorze doszło do kadrowej rewolucji. W zespole pojawiło się aż 10 nowych zawodników.W ostatnim tygodniu umowy z klubem podpisali 24-letni napastnik **Adam Ryczkowski**, który wiosną bronił barw Chojniczanki (strzelił siedem goli w 18 spotkaniach w tym dwa przeciwko Motorowi) oraz 20-letni **Damian Sędzikowski**, wypożyczony z czwartoligowej Escoli Varsovia. A to być może jeszcze nie koniec, bo o krok od podpisania umów są kolejni dwaj młodzi piłkarze - 17-letni defensywny pomocnik **Bartłomiej Kafel** (Cracovia) i starszy o rok napastnik **Cezary Polak** (FCB Escola Varsovia), którzy podobali się trenerowi Saganowskiemu w sparingach, także w tym ostatnim z rezerwami Legii.

Przed nowym sezonem cieszy na pewno strzelecka dyspozycja napastników Motoru. **Krzysztof Ropski** zdobył w grach kontrolnych aż cztery gole, a pozyskany w letniej przerwie **Michał Fidziukiewicz** (wcześniej Garbarnia Kraków) trafiał do siatki trzykrotnie.

– Okres przygotowawczy był intensywny, ale krótki. W zespole doszło do wielu zmian i nadal zgrywamy się z nowymi kolegami – mówi **Piotr Ceglarz**, skrzydłowy Motoru. – Czy czujemy się silniejszym zespołem niż w poprzednim sezonie? Wszystko zweryfikuje liga. Pamiętamy, że zimą też dobrze wypadaliśmy w sparingach, ale pierwszym meczu rundy wiosennej straciliśmy komplet punktów w Grudziądzu i to nas trochę wyhamowało. Do nowego sezonu trzeba podejść z chłodnymi głowami, choć wiadomo, że w następny weekend pojedziemy do Pruszkowa po trzy punkty. Wygraliśmy tam na wiosnę po moim golu w końcówce spotkania, ale teraz chcemy znacznie szybciej strzelić bramkę i kontrolować boiskowe wydarzenia od pierwszego do ostatniego gwizdka – dodał P. Ceglarz.

Mecz Motoru w Pruszkowie ze Zniczem, inaugurujący nowy sezon, rozpocznie się w sobotę o godz. 17. **BAS**

FOT. MOTOR LUBLIN

Nowi motorowcy, w tym Damian Sędzikowski, w sparingach zachwycali, walczyli i byli niezwykle skuteczni. Oby tak było w lidze!

MOTOR LUBLIN - LEGIA II WARSZAWA 3:0 (0:0)
Motor: Kiełpin - Janiszek, Cichocki (67 Błyszko), B. Zbiciak (67 Wawszczyk), Rozmus (67 Moskwik), Sędzikowski (67 Wójcik), Kusiński (46 Ceglarz), Rak, Polak (67 Vitinho), Kafel, Ropski (67 Fidziukiewicz).
Bramki: Ropski 58, Fidziukiewicz 83, 87.

Poprzednie sparingi Motoru
11 lipca: Siarka Tarnobrzeg **2:0** (Michał Fidziukiewicz, Krzysztof Ropski)
14 lipca: Polonia Środa Wielkopolska **1:0** (Krzysztof Ropski)
17 lipca: Radomiak Radom **2:1** (Filip Wójcik, Krzysztof Ropski)
21 lipca: Hapoel Tel Awiw **0:1**
Bilans: 4 zwycięstwa - porażka, bramki: 8-2

Perła nadal z Motorem

Perła – Browary Lubelskie S.A. zawarła nową umowę sponsorską z Motorem Lublin. Kolejny sezon na koszulkach meczowych lubelskiej drużyny znajdzie się m.in. logo lubelskiej firmy.

Perła od wielu lat wspiera Motor i jest jednym z kluczowych partnerów lubelskiego klubu.– Nowa umowa z Perła – Browary Lubelskie to kolejny dowód na to, że jesteśmy wiarygodnym partnerem. Budujemy silną „drużynę" na najbliższy sezon, więc niezmiernie się cieszę, że znalazł się w niej tak znakomity „zawodnik" jak Perła. Dołożymy wszelkich starań, by nasza współpraca owocowała w postaci wielu obopólnych korzyści – mówi prezes **Marta Daniewska**.

– Browar Perła to wieloletni partner piłkarskiego Motoru Lublin. Przed chwilą podpisaliśmy umowę sponsorską na sezon 2021/2022. Ma on szansę być przełomowym w historii klubu, który postawił sobie bardzo ambitne cele sportowe – przyznał chwilę po zawarciu umowy **Andrzej Rutkowski**, dyrektor generalny Perła. – Browary Lubelskie S.A. – Dla wszystkich sympatyków Motoru rozpoczyna się czas pełen emocji. Marka Perła będzie towarzyszyć zespołowi i kibicom w drodze do piłkarskiej elity. Nasz logotyp w dalszym ciągu będzie obecny na koszulkach zawodników, a w trakcie meczów domowych będzie prowadzona sprzedaż piwa Perła. Gorąco życzymy zarządowi, szkoleniowcom, piłkarzom i fanom drużyny, aby ten sezon zakończył się awansem do I ligi, co otworzy Motorowi Lublin możliwość walki w kolejnych latach o najwyższą klasę rozgrywkową. Browar Perła będzie wspierać Klub w tych staraniach – deklaruje dyr. Andrzej Rutkowski. **MAG**

Podpisy pod kontraktem złożyli dyrektor generalny Perła – Browary Lubelskie S.A. Andrzej Rutkowski oraz Marta Daniewska, prezes Motoru

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Avia ograła Świdniczankę okazując wyższość dopiero po przerwie

W sparingowych derby Świdnika

Górą trzecioligowcy

Trzecioligowa Avia pokonała w sobotę w sparingowych derby Świdnika czwartoligową Świdniczankę 4:2.

„Żółto-niebiescy" swoją wyższość udokumetnowali dopiero w II połowie, gdy na boisku w zespole rywali pojawili się zmiennicy, w tym dwaj młodzi zawodnicy testowani - 17-letni **Oskar Gede** (Motor) i **Filip Kucybała** (Tur Milejów).

AVIA ŚWIDNIK – ŚWIDNICZANKA 4:2 (1:2)

Avia: Sobieszczyk – Dobrzyński, Mykytyn, Kursa, Drozd, Najda, Zdunek, Uliczny, Maluga, Kompanicki, Białek oraz Poleszak, Sprawka.
Świdniczanka: Dejko – Duda, Kursa, Żmuda, Sypeń, Kowalski, Stępień, Kotowicz, Plesz, Szczerba, Milcz oraz Kowalczyk, Mazurek, Starok, Pogorzałek, Martyna, Śliwa, Gede, Kucybała.
Bramki: Mykytyn 34, 60, Uliczny 46, Poleszak 57 - Szczerba 15, Milcz 45.

Dwie wygrane Lublinianki

Piłkarze IV-ligowej Lublinianki mają za sobą kolejne dwie gry kontrolne.

Po remisie z Powiślakiem Końskowola 2:2 i porażce 1:3 z Chełmianką, w ubiegłym tygodniu podopieczni **Roberta Chmury** zanotowali dwa zwycięstwa. W środę Lublinianka pokonała 2:0 w Lubartowie spadkowicza z III ligi Lewart, a w sobotę wygrała przy Nadbystrzyckiej z Motorem II, beniaminkiem czwartej ligi aż 9:2 (4:0).

W obu meczach aż 7 goli (2+5) zdobył **Michał Paluch**, były piłkarz Motoru, ostatnio grający w KSZO. Dwa razy do siatki trafił także inny ze sporej grupy nowych zawodników, **Karol Kalita**, który wiosną grał w Orlętach Radzyń Podlaski. **BAS**

Inni też sparowali

Podlasie Biała Podl. – Lewart Lubartów **4:1 (1:0)**
Chełmianka – Orlęta Spomlek Radzyń Podl. **3:1 (2:1)**
Tomasovia – Korona Rzeszów **1:2 (0:1)**
Wisła Puławy - Powiślak Końskowola **3:0 (0:0)**

RAK I KULIGA TRAFILI DO SANDOMIERZA
21-letni **Szymon Rak,** który ostatni sezon spędził w Motorze Lublin oraz straszy o cztery lata **Dawid Kuliga,** który grał w Avii Świdnik zostali nowymi zawodnikami trzecioligowej Wisły Sandomierz.

Nie żyje Marian Chałas

FOT. MKS AVIA WIDNIK (FB)

W piątek w wieku 76 lat zmarł Marian Chałas, wieloletni wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej w Lublinie, były prezes ASPS Avia Świdnik.
Marian Chałas był również przez dwie kadencje przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Msza święta żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym pod wezwaniem N.M. P Matki Kościoła w Świdniku we wtorek (27 lipca) o godzinie 11:00, po której nastąpi złożenie ciała śp. Mariana Chałasa do grobu na cmentarzu komunalnym w Świdniku.

PGE EKSTRALIGA
12. kolejka
23 lipca: Fogo Unia Leszno - ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz **56:34** * Moje Bermudy Stal Gorzów - Marwis.pl Falubaz Zielona Góra Marwis.pl **48:42.**
25 lipca: Betard Sparta Wrocław - Eltrox Włókniarz Częstochowa oraz **eWinner Apator Toruń - Motor Lublin** zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Stal Gorzów	12	23 (5)	+65
2. Betard Sparta	11	21 (3)	+139
3. Motor Lublin	**11**	**17 (2)**	**+25**
4. Fogo Unia	12	17 (3)	+46
5. Włókniarz	11	14 (2)	+14
6. Apator	11	7 (2)	-46
7. Falubaz	12	6 (1)	-102
8. GKM Grudziądz	12	5	-141

BOKS

Efektowna wygrana Soczyńskiego!

Świetnie w pierwszej, swojej zagranicznej walce spisał się Michał Soczyński ze Starej Szkoły Boksu. Podczas sobotniej gali Franka Warrena w Londynie, boksujący w kategorii cruiser podopieczny trenera Władysława Maciejewskiego już w pierwszej rundzie ciężko znokautował Matta Sena (5-4, 1 KO).

Dla „Soczka" to trzecia wygrana w trzecim pojedynku na zawodowym ringu, w tym druga przez nokaut. Głównym wydarzeniem sobotniej gali Queensberry Promotions w Londynie, było starcie o pasy WBC Silver i WBO International wagi ciężkiej, w której **Joe Joyce** (13-0, 12 KO) zastopował w 6. rundzie **Carlosa Takama** (39-6-1, 28 KO).

Mistrzostwa okręgu odbędą się w październiku

LOZB podczas piątkowego zebrania zarządu ustalił nowy termin Mistrzostw Okręgu Lubelskiego 2021. Zawody odbędą się 23 i 24 października w Chełmie. O medale rywalizować będą zarówno zawodniczki, jak i zawodnicy w kat. młodzik, junior oraz senior. **BAS**

KOSZYKÓWKA. Pszczółka Start gospodarzem pucharowych zmagań

Suzuki Puchar Polski ponownie w Lublinie!

Przyszłoroczny turniej finałowy Suzuki Pucharu Polski w koszykówce mężczyzn zostanie rozegrany w Lublinie. Impreza z udziałem czołowych zespołów Energa Basket Ligi, w tym także lubelskiej Pszczółki Startu, kolejny rok odbędzie się w hali Globus!

– Lublin doskonale sprawdził się jako gospodarz ostatniego turnieju finałowego Suzuki Pucharu Polski. Warto podkreślić, że współpraca z miastem od lat układa się świetnie, po raz kolejny byliśmy bardzo zadowoleni zarówno z bazy sportowej, jak i hotelowej - co w tego typu imprezach jest niezwykle ważne. W poprzedniej edycji brakowało nam jednak kibiców i mamy nadzieję, że tym razem będziemy mogli wspólnie z nimi przeżywać ogromne koszykarskie emocje w hali Globus – mówi **Radosław Piesiewicz**, prezes Polskiej Ligi Koszykówki i Polskiego Związku Koszykówki.

Suzuki Puchar Polski 2022 zostanie rozegrany w sprawdzonej formule Final Eight. W czwartek (17 lutego) i piątek (18 lutego) zobaczymy po dwa mecze ćwierćfinałowe, w sobotę (19 lutego) półfinały oraz konkursy - Konkurs Wsadów i Aerowatch Konkurs Rzutów za 3 Punkty - a w niedzielę (20 lutego) wielki finał, z udziałem dwóch najlepszych drużyn.

– Lublin jest miastem o pięknych tradycjach koszykarskich, a w całym regionie jest aktywne koszykarskie środowisko. Turniej Finałowy Suzuki Pucharu Polski to święto zarówno dla kibiców, jak i dla miasta. Poprzez sport budujemy promocję miasta i regionu. Mamy nadzieję, że kibice wrócą do hal i będą obecni na meczach – dodaje **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

W turnieju finałowym weźmie udział gospodarz - Pszczółka Start Lublin - oraz siedem innych najlepszych drużyn w tabeli po pierwszej rundzie rozgrywek.

Przypomnijmy! W 2021 roku po Suzuki Puchar Polski sięgnął Enea Zastal BC Zielona Góra, który w finale pokonał PGE Spójnię Stargard 86:73. **MAG**

31-letni Andrzej Starżyński, debiutujący w City Trial, był najszybszy w pierwszych zawodach tegorocznej edycji cyklu biegów przełajowych

Lublin rozpoczął wakacyjne tournée City Trail

Ultramaratończycy nie znaleźli sposobu na Andrzeja Starżyńskiego

Andrzej Starżyński wygrał pierwsze zawody tegorocznego City Trial z Nationale-Nederlanden onTour, które odbyły się w miniony poniedziałek w lesie Dąbrowa nad Zalewem Zemborzyckim. 31-latek, debiutujący w cyklu biegów przełajowych pokonał dystans 5 kilometrów w 16 minut i 14 sekund. Wśród kobiet najszybsza była Dominika Łukasiewicz (19:28). Bieg główny ukończyło 238 zawodników.

Na uwagę zasługuje fakt, że drugie i trzecie miejsce na podium zajęli znakomici ultramaratończycy. **Kamil Leśniak** z Poznania, mistrz Polski w biegu górskim na ultra dystansie 2020, zameldował się na mecie minutę i 9 sekund po zwycięzcy. Z kolei świdniczanin **Artur Jendrych**, zwycięzca TriCity Trail – ultramaratonu, który odbył się 10 lipca w Trójmiejskim Parku Krajobrazowym, uzyskał czas o minutę i 24 sekundy gorszy od Starżyńskiego.

– Przyznaję, że te przełajowe piątki nie są mi po drodze w treningu, dlatego tak rzadko pojawiam się na trasie City Trail. Decyzja o dzisiejszym starcie zapadła dosłownie na dwie godziny przed zawodami, więc to bardzo spontaniczny bieg, o czym najlepiej świadczy fakt, że w sobotę zrobiłem na dwóch treningach 50 km – nie mogę zatem powiedzieć, że te 5 km biegłem z „luzem" w nogach – mówił po zawodach **Artur Jendrych.**

Nad Zalewem Zemborzyckim biegali nie tylko dorośli. Impreza rozpoczęła się od zawodów dzieci i młodzieży – CITY TRAIL Junior. Najmłodsi uczestnicy mieli do pokonania 300 m. Nieco starsi – 600 m. Młodzież biegała na dystansie 1 km oraz 2 km. Frekwencja dopisała – w zawodach wzięło udział ponad 80 młodych sportowców, co jest jednym z najlepszych wyników w lubelskim cyklu CITY TRAIL Junior.

Informacje o biegach i wyniki na **www.citytrail.pl** **MAG**

FOT. RADEK PIZON (3)

Najmłodsi uczestnicy mieli do pokonania 300 metrów

Na mecie wszystkim humory dopisywały

WYNIKI

kobiety: 1. Dominika Łukasiewicz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 19:28, 2. Magdalena Sekuła (AZS UMCS Lublin) 20:37, 3. Magdalena Zych (Lubelskibiegacz.pl Team) 21:03, 4. Izabela Malinowska (Kraśniczyn) 21:06, 5. Katarzyna Falkowicz (Stay Insane) 21:26, 6. Joanna Andrzejewska (lubelskibiegacz.pl Team) 21:39, 7. Ewa Furmanik (Chełm Biega) 22:06, 8. Katarzyna Konkel (Maja Team) 22:31, 9. Monika Kosz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 23:00, 10. Paulina Rymarczyk (Lublin) 24:13.

mężczyźni: 1. Andrzej Strażyński (UMCS Lublin) 16:14, 2. Kamil Leśniak (Salco Garmin Team) 17:23, 3. Artur Jendrych (Świdnik) 17:38, 4. Krystian Kuna (AZS UMCS Lublin) 17:43, 5. Artur Kern (Perfect Runner) 17:49, 6. Adam Grudziński (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 18:03, 7. Krzysztof Lotek (Lublin) 18:06, 8. Michał Orzeł (Stay Insane) 18:21, 9. Bartłomiej Wójcik (KSPZ Grey) 18:34, 10. Marcin Korgul (Lubelskibiegacz.pl Team) 18:37.

PIŁKA RĘCZNA. MKS FunFloor Perła Lublin poznał rywali w walce o fazę grupową EHF European League

Droga do Europy wiedzie przez Chorwację

Szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin by zagrać w fazie grupowej EHF Ligi Europy będą musiały uporać się z dwoma zespołami z Chorwacji. Najpierw, w 2. rundzie kwalifikacji podopieczne Moniki Marzec będą musiały uporać się z ŽRK Bjelovar, a następnie w decydującej batalii okazać lepsze od Lokomotivy Zagrzeb.

Pierwsze spotkanie drugiej rundy z ŽRK Bjelovar, zaplanowane na weekend 16/17 października zostanie rozegrane w Chorwacji. To druga drużyna z tego kraju, z którą lublinianki będą rywalizowały w europejskich pucharach. Przed laty, zarówno w Lidze Mistrzyń, jak i w Pucharze EHF MKS Lublin toczył zacięte boje z Podravką Koprivnica.

Jeśli „Perełki" wyeliminują ŽRK w 3. rundzie zagrają z kolejną drużyną z Chorwacji - Lokomotivą Zagrzeb. Obaj rywale MKS w ostatnim sezonie musieli w lidze uznać wyższość wspomnianej Podravki, która wygrała rozgrywki.

– Lokomotiva zakończyła rozgrywki na drugim miejscu, natomiast Ženski Rukometni Klub Bjelovar zajął czwartą lokatę – mówi chorwacka bramkarka lubelskiej drużyny **Marina Razum**. – Przyznam, że nie śledzę tak dokładnie rozgrywek w moim ojczystym kraju, ale kojarzę jeszcze z parkietów cztery piłkarki tego klubu. Pamiętam je z mojego ostatniego sezonu w barwach Zagrzebia, bo byłam przecież zawodniczką Lokomotivy, z którą zagramy w przypadku wyeliminowania pierwszego rywala . Trzeba pamiętać, że liga chorwacka jest pełna młodych zawodniczek, choć są też piłkarki bardziej doświadczone, już pod koniec swojej przygody ze sportem, które prowadzą normalne życie, a trenują z pasji i umiłowania do piłki ręcznej. Chorwacki charakter nie pozwala na odpuszczanie, walczy się do ostatniej sekundy, natomiast nie mam wątpliwości, że mamy większe doświadczenie boiskowe od ŽRK Bjelovar, zatem wszystko w naszych rękach. Jeśli od pierwszych minut udowodnimy to na boisku i zaczniemy od mocnej obrony, rywalki stracą pewność siebie i te bojowe nastroje. Jestem bardzo zadowolona z losowania, nie ukrywam – podsumowuje popularna „Zumi".

Losowanie EHF Ligi Europy odbyło się we wtorek, 20 lipca w siedzibie europejskiej federacji w Wiedniu i było transmitowane w mediach społecznościowych federacji. W 2. rundzie kwalifikacji odbędzie się 11 spotkań. Z kolei 13 klubów rozpocznie rywalizację od trzeciej rundy.

MAG

EHF EUROPEAN LEAGUE WOMEN

2. runda (16/17 i 23/24 października): ZRK Bjelovar (Chorwacja) - MKS FunFloor Perla Lublin * LC Brühl Handball (Szwajcaria) - MKS Zagłębie Lubin * DHK Banik Most (Czechy) - CS Magura Cisnadie (Rumunia) * Yalikavaksports Club (Turcja) - MTK Budapest (Węgry) * Tertnes Elite (Norwegia) - ZORK Jagodina (Serbia) * Sola HK (Norwegia) - Kuban (Rosja) * TuS Metzingen - HSG Blomberg-Lippe (Niemcy) * Thüringer HC (Niemcy) - Molde HK Elite (Norwegia) * Hypo Niederösterreich (Austria) - BM. Atletico Guardes (Hiszpania) * Radnicka Kragujevac (Serbia) - H65 Höörs HK (Szwecja) * Super Amara Bera Bera (Hiszpania) - Paris 92 (Francja)

3. runda (13/14 i 20/21 listopada): HC Lokomotiva Zagreb (Chorwacja) - ZRK Bjelovar/MKS FunFloor Perla * Vaci NKSE (Węgry) -TuS Metzingen/HSG Blomberg-Lippe * HC Zvezda (Rosja) -LC Brühl Handball/MKS Zagłębie * Storhamar Handball Elite (Norwegia) - SCM Gloria Buzau (Rumunia) * ES Besancon Feminin (Francja) - Hypo Niederösterreich/BM. Atletico Guardes * DVSC Schaeffler (Węgry) - DHK Banik Most/CS Magura Cisnadie * Les Neptunes de Nantes (Francja) - Radnicka Kragujevac/H65 Höörs HK * Sola HK/Kuban - Astrakhanochka (Rosja) * Chambray Touraine HB (Francja) - Thüringer HC/Molde HK Elite * Yalikavaksports Club/MTK Budapest - Herning-Ikast Håndbold (Dania) * SG BBM Bietigheim (Niemcy) - Tertnes Elite/ZORK Jagodina * SCM Ramnicu Valcea - Super Amara Bera Bera/Paris 92.

W fazie grupowej Ligi Europejskiej, która rozpocznie się 8/9 stycznia 2022 roku, zapewniony udział mają już M. Mosonmagyarovari (Węgry), Viborg HK (Dania), CS Minaur Baia Mare (Rumunia) i Lada Togliatti (Rosja).

Kolejna zawodniczka pozostaje w zespole Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS na kolejny sezon. Po Martinie Fassinie, Zuzannie Sklepowicz i Karolinie Niedźwieckiej, na taki krok zdecydowała się Emilia Kośla. 20-latka związała się z lubelskim klubem dwuletnim kontraktem.

Pszczółka powalczy o EuroCup

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin zagrają w eliminacjach do EuroCup.

Aby znaleźć się w fazie grupowej rozgrywek podopieczne trenera **Krzysztofa Szewczyka** będą musiał przebrnąć przez kwalifikacje. Pszczółka nie będzie rozstawiona i może trafić na kluby z Rosji (Sparta&K Moscow Region Vidnoje), Turcji (Hatay BSB, Birevim Elazig Il Özel Idare), Węgier (PEAC Pecs), Szwecji (A3 Basket Umea) i... znajomego z ligi polskiej - Basket 25 Bydgoszcz.

W zmaganiach grupowych weźmie udział 48 drużyn podzielonych na 12 grup.

Losowanie par odbędzie się 19 sierpnia. **MAG**

SIATKÓWKA. Milan Katić w LUK Politechnika!

Ze Skry do beniaminka PlusLigi

Milan Katić, 27-letni serbski przyjmujący został nowym zawodnikiem LUK Politechniki Lublin, beniaminka siatkarskiej PlusLigi.

– Milan to zawodnik znany z cech, które bardzo cenimy. Jego zaangażowanie i oddanie drużynom, które reprezentuje, czynią go niezawodnym. Jego obycie w walce o najwyższe cele oraz umiejętność adaptowania się do ról, które są mu przydzielane, z pewnością dadzą komfort sztabowi trenerskiemu! Miniony sezon pokazał Jego wszechstronność: sprawdzał się jako podstawowy przyjmujący i jako joker. Wiem, że dzięki Milanowi jesteśmy bliżej realizacji naszych celów. Jego siatkarskie atrybuty sprawiają, że kadra, którą przedstawimy PlusLidze, jest niezwykle wszechstronna i urozmaicona – mówi **Krzysztof Skubiszewski**, prezes LUK Politechniki Lublin.

Milan Katić od 2017 roku reprezentował Skrę Bełchatów. W tym samym roku został z zespołem Serbii mistrzem Europy.Wcześniej reprezentował Łuczniczkę Bydgoszcz, do której trafił z Galatasaray Stambuł.

– Bardzo się cieszę na grę w LUK Politechnice! Dam z siebie wszystko, byśmy jak najlepiej reprezentowali klub i miasto. Znam skład i wiem, że jesteśmy w stanie powalczyć o naprawdę dobry wynik! Dużo rozmawiałem z Nevenem Majstoroviciem, który niezwykle ciepło wypowiadał się o lubelskim klubie, ludziach, którzy go tworzą i o samym mieście. Do zobaczenia na hali! – powiedział tuż po podpisaniu kontraktu z lubelskim klubem **Milan Katić**.

Ligowe rozgrywki LUK Politechnika zainauguruje 2 października spotkaniem w hali Globus z Jastrzębskim Węglem, mistrzami Polski.

MAG

LUK POLITECHNIKA PRZED SEZONEM 2021/22

zostali: Dariusz Daszkiewicz (I trener), Maciej Kołodziejczyk (II trener), Grzegorz Pająk, Wojciech Sobala, Jakub Wachnik, Konrad Stajer, Jakub Peszko, Szymon Romać

nowi: Szymon Gregorowicz (MKS Będzin), Szymon Bereza (KPS Siedlce), Wojciech Włodarczyk (Kioene Padwa - Włochy), Bartosz Filipiak i Milan Katić (Skra Bełchatów), Jan Nowakowski i Dustin Watten (GKS Katowice), Jakub Strulak (KPS Siedlce)

odeszli: Paweł Rusin (Czarni Radom)Kamil Szaniawski (Lechia Tomaszów Maz.), Jakub Ziobrowski (Ślepsk Suwałki), David Mehić (Vojvodina Nowy Sad), Jędrzej Goss (BAS Białystok), Rafał Cabaj i Radosław Sterna (Arka Tempo Chełm), Kamil Durski i Szymon Seliga (Avia Świdnik), Neven Majstorović (szuka klubu)

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

30/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15

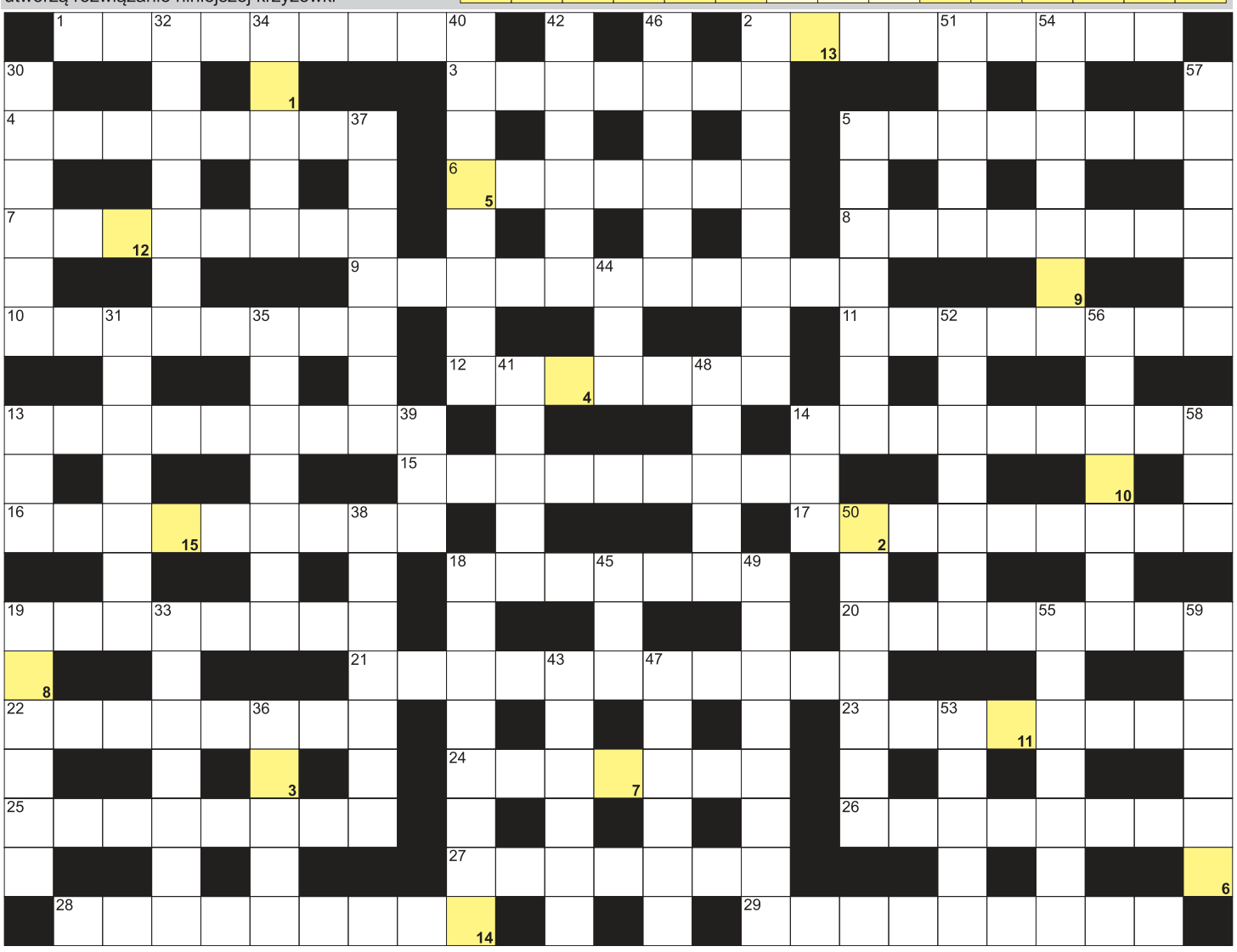

POZIOMO: 1) spodek pod doniczką; 2) biuro wyższej uczelni; 3) od niego bułki i chleb; 4) surowiec na frytki; 5) nazywana też akacją syberyjską; 6) jasna, bladozielona zieleń; 7) samochodowy lub pisarski; 8) mały autobus; 9) inaczej wziernik krtaniowy; 10) sąsiadka Estonki; 11) żeniszek dla naukowca; 12) ościeżnica, futryna; 13) gorączka maltańska; 14) największa wyspa archipelagu Palau; 15) konferencja, robocze spotkanie naukowców; 16) rysunkowy; 17) urodzony przed terminem; 18) angielskie miasto rozmarzonych wież; 19) taniec pochodzenia węgierskiego; 20) lata na lotni; 21) pracownik gazety; 22) niejeden wykłada na uniwersytecie; 23) dba o kwiaty; 24) biała pokrzywka inaczej; 25) opiekunka Zosi w "Panu Tadeuszu"; 26) bylica draganek; 27) Pavarotti, śpiewak; 28) ratunkowe lub strajkowe; 29) Binjamin, były premier Izraela.

PIONOWO: 2) język urzędowy Bhutanu; 5) stolica Ugandy; 13) duży wąż dusiciel; 14) niemiecka marka samochodu; 18) o przedstawicielach władzy; 19) autor "Harfy traw"; 30) krótki atak wiatru na jeziorze; 31) miotła do gaszenia ognia; 32) podejrzenia, przypuszczenia; 33) ekstremalny spływ pontonowy; 34) wieczko zakręcane do słoika; 35) doklejana do podeszwy buta; 36) bardzo cicha mowa; 37) rzemieślnik od kotłów i rondli; 38) zewnętrzne otwory nosa; 39) przysłowiowe karty w rękawie; 40) górny przecinek; 41) baśniowy, rączy wierzchowiec; 42) stolica Niemiec; 43) długonosa małpa z Borneo; 44) część seta w tenisie; 45) sąsiad Norwega i Rosjanina; 46) zdziera się od krzyku; 47) wynik dzielenia; 48) potocznie o garniturze; 49) kamerton inaczej; 50) pizza w kształcie pieroga; 51) zatyka butelkę lub drogę; 52) część maszyny; 53) pierwiastek Ru; 54) przyznawana zwycięzcy; 55) amerykański stan z Indianapolis; 56) witamina B1; 57) kosmetyk żywiczny do ciała; 58) lewy lub prawy do spania; 59) Bernardyni i Dominikanie.

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 30/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 28/2021 otrzymuje **Marzena Kręcisz** (Lublin), a nagrody niespodzianki - **Alina Zimoch** (Chełm) i **Krystyna Achler** (Chełm)

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

30/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

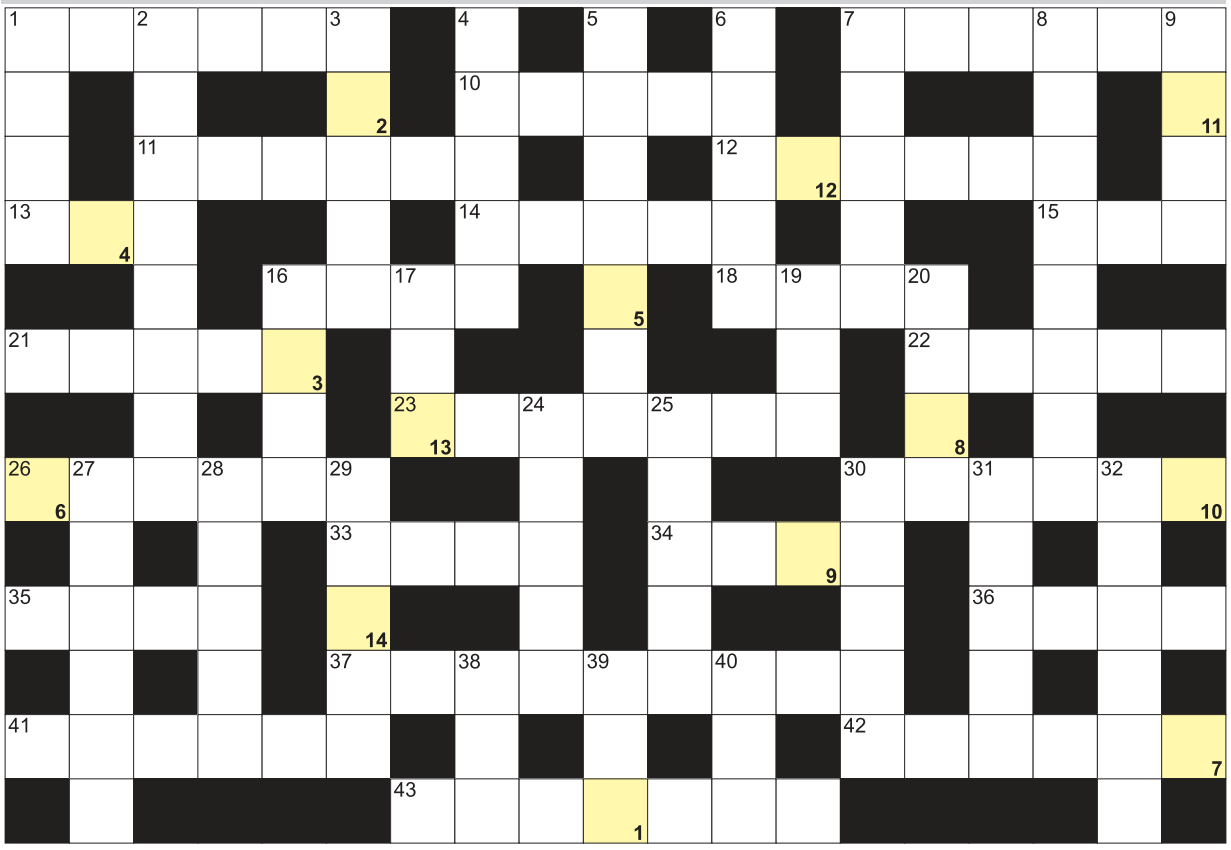

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) gotyckie okrągłe okno, rozeta; 7) inaczej kalait, minerał; 10) Oman, bylina; 11) marka mrożonej herbaty; 12) garaż dla samolotu; 13) choroba szalonych krów w skrócie; 14) herb kraju; 15) francuska agencja prasowa; 16) rzeka w Nidzicy; 18) przepływa przez Brunszwik; 21) Tasmania lub Borneo; 22) wydzielina kaszalota do perfum; 23) dalekomorska lub śródlądowa; 26) w uchu lub w muszli; 30) Kikutnik pstry inaczej; 33) letni deser dla ochłody; 34) Kotlina Danakilska krócej; 35) odrażający zapach, fetor; 36) miękławka, ryba; 37) Andreas, były premier Grecji; 41) płynny, wodnisty; 42) zawieja śnieżna; 43) klasztor i jego posiadłości ziemskie.

PIONOWO: 1) Julius, były Kanclerz Austrii; 2) Władysław, autor opery "Konrad Wallenrod"; 3) dawny Indianin z Meksyku; 4) najwyższy szczyt Mozambiku; 5) mistrzostwa świata w piłce nożnej; 6) inaczej solandra, ryba morska; 7) waluta Kazachstanu; 8) kolizja kilku samochodów; 9) wyciąg stoczniowy, pochylnia; 16) ciężar ciała; 17) roślina na sake; 19) zły wąż z "Księgi Dżungli"; 20) dawniej krawędź, kant; 24) tatarka i hreczka; 25) miejscowość z Zamkiem Krzyżtopór; 27) imię Beethovena; 28) Mirosław dla kolegów; 29) samice łosi, łosze; 30) duży, soczysty owoc dyniowaty; 31) filozof, autor "Pochwały głupoty"; 32) major i kapitan; 38) duchowny z cerkwi; 39) poślubna lub sylwestrowa; 40) Mariański na dnie Pacyfiku.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
Szykują się spokojne dni i Barany będą cieszyć się urokami lata. Chyba że Amor nie odpuści i zaaranżuje spotkanie z kimś interesującym. Wtedy spokój ustąpi burzy uczuć. Finanse powyżej normy.

Byk (21.04 - 20.05)
Jeśli Byki zdobędą się na trochę wysiłku, przekonają się o prawdziwości zasady mówiącej, że szczęściu trzeba pomagać. Będzie łatwo, bo sprawy rodzinne nie sprawią kłopotów, w pracy spokój, a w portfelu pełniej.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Koniec lipca upłynie Bliźniętom na rozliczaniu jakichś starych spraw. Być może chodzi o dotychczasowy związek? Z kolei samotne Bliźnięta stracą głowę dla kogoś niedawno poznanego.

Rak (22.06 - 22.07)
Raki w najbliższych dniach mogą liczyć na wsparcie ze strony losu. Czego się nie tkną, pójdzie jak z płatka. Muszą jednak pamiętać, że dobra passa nie trwa wiecznie i warto mieć „plan B". Warto też pamiętać o innych - ktoś bliski może potrzebować pomocy.

Lew (23.07 - 23.08)
Najbliższe dni to pozytywny czas i okres zmian na lepsze. Wymagać to będzie jednak trochę wytrwałości i sprawnego działania. Poprawa w finansach, niestety, nie tak wielka jak byś chciał. Zdrowie w normie.

Panna (24.08 - 22.09)
Panny poznają teraz siłę przyjaźni. Ktoś oddany sprawi, że z wielkiej chmury spadnie na Pannę tylko mały deszczyk. Będzie szansa na jakieś dodatkowe pieniądze i to wcale spore. Zdrowie dopisze, tylko korzystać z lata.

Waga (23.09 - 23.10)
Choć upały nie wszystkim służą, to jednak - jeśli masz okazję - korzystaj z możliwości zmiany otoczenia. Oderwanie od codzienności natchnie Cię do nowych planów i da siłę do ich realizacji. W nowym środowisku łatwiej też o nową, ekscytującą znajomość.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Skorpiony będą miały mniej pracy, a więcej czasu dla bliskich i na odpoczynek. Nie powinny zapominać o obietnicach, bo niezrealizowane mogą zakończyć się nadszarpnięciem zaufania.

Strzelec (23.11 - 21.12)
W najbliższych dniach Strzelce w dobrym nastroju, z pełnym portfelem i w dobrym zdrowiu będą korzystać z uroków życia. Niech jednak nie zapominają o obowiązkach i kupieniu losu na loterii.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Najbliższe dni upłyną Koziorożcom pod znakiem wydatków i to sporych. Nie warto jednak zbyt przeżywać zakupów, nawet jeśli chodzi o wymarzone auto. Teraz konieczny będzie relaks i spokojne tempo życia.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Wodniki przejdą przez najbliższy tydzień w dobrym nastroju, ale kłótni unikną tylko wtedy, gdy nie zapomną, że każdy ma jakieś wady. Wyrozumiałość i uśmiech znacznie ułatwią życie.

Ryby (20.02 - 20.03)
W najbliższych dniach samotne Ryby mogą spotkać tę wymarzoną osobę. To może być prawdziwa miłość od pierwszego wejrzenia - uczucie wybuchnie nagle i w okolicznościach zupełnie niesprzyjających romantycznym uniesieniom. Zdrowie i humor dopiszą.